

BEKONKURS

str. 8.

Do wygrania ponad 300 nagród!
3 fiaty 126p, sprzęt rtv i agd, wycieczki, niespodzianki

GAZETA Współczesna

DZIENNIK REGIONALNY • Białystok, Giżycko, Łomża, Suwałki • Nr 203 (13104) • Czwartek, 20.10.94 r. • Cena 3.500 zł

ISSN - 0137-9488

Nr indeksu 350133

Drugi wygrany fiat el w naszym konkursie

Maluch jedzie do Łomży

Drugi już fiat 126 el, główna nagroda superkonkursu, trafił w ręce szczęśliwego gracza. W środę pani Janina Zambrzycka mieszkanka Łomży, odebrała klucze do samochodu.

Pani Janina od paru lat jest już na emeryturze. Pomimo ciężkich przeżyć, dwa lata temu zmarł jej mąż, nie zrezygnowała z aktywnego życia. Pracuje na pół etatu w sklepie jako ekspedientka, uprawia działkę, po śmierci męża sama usiadła za kierownicą trzyletniej daczki. Wygrany w konkursie samochodem zamierza dojeżdżać do pracy.

Szczęśliwa właścicielka samochodu, uczestniczyła w poprzednich proponowanych przez "Gazetę Współczesną" konkursach. W jednym z nich była o krok od wygrania samochodu, brakowało tylko jednej cyfry do trafienia głównej nagrody.

— Gazetę kupowałam codziennie, nie zawsze jednak miałam czas, by sprawdzić cyfry drukowane na kuponach konkursowych — powiedziała Janina Zambrzycka. — Kiedy po jakimś czasie próbowałam numerki drukowane w Gazecie, z zamieszczonymi na mojej konkursowej karcie, okazało się, że brakuje mi tylko jednego z nich do wygrania głównej nagrody — samochodu. Od tej chwili bardzo uważnie śledziłam kolejne, pojawiają-



Fot. I. Wysocki

ce się numery. Oczekiwana, dziewiąta cyfra pojawiła się we wtorek. Nie mogłam uwierzyć, że wygrałam samochód.

Wczoraj po południu pani Janina odjechała do Łomży jasnoczerwonym fiatem 126 el.

(iw)

Więzienna dieta

Wczoraj o godz. 12 dwunastu aresztantów z czego sześciu to obywatele b.ZSRR, m.in. Rosjanie i Ukraińcy oraz sześciu naszych rodaków odmówiło przyjęcia obiadu w hajnowskim areszcie śledczym. Nie przyjęli też kolacji.

Początek całej sprawy sięga wtorku. Tego dnia do jednego z aresztantów przybyła na widzenie Rosjanka. Usiłowała przemycić broń gazową. Zostało to udaremnione a sprawę skierowano do prokuratora. W środę natomiast przyszła kolejna Rosjanka, która — tym razem — usiłowała przemycić spirytus. Trunek został odebrany.

Przebywający w areszcie obywatele zza wschodniej granicy skojarzyli te oba wydarzenia i — na znak protestu — odmówili przyjęcia posiłków. Ponieważ perswazje nie odnio-

sły skutku, dwanaście osób zostało pozbawionych wszelkich ulg. Nie mają widzeń, nie mogą otrzymywać paczek ani uczestniczyć w spacerach. Kierownictwo białostockiego Aresztu Śledczego nie uznało, aby incydent miał poważny charakter.

(h)

Policja zatrzymała dwóch podejrzanych

Napad na autokar

Przedwczoraj ok. godz. 20 w okolicy wsi Straż leżącej na trasie z Kuźnicy Białostockiej do Białegostoku zamaskowani sprawcy napadli na autokar przewożący obywateli WNP. Policja zatrzymała dwóch mężczyzn podejrzanych o dokonanie napadu.

Napastnicy poruszali się mercedesem. Najprawdopodobniej jechali za autokarem od granicy. W okolicach Straży mercedes zjechał drogę autobusowi. Wyskoczyło z niego dwóch ubranych w kominiarki mężczyzn. Oddali dwa ostrzegawcze strzały zmuszając kierowcę do zatrzymania się. W języku rosyjskim kazali kierowcy wjechać w boczną drogę prowadzącą ze Straży do Studzianek. Od każdego z turystów zażądali po 500 USD. Jeden z nich zapłacił haracz, gdy wywiązała się szarpa-

Na denominacji złotego

NIKT NIE STRACI



Zdaniem wiceprezesa Narodowego Banku Polskiego Krzysztofa Barbarskiego na ekwiwalentnej denominacji złotego (1 nowy złoty — 10 tys. starych złotych) nikt nie straci i nikt nie zyska.

Denominacja złotego, która ma nastąpić o północy 1 stycznia 1995 r., oznacza w praktyce, że 2 stycznia 1995 r., a więc w pierwszym dniu roboczym nowego roku, w okienkach ponad 600 oddziałów największych banków w kraju pojawią się, obok dotychczasowych, nowe pieniądze. Pozostałe banki będą mogły zaopatrzyć się w nowe znaki pieniężne po 2 stycznia. Nowe pieniądze to 9 nominalów monet: 1 gr, 2 gr, 5 gr, 10 gr, 20 gr, 50 gr, 1 zł, 2 zł, 5 zł oraz pięć nominalów banknotów: 10 zł, 20 zł, 50 zł, 100 zł i 200 zł. Stanowią one równoważne i równoprawne (przez dwa lata) odpowiedniki dotychczasowych banknotów, poczynając od 100 zł, a kończąc na 2 mln zł.

Z wypowiedzi członków specjalnego zespołu ds. denominacji, działającego w NBP, wynika, że poczynając od 2 stycznia 1995 r. rozpocznie się stopniowe wprowadzanie do obiegu wszystkich nominalów mo-

net, których wystarczający zapas przygotowała Mennica Państwowa. Natomiast wprowadzanie banknotów rozpocznie się od 3 najniższych nominalów. Dotychczasowe banknoty zostaną całkowicie wycofane z obiegu do 31 grudnia 1996 r. Kto nie zdąży się ich pozbyć może je wymienić w bankach na nowe, aż do końca roku 2010.

O ile w obrocie gotówkowym nie trzeba się spieszyć, to w bezgotówkowym, denominacja dokonać się musi w ciągu dwóch dni. Księgi, bilanse i cały obrót bezgotówkowy muszą być przeliczone w okresie 31 grudnia br. — 2 stycznia 1995 r. Wszystkie dokumenty wystawiane po 1 stycznia muszą opiewać na nową jednostkę pieniężną. Od tego np. kiedy zostanie przyjęty budżet państwa zależy, czy wyrażony on będzie w nowych, czy starych złotych.

(PAP)

Pożegnanie Polaków z Kazachstanu

Kwiaty i łzy

Dwumiesięczny pobyt na Białostocczyźnie grupy Polaków z Kazachstanu dobiegł końca. Wczoraj podczas wieczornego nabożeństwa w kościele św. Rocha w Białymstoku miało miejsce uroczyste ich pożegnanie. Wzięli w nim udział m.in. wicewojewoda Grzegorz Rykowski, przedstawiciele władz miejskich, cerkwi prawosławnej, Sybiraków, Rodziny Katyńskiej, NSZZ RI "Solidarność" oraz licznie przybyli mieszkańcy miasta.

Wczorajsza msza została odprawiona w intencji rodaków z dalekich stepów i ich rodzin. Ich losom poświęcone zostało również kazanie.

— Dziękujemy wam, że mimo odebrania od ziemi ojczystej zostaliście jej wiernymi sługami — głosił ksiądz. — Zachowajmy wiarę i polskość. Gdziekolwiek będziecie mówcie, że wasz trud nie poszedł na marne. Polska powstała i żyje.

Na pamiątkę każdy z gości otrzymał bukiet ojczystych kwiatów.

W imieniu całej grupy wzruszające podziękowanie za serdeczne przyjęcie, opiekę i troskę złożyła Halina Dziesiak.

— Jesteśmy Polakami i Polakami będą nasze dzieci — mówiła. — Rząd polski nie chce nas, ale dzięki takim ludziom jak wy istniejemy i wierzymy, że spełnią się marzenia naszych ojców i do ojczyzny wrócimy.

Przyjazd Polaków z Kazachstanu zorganizowała RW Rolników Indywidualnych Solidarność. Mimo wielu trudności udowodnili, że nie trzeba tu wielkich pieniędzy, a trochę chęci i serca.

— Żegnamy was, ale mamy nadzieję, że rozstajemy się na krótko — mówił wczoraj jej przewodniczący Marek Zmujdzin. — Wierzymy, że sprawa repatriacji Polaków z Kazachstanu będzie miała szczęśliwy finał.

(bs)

Zło dobrem zwyciężaj

Wczoraj w 10. rocznicę męczeńskiej śmierci ks. Jerzego Popiełuszki w całym kraju odbywały się uroczyste msze św. poświęcone pamięci kapłana. Również papież Jan Paweł II w czasie audiencji generalnej na Placu św. Piotra w Rzymie przypomniał pościć ks. Jerzego.

Szerzej na str. 2



Od 3 października w BWA "Arsenal" przy ul. Mickiewicza w Białymstoku prezentowana jest wielka wystawa ŚWIAT STATKÓW LEGO, której współorganizatorami są



GAZETA Współczesna





Wystawa trwać będzie do 24 października. To koniecznie trzeba zobaczyć! Codzienny konkurs LEGO "Kuciki za zdjęcie" - str. 3.

WILECKI NIE WIDZI KRYZYSU W WOJSKU

Szef Sztabu Generalnego WP gen. broni Tadeusz Wilecki powiedział, iż nie widzi kryzysu w resorcie Obrony Narodowej, a także konfliktu między nim a ministrem obrony narodowej Piotrem Kołodziejczykiem.

— To nie jest konflikt personalny — powiedział 19 bm. Wilecki po zakończeniu śródowych obrad sejmowej podkomisji ds. kryzysu w MON. General podkreślił, że nadal może współpracować z ministrem ON.

Gen. Wilecki przypomniał, że Wojsko Polskie nikomu nie zagraża i jest za demokracją oraz za cywilnym Ministerstwem Obrony i cywilną kontrolą nad armią. Wojsko chce funkcjonować "w normalnych układach, a te układy trzeba zbudować" — podkreślił Wilecki.

ZAMACH W IZRAELU

16 osób zginęło a 41 zostało rannych, w tym 4 ciężko w wyniku śródowego zamachu bombowego na autobus miejski w Tel Awiwie.

Zdaniem zastępcy komendanta policji Tel Awiwu, bomba użyta w zamachu na autobus linii 5 zawierała "kilkadziesiąt kilogramów materiału wybuchowego".

Wczoraj władze miejskie Jerozolimy postanowiły wzmocnić bezpieczeństwo w miejscach kultu chrześcijańskiego. Decyzję powzięto w następstwie zamachu, popełnionego na początku października, w którym 6 turystów, głównie brytyjskich, zostało rannych od wybuchu granatu rzuconego z zewnątrz do jednego z kościołów w starej Jerozolimie.

PROTEST MSZ

Ambasador Polski na Ukrainie Jerzy Kozakiewicz spotka się w najbliższym czasie z I zastępcą ministra spraw zagranicznych Ukrainy — poinformował w śróde Władysław Klaczyński, dyrektor Departamentu Promocji i Informacji MSZ. Ambasador przekaze notę polską w sprawie śmierci obywatela polskiego Mikołaja Szpakowicza na Ukrainie.

Zdaniem Klaczyńskiego do spotkania dojdzie prawdopodobnie w czwartek. Po spotkaniu MSZ poinformuje, jakie działania zostaną podjęte. MSZ zaniepokojone jest także innymi wydarzeniami, jakie miały miejsce wobec Polaków na Ukrainie w ostatnim czasie.

Mikołaj Szpakowicz, zmarły w ukraińskim szpitalu, przed śmiercią zdołał powiedzieć żonie, że pobili go ukraińscy milicjanci, którzy żądali od niego dolarów. Wypadek miał miejsce na początku września.

(PAP)

EKSPRESEM

● W Czerwoncu, w gminie Suchowola, na skutek zwarcia instalacji elektrycznej, spalił się drewniany dom mieszkalny. Straty wynoszą ok. 70 mln zł.

● W Skłodach Stachach, w gminie Zaremby Kościelne, z pastwiska skradziono pięć krów, w Białowiesi (gmina Giby) — mięso z zabitej 350-kilogramowej jałowki, a z ogrodu działkowego w Elku — 12 kur i dwa króliki. (a)

W rocznicę śmierci ks. Jerzego Popiełuszki

Zło dobrem zwyciężaj

Wczoraj w 10. rocznicę śmierci ks. Jerzego Popiełuszki w całym kraju odbywały się uroczystości poświęcone pamięci zamordowanego kapłana.

W kościele św. Stanisława Kostki na warszawskim Żoliborzu mszę św. w intencji ks. Jerzego koncelebrował prymas Polski, kardynał Józef Glemp. W mszy uczestniczyła rodzina ks. Jerzego, prezydent Lech Wałęsa, przedstawiciele NSZZ „Solidarność” z przewodniczącym Komisji Krajowej Marianem Krzaklewskim oraz rzesze wiernych.

W Suchowoli — rodzinnej parafii ks. Jerzego — po uroczystym nabożeństwie złożono kwiaty przy pomniku i na symbolicznym grobie księdza.

Metropolita białostocki, abp Stanisław Szymecki odprawił wczoraj wieczorem w kościele farnym mszę w intencji zamordowanego kapłana, po której złożono kwiaty przy poświę-

conym 3 lata temu przez papieża pomniku J. Popiełuszki. W Sokółce w bibliotece publicznej została otwarta wystawa publikacji o ks. Jerzym.

— Jest to postać, która nie powinna zniknąć z naszej świadomości, ponieważ był on wymownym znakiem tego, co kapłan katolicki pragnie uczynić dla dobra swych braci i jaką cenę gotów za to zapłacić — powiedział wczoraj papież Jan Paweł II, zwracając się do kilkudziesięcnej grupy pielgrzymów i turystów z Polski zgromadzonych na placu św. Piotra w Rzymie, którzy przybyli na audiencję generalną.

Wczoraj też odprawiono mszę w intencji ks. Jerzego na Górze Krzyży pod Szawłami na Litwie. W czasie nabożeństwa modlono się o szybką beatyfikację kapłana, a także o pojednanie polsko-litewskie.

(PAP)

Zaorski postąpił pochopnie

Bezpodstawne zarzuty

W ubiegłym tygodniu trzech nowych, „prezydenckich” członków Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji złożyło w prokuraturze doniesienie o przestępstwie, które mieli jakoby popełnić „starzy” członkowie Rady. Zdaniem Jana Szafraniec wszystkie przedstawione zarzuty są bezpodstawne, a przewodniczący KRRiT Janusz Zaorski, występując z wnioskiem do prokuratury, postąpił zbyt pochopnie.

Przypomnijmy, że „nowi” członkowie przedstawili „starym” trzy zarzuty. Pierwszy dotyczy sfalszowa-

nia podpisu na rachunku — zleceniu osoby, która pracowała na zlecenie Rady. Według Zaorskiego członkowie Rady przekraczają również swoje kompetencje, odbierając je przewodniczącemu. Jego zdaniem regulamin Rady narusza Ustawę o radiofonii i telewizji. Trzecim zarzutem jest przyznanie koncesji telewizyjnej nie zarejestrowanej jeszcze Telewizji Lokalnej w Kartuzach. Uchwałą o przyznaniu koncesji podpisał sam Zaorski, który później stwierdził, że został oszukany przez członków Rady.

— Spotkałem się z panem Zaorskim i rozmawiałem z nim w tej sprawie. Uważam, że przewodniczący postąpił zbyt pochopnie, występując z oskarżeniem do Prokuratury. Wcześniej powinien z nami porozmawiać. Rada jeszcze nie zajęła stanowiska w tej sprawie, ale prawdopodobnie zrobi to na najbliższym, czwartkowym posiedzeniu — powiedział „Gazecie” członek KRRiT, Jan Szafraniec.

Jan Szafraniec uważa wszystkie zarzuty Zaorskiego za bezpodstawne.

(semi)

Warmia, Mazury, Białostoczczyzna, Kurpie, Podlasie i Suwalszczyzna chcą mówić jednym głosem

Turystyka jest naszą szansą

Wczoraj, w hotelu „Hańcza”, w Suwałkach otwarto siedzibę Regionalnej Izby Turystycznej Polski Północno-Wschodniej „Zielone Płuca Europy”. W uroczystości uczestniczyli m.in. wojewoda suwalski, Cezary Cieślukowski, wiceprzewodniczący Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki, Czesław Jermianowski, prezes Polskiej Agencji Rozwoju Turystyki, Andrzej Gasiński oraz przedstawiciele wojewodów białostockiego, łomżyńskiego i ostrołęckiego.

Izba została zarejestrowana w Sądzie Rejonowym w Suwałkach 18 maja br., jako forma samorządu gospodarczego podmiotów, działających w sektorze szeroko rozumianych usług turystycznych. Obejmuje swym zasięgiem obszar pięciu województw: białostockiego, olsztyńskiego, łomżyńskiego, ostrołęckiego i suwalskiego, stanowiących podstawę regionu Zielonych Płuc Polski. Celem strategicznym Izby, do której przystąpiło już 137 podmiotów, jest budowa podstaw organizacyjnych przyszłego Euroregionu z Obwodem Kaliningradzkim, Litwą i Białorusią.

— Warmia, Mazury, Białostoczczyzna, Kurpie, Podlasie i Suwalszczyzna chcą mówić jednym głosem. Mamy wyjątkowe walory, ale i podobne problemy — mówił na spotkaniu Janusz Kołodziej, prezes Izby. — Pod hasłem „Zielone Płuca Europy” chcemy sprzedać to, czym tak hojnie obdarzyła nas natura. Turystyka na obszarze Zielonych Płuc to szansa na inwestycje zagraniczne choćby w ramach ekokonwersji, to przekwalifikowanie tysięcy bezrobotnych i przysłówiowe już branie spraw w swoje ręce...

Izba powołała do życia własną Szkołę Języków Obcych, z której korzysta ponad 200 słuchaczy. Działa też Biuro Tłumaczy Przystęgłych i Przedstawicielstwo Zagranicznych Szkół Językowych. W planach jest utworzenie szkoły turystycznej, ośrodka promocji regionu, banku turystyki, zespołu wydawnictw, agencji mienia i zespołu prawnego. Ogólnym celem Izby jest otoczenie całego Regionu opieką promocyjną i merytoryczną. Zajmie się ona m.in. kreowaniem modeli turystycznych, marketingiem oraz organizacją giełd, targów, monitorowaniem li-

nii pomocowych i kredytowych Wspólnot Europejskich oraz kształceniem kadr. Izba jest otwarta na nowe pomysły i inicjatywy.

Uczestnicy spotkania ustalili m.in., że zainteresowane województwa będą występować wspólnie, jako region Zielonych Płuc Europy. Izba rozpocznie budowę systemu informacji turystycznej, sprzęgniętego z systemem krajowym. Wojewodowie mają zawrzeć regionalne porozumienie. Rozpoczną się też realizacja pilotażowego programu „Marina”, który będzie służył przyciągnięciu inwestorów, na początek w okolicy Giżycka i Sztynortu. Izba ogłosi konkurs na znak firmowy oraz na plakat pod roboczą nazwą „Zielone Płuca Europy”. Postanowiono również o wspólnej reprezentacji na targach turystycznych w 1995 r. Tzw. fundusze pomocowe zostaną wykorzystane przez członków Izby, m.in. na komputeryzując obiekty turystyczne. (m)

Premier podpisał

Premier Waldemar Pawlak podpisał 19 bm. listę przedsiębiorstw zgłoszonych do udziału w Programie Powszechnej Prywatyzacji — poinformowała sekretarz prasowy premiera, Ewa Wachowicz.

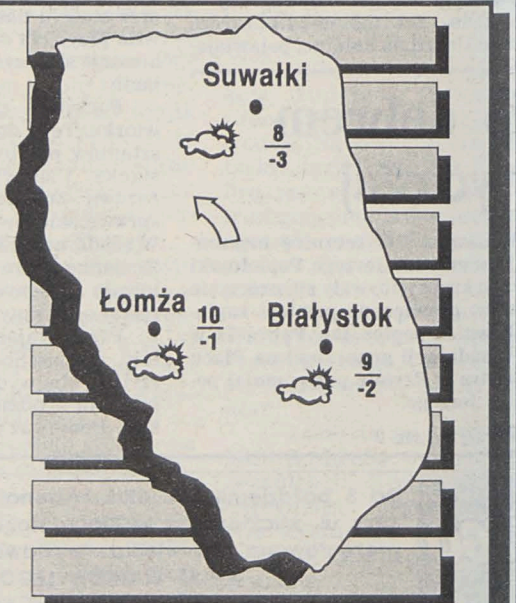
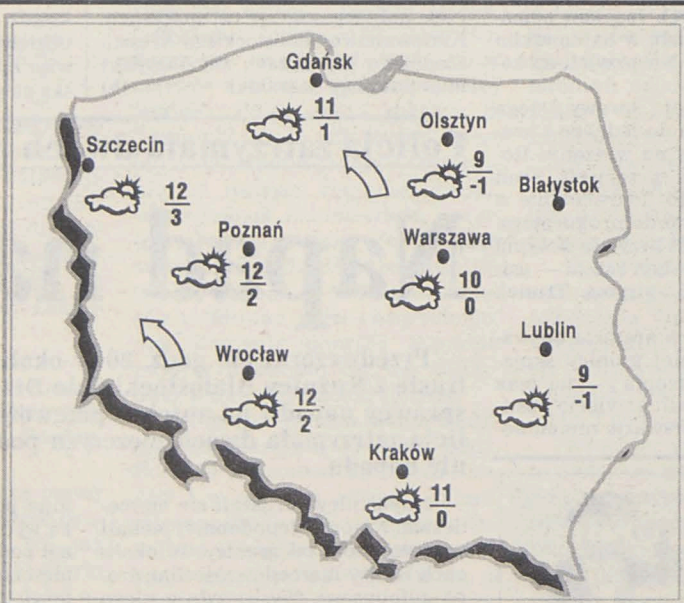
Wachowicz wyjaśniła, że premier podpisał całą listę ok. 450 przedsiębiorstw, które zostały zgłoszone do prywatyzacji. Według niej, na liście obejmującej tzw. III tranżę znalazło się prawdopodobnie ok. 90 przedsiębiorstw.

(PAP)

- niebo bez chmur
- zachmurzenie małe
- zachmurzenie umiarkowane
- zachmurzenie duże
- deszcz
- śnieg
- śnieg z deszczem
- przelotne deszcze i burze
- burze
- kierunki wiatrów

ciśnienie:

1013 hPa



Bezczmurnie i zachmurzenie małe. Temperatura maks. w dzień 8-11 stopni C, minimalna w nocy od -1 do -3 stopni C. Wiatr słaby, okresami umiarkowany, wschodni i południowo-wschodni. Rano ciśnienie w Białymstoku wyniesie 1013 hPa i jeszcze trochę wzrośnie o ok. 2 hPa.

Imieniny: Ireny, Kleopatry, Witalisa.

Dywany na parkiet

Komisja Papierów Wartościowych prawdopodobnie w przyszłym tygodniu zadecyduje — czy akcje Białostockiej Fabryki Dywanów Agnelli SA zostaną dopuszczone do publicznego obrotu. Byłoby to pierwsze przedsiębiorstwo spośród producentów dywanów, które realizowałoby opcję wejścia na Giełdę Papierów Wartościowych.

Dokonałmy aktualizacji projektu emisyjnego. Teraz czekamy na ostateczną decyzję Komisji Papierów Wartościowych — mówi Jerzy Kurzański, prezes zarządu Agnelli SA. Poznańska spółka cywilna Agnelli SA, która w ubiegłym roku nabyła od Skarbu Państwa 51 proc. akcji Agnelli SA jest obecnie właścicielem 54,9 proc. akcji. Natomiast Skarb Państwa nadal posiada jeszcze 37 proc., a pracownicy fabryki nabyli dotychczas 8,1 proc. akcji (w wyniku przeprowadzonej prywatyzacji mieli oni prawo do zakupu 20 proc. po cenie preferencyjnej). Osoby uprawnione, które nabyły dotychczas akcje Agnelli SA skorzystały z pomocy finan-

sowej zaproponowanej przez właścicieli pakietu kontrolnego fabryki, tj. odstąpiły połowę własnego pakietu Agnelli Plus.

W przyszłym tygodniu kolejni pracownicy mają nabywać przysługujące im akcje przedsiębiorstwa.

W rejestrze akcjonariuszy nastąpiły już zmiany dotyczące właścicieli akcji Agnelli SA. Niektórzy pracownicy, którzy weszli w posiadanie akcji zdążyli już je sprzedać. Nowymi ich właścicielami są zarówno białostoczanie, jak i mieszkańcy innych miast. Z nieoficjalnych źródeł wynika, iż akcje Agnelli są sprzedawane po 80 — 100 tys. zł każda.

(doz)

Podpalił oborę i powiesił się

63-letni Marian K. ze wsi Biernatki (gm. Augustów) podpalił własną oborę, a później się powiesił.

O pożarze powiadomiono straż postronną kilka minut po północy. Była już środa, 19 października. Ustalono, iż Marian K. wznicił ogień na strychu obory, gdzie znajdowało się siano. Spaleni uległa więźba dachowa obory. Płomienie dosięgły również przylegającej doń stodoły. Ratunek przyszedł jednak w porę. Wartość ocalonego mienia sięga 700 mln zł, szkody natomiast oszacowano na 200 mln zł.

Po podpaleniu zabudowań Marian K. powiesił się. Zwłoki znaleziono w nie używanej suszarni tytoniu. Zdaniem mieszkańców wsi, gospodarstwo K. należało do zadba-

nych. Marian K. mieszkał razem z żoną i 30-letnim synem. Jakiś czas przed zdarzeniem zgłaszał rzekomo jakieś pretensje do rodziny.

We wsi mówi się także, że Marian K. odgrażał się, zwłaszcza po kilku głębszych, że spali gospodarstwo, a sam popełni samobójstwo.

(m)

Okoliczności napadu na kantor w Łomży bada policja rzeszowska

TEN SAM SPRAWCA?



„Gazeta” uzyskała wczoraj informację, że policja w Rzeszowie próbuje powiązać napad na kantor w Łomży z morderstwem taksówkarza oraz napadem na hurtownię „Wersal” w Łancucie. Tamtejsza Komenda Wojewódzka wymieniła wczoraj faxy w tej sprawie z KW Policji w Łomży. Niestety, nie udało się nam uzyskać od policji łomżyńskiej żadnych opinii na ten temat. Natomiast w Rzeszowie potwierdzają, że bandyta z Łancuta oraz jego ewentualni współnicy wymknęli się z terenu tego województwa.

Przestępstwo w Łancucie popełnione zostało 7 października, a więc tydzień wcześniej niż miał miejsce napad w Łomży. Łączy je przede wszystkim premedytacja i brutalność działania sprawców. Jak już podawaliśmy,

bandyta z Łancuta zabił najpierw z zimną krwią taksówkarza, wyrzucił zwłoki z taksówki i wykorzystał ją do napadu na hurtownię, w której przebywali dwaj konwojenci z walizką zawierającą ok. 500 mln zł. Bandyta strzelił kilkakrotnie w głowę jednego z konwojentów, raniąc go, a następnie zrabował pieniądze i uciekł oczekującym w pobliżu innym samochodem. W Łomży bandyta (bandyci?) strzelał wielokrotnie w głowy pracowników kantoru. W obu przypadkach intencją napastników było pozbawienie ofiar życia.

Rzeszowska policja dysponuje portretem pamięciowym napastnika, sporządzonym na podstawie zeznań konwojentów. Publikujemy go dzięki uprzejmości zaprzyjaźnionej redakcji „Dziennika Polskiego”. Jest to mężczyzna w wieku 40—45 lat, wzrost 170—175 cm; sylwetka szczupła, cera twrzyć ziemista. Posiada krótki zarost. Ubrany w czapkę z okrągłym daszkiem i granatową kurtkę do pasa.

(MK)

Jubileusz białostockiej Izby Rzemieślniczej

Medale dla rzemieślników

Najwyższymi wyróżnieniami rzemiosła polskiego — złotymi i srebrnymi medalami im. Jana Kilińskiego, a także odznakami i dyplomami, uhonorowano wczoraj, 19 października br., z okazji 65-lecia białostockiej Izby Rzemieślniczej, liczne grono mistrzów zawodu i działaczy samorządu cechowego. Prezesowi Izby — Władysławowi Klimowi, zgodnie z tradycją, wręczono insygnium władzy w postaci pięknego łańcucha na którym umieszczone zostały herby miast z trzech naszych województw.

Uroczystość jubileuszową poprzedziła msza św., którą Metropolita Białostocki — abp Stanisław Szymecki odprawił w intencji rzemieślników i ich rodzin.

W obchodach 65-lecia uczestniczyli m.in. zastępca prezesa Związku Izby Rzemieślniczych — Leszek Stasiak oraz wojewodowie z Białegostoku i Łomży.

W ciągu 65-letniej działalności białostockiej Izby tytuły mistrzowskie zyskało 17 tys. osób a 61 tys. osobom nadano uprawnienia czeładnicze. Obecnie 3 tys. mistrzów przygotowuje do przyszłego zawodu



Fot. I. Wysocki

ok. 5 tys. uczniów. W Izbie skupionych jest osiemnaście cechów i siedemnaście spółdzielni.

W imieniu wyróżnionych podziękował Włodzimierz Czerniewski z Białegostoku.

(h)

Związkowcy za prywatyzacją

Związki zawodowe funkcjonujące w Przedsiębiorstwie Zaopatrzenia Farmaceutycznego CEFARM w Białymstoku zaakceptowały wczoraj propozycję sprywatyzowania firmy.

— Związkowcy popierają przygotowania do utworzenia przez pracowników spółki, która ma przejąć mienie białostockiego CEFARMU. Ma to być spółka akcyjna i pracow-

nicy będą mogli nabyć akcje firmy — powiedział Franciszek Zimnoch, dyrektor Przedsiębiorstwa Zaopatrzenia Farmaceutycznego w Białymstoku.

W najbliższym tygodniu białostocki CEFARM przekaże do ministra zdrowia wniosek o sprywatyzowanie Przedsiębiorstwa.

(doz)

INNY WICEMINISTER

W dzisiejszym uroczystym otwarciu II Międzynarodowych Targów Rolno-Spożywczych ROL-EXPO'94 nie weźmie — jak informowaliśmy we wczorajszym wydaniu „Gazety” — udziału Ryszard Kołodziej, wiceminister rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Zastąpi go pani wiceminister rolnictwa — Maria Zwolińska. Obecność zapowiedział ponadto dyrektor departamentu w MRiGZ — Krystyna Kilanowska.

Za zmianę, która wynikała z przyczyn niezależnych, organizatorzy przepraszają wszystkich zainteresowanych.

(mah)

LALKOWY AUTOBUS EKOLOGICZNY

W najbliższą sobotę i niedzielę (22—23 bm.) w Domu Dziecka im. Janusza Korczaka w Krasnem k. Zabłudowa odbędą się warsztaty pod hasłem „Lalkowy Autobus Ekologiczny”. Jego organizatorami są Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury i Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Białymstoku.

Podczas dwudniowych zajęć przewidziano m.in. sprzątanie lasu, spotkanie z przedstawicielami Biura Porozumienia „Zielonych Płuc Polski”, Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych WZ Ochotniczych Straży Pożarnych oraz widowiska lalkowe, konkursy, gry i zabawy, ognisko.

(bs)

ZJAZD PCK

W sobotę, 22 października br. o godz. 11 rozpocznie się Wojewódzki Zjazd Sprawozdawczy PCK, tj. blisko 18-tysięcznego Stowarzyszenia, działającego na Białostocczyźnie.

Zjazd podsumuje dotychczasową działalność Stowarzyszenia za okres pięcioletniej kadencji (lata 1989-1994) m.in. w zakresie opieki nad samotnym chorym w domu, honorowego krwiodawstwa, międzynarodowego prawa humanitarnego i oświaty zdrowotnej, pomocy międzynarodowej (udzielono jej Rwandzie, Rumunii, Litwie i Republice Białorusi).

Podczas Zjazdu wybrany zostanie Zarząd Oddziału Okręgowego PCK, Okręgowa Komisja Rewizyjna oraz reprezentant do Krajowej Rady Reprezentantów na następną, już trzyletnią kadencję.

(jc)

OKRADZONO KOŚCIÓŁ

W nocy, z 17 na 18 października, z suwalskiego kościoła pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa przy ul. Mickiewicza zginęło sześć odcinków miedzianych rynien. Każdy z elementów miał długość od 3,5 do 4 metrów. Parafia ocenia szkody na 12 mln zł. Skradzione rynny były zamontowane na północnej i zachodniej ścianach (najbardziej ostłoniętych) kościoła.

(m)

KREWKI BIAŁORUSIN

W ub. sobotę, we wczesnych godzinach rannych, awanturę w restauracji „Miła” w Zambrowie wywołał pijany, 31-letni obywatel Białorusi. Przy pomocy pistoletu straszaka usiłował dokonać roboju na Danucie O. Pobił ją oraz zażądał wydania pieniędzy i kluczyków do samochodu. Zatrzymany przez policję, stawiał opór funkcjonariuszom, m.in. zdemolował pomieszczenia komendy policji. Decyzją prokuratora krewki Białorusin został aresztowany na okres 3 miesięcy.

(MK)

W białostockim UW

Nowi dyrektorzy

Z dniem 17 października wojewoda białostocki Andrzej Gajewski powołał na stanowisko dyrektora Urzędu Wojewódzkiego Halinę Rutkowską, dotychczas szefową Biura Senatorsko-Poselskiego Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

Nowym dyrektorem Wydziału Spraw Obywatelskich UW został Andrzej Władysław Gawkowski. Przypomnijmy, że zajął on miejsce Grzegorza Rykowskiego, który od 4 października pełnił funkcję wicewojewody białostockiego.

(woj)



Fot. A. Zgiet

Konkurs LEGO

Klocki za zdjęcie

To już ostatni tydzień wystawy „Świat Statków LEGO”. Czynna jest ona w BWA „Arsenal” przy ul. Mickiewicza 2 w Białymstoku w godz. 9-19. Jeśli jeszcze jej nie obejrzałeś, zrób to koniecznie. Przy okazji możecie stać się właścicielami klocków LEGO.

Codziennie, przez czas trwania wystawy, do 24 października drukować będziemy zdjęcie, na którym będą dzieci zwiędzające wystawę. Dziecko, którego twarz znajdzie się w kółeczku — wygrało klocki LEGO. Jeśli na zdjęciu rozpoznasz w kółeczku siebie, zabierz gazetę i idź do BWA „Arsenal” przy ul. Mickiewicza. Tam otrzymasz klocki ufundowane przez firmę GALTEX.

Jutro następne zdjęcie i cała strona zadań, za które też możecie otrzymać LEGO.

SZ HURTOWNIA ALKOHOLI
Szyrkowiec i S-ka

zaprasza w dn. 20 - 22.10.94r na

degustację win francuskich CAMBRAS, SOFIEE

oraz

sprzedaż detaliczną alkoholi w cenach hurtowych

na stoisku 11 targów FEEDING '94
w hali KS "WŁÓKNIARZ" przy ul. Antoniukowskiej

Nie tylko Sztynort

— Widzę spore szanse na rozwój miast i gminy, na polepszenie bytu węgorzewian. Zmiany zależą od nas samych, warto więc rzucić wyzwanie złym czasom, otrząsnąć się z marazmu. Nie czas na spory i wzajemne animozje. Nam, radnym, powinno założyć przede wszystkim na integracji. Nie tworzymy między sobą barier ze względu na wyznawane poglądy czy przynależność partyjną. Sprawy ważne załatwiamy drogą dyskusji, w której górę nad emocjami wezmą racjonalne argumenty — mówił w swoim powyborczym exposé Wiesław Pietrzak, przewodniczący Rady Miasta i Gminy w Węgorzewie, od niedawna szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Suwałkach.

Jednym z pierwszych zadań, przed którym stanęła węgorzewska Rada, jest znalezienie gospodarza dla zabytkowego zespołu pałacowego w Sztynorcie. Poprzednie władze gminy przejęły wprawdzie obiekt, ale z zamiarem przekazania go w ręce poważnego oferenta.

— Jestem daleki od krytykowania przedsięwzięcia poprzedników, a w przypadku Sztynortu tym bardziej, ponieważ nie zauważyłem tu żadnych uchybień proceduralnych — pułkownik Pietrzak dodaje, że rejestracja polsko-niemieckiej Fundacji Sztynorckiej jest kwestią dosłownie kilku najbliższych tygodni.

Pomyślnie sfinalizowanie sprawy Sztynortu, jakkolwiek bardzo waż-

ne, nie może przesłaniać innych problemów Węgorzewa. Prawie 30-procentowe bezrobocie jest efektem likwidacji nielicznych w mieście zakładów produkcyjnych i okolicznych pegeerów.

— Rada gwarantuje pomoc i wsparcie wszystkim, którzy zechcą podjąć działalność gospodarczą, a tym samym stworzyć nowe miejsca pracy. Można będzie skorzystać z ulg podatkowych, taniej wydzierżawić gminne tereny lub budynki — przewodniczący dodaje, że w Węgorzewie powstał ostatnio bardzo sprawnie funkcjonujący Związek Kupców, Rzemieślników i Usługodawców, z którym Rada nawiązała już kontakt.

— Łączy nas zbieżność interesów, czyli rozkręcenie węgorzewskiego rynku pracy — podkreśla W. Pietrzak.

Powszechnie wiadomo, że Węgorzewo tętni życiem tylko podczas sezonu letniego. Nigdy jednak nie potrafiło zarabiać na turystyce. Do tego stopnia, że przez tyle lat nie do-

robiło się nawet porządnej restauracji ani hotelu. W odrestaurowanym zamku pokrzyżackim, także nie ma co zwiedzać. Większość zabytkowych apartamentów zajmują biblioteka, USC i Rada Miejska.

— Prawda, ale istnieje przecież całe północne skrzydło budowli, w którym zamierzamy ulokować hotel ze sporym zapleczem gastronomicznym. Obecnie trwają tam prace wykończeniowe — twierdzi przewodniczący.

Szansą na ożywienie rynku turystycznego, zdaniem W. Pietrzaka, jest inwestowanie w modną ostatnio agroturystykę. Piękne okolice, bliskość czystych jezior to warunki wprost idealne.

— Z pewnością należy zająć się wciąż podupadającym rolnictwem, zrobić wszystko, by powstały choćby małe zakłady przetwórstwa rolno-spożywczego i przemysłu drzewnego — wylicza Wiesław Pietrzak. — Na wszystko jednak potrzeba czasu i wspólnego działania — dodaje na zakończenie. (gram)

Michalscy wystąpią ponownie w telewizji

„Czar par” w Andryjankach

W sobotę przyjechała do Andryjanek, gm. Boćki, Bożena Walter z popularnego „Czaru par”. Celem jej wizyty było zrobienie reportażu telewizyjnego o uczestnikach programu.

Państwo Michalscy są młodym małżeństwem, które uczestniczyło w ostatniej edycji teleturnieju. Mimo iż zdobyli wymaganą liczbę punktów, odpadli z dalszych rozgrywek w wyniku pechowego losowania. Niedługo potem otrzymali wiadomość, że jako jedna z czterech par startujących w turnieju, zostali wytypowani do udziału w reportażu telewizyjnym.

Rozmowy co do terminu realizacji trwały kilka miesięcy. Wreszcie w ubiegłą sobotę ekipa telewizyjna zawitała do Andryjanek. Bożena Walter czuwała nad sprawnym przebiegiem całego przedsięwzięcia. Zrealizowano m.in. reklamówkę, w której państwo Michalscy będą zachęcać widzów do udziału w trzeciej edycji „Czaru par”. Z Andryjanek cała ekipa przejechała do Bielska Podlaskiego, gdzie w miejscowym Ratuszu dokonano otwarcia wystawy grafiki Kordiana Michalskiego. Reportaż będzie można zobaczyć w pier-

wszym programie TV, prawdopodobnie po nowym roku.

Zyta i Kordian Michalscy wezmą jeszcze udział w specjalnym wydaniu „Czaru par”. W turnieju ostatniej szansy wystartuje osiem małżeństw, które zajęły piąte miejsce w swoich eliminacjach lub odpadły w wyniku losowania. Emisja programu przewidziana jest na Boże Narodzenie. (mp)

Z PRASY LOKALNEJ

Radni w tawernie

Najświeższe gazety lokalne przyniosły w tym tygodniu kilka ciekawych relacji z przebiegu obrad miejskich rad. „W niecodziennych warunkach odbyła się ostatnia sesja Rady Miasta i Gminy Węgorzewo — informuje Gazeta Giżycka z 7 października. — Radni obradowali bowiem w Sztynorcie, w tawernie „Zeza”. Lokal był szczerze wypełniony tymi, którym bliska jest sprawa Sztynortu.” Powojenna historia dostarczyła pałacowi kilku właścicieli, łącznie z PGR-em, spółką „Interster” a obecnie gminą, dla której miał być kluczem do wielkich pieniędzy. Od 1989 roku gmina nie zdołała jednak ani wyremontować zabytkowego obiektu, ani sprzedać go czy choćby zarejestrować polsko-niemieckiej fundacji, która zajęłaby się wykorzystaniem pałacowych pomieszczeń. Ostatnio pojawił się na horyzoncie ciekawy oferent, Zbigniew Rybak, znany jako producent „Wódki sztynorckiej”. — Sztynortem nie tyle się interesuje, ile na tym tle rozrabiam — powiedział Z. Rybak. — Ja nie chciałem Sztynortu dla siebie, aby stał się on sprawą honoru Polski. (...) Wiele osób zadawało sobie pytanie: dlaczego Rybak uparł się na ten akurat pałac. Pałaców przecież nie brakuje, niektóre są na pewno w lepszym stanie. Więc dlaczego? Mam nadzieję, że cytując z biskupa Krasie-

Spór w „Promocie” rozstrzygnięty

W wydanym 18 października orzeczeniu, w sporze pomiędzy Komisją Zakładową „Solidarności” a Zarządem Spółdzielni Pracy „Promot” w Białymstoku, Kolegium Arbitrażu Społecznego przy Sądzie Wojewódzkim w Białymstoku zobowiązało Zarząd do respektowania praw związkowych.

Zarzuty o szykanowaniu i represjonowaniu członków związku (zwolnienia z pracy związkowców) Kolegium pozostawiło rozstrzygnięciu przez sąd. Orzeczenie arbitrażu społecznego nie ma żadnych skutków dla Zarządu Spółdzielni, który w momencie rozpoczęcia postępowania zastrzegł sobie, że jego wynik go nie wiąże.

Spór rozpoczął się na początku sierpnia. Strony mimo, że spotkały się na negocjacjach z udziałem arbitra z Ministerstwa Pracy nie doszły do porozumienia. Do Kolegium Arbitrażu Społecznego zwróciła się KZ „S”.

Kolegium zobowiązało Zarząd do doreczania przewodniczącemu KZ kserokopii wszelkich projektów planowanych zmian placowych i organizacyjnych o ile będą miały wpływ na uprawnienia pracowni-

ków Spółdzielni. Zarząd musi zawiadamiać też przewodniczącego o tych ze swych posiedzeń, na których będą rozpoznawane problemy i podejmowane decyzje dotyczące spraw pracowniczych. Analiza finansowa — ekonomiczna dotycząca możliwości zmian obecnego systemu placowego miałaby być opracowana przez komisję składającą się z przedstawicieli związków i nie zrzeszonych.

— Zobowiązania sądu dotyczące kontaktowania się z organizacją związkową zawarte są w statucie spółdzielni. Teraz jedynie będzie się to odbywać pisemnie, a nie ustnie. — skomentował orzeczenie Michał Golonko, prezes spółdzielni. Zapewnił, że propozycje wspólnego ze związkowcami opracowywania analizy finansowej przedstawi Radzie Nadzorczej, która o tym zadecyduje. (J.B.)

W Dąbrowie Białostockiej i Augustowie

Siemion czyta Samojlika

Dąbrowski Dom Kultury w Dąbrowie Białostockiej przygotowuje na poniedziałek (24 bm.) biesiadę literacką, podczas której odbędzie się promocja najnowszej książki Mikołaja Samojlika pt. „Tam i z powrotem. Bajki erotyczne”. Fragmenty tej i innych książek dąbrowskiego pisarza zaprezentuje gość imprezy, znany i lubiany aktor Wojciech Siemion.

Mikołaj Samojlik, członek białostockiego Oddziału Związku Litera-

tów Polskich, wydał dotychczas zbiory nowel „Biebrzański szal” i „Wieża Babel” oraz powieści „Jamały bóg ziemi” i „Trzynasta szubienica”.

Poniedziałkowa biesiada literacka rozpocznie się w Dąbrowskim Domu Kultury o godz. 15. Natomiast o godz. 18 Mikołaj Samojlik i Wojciech Siemion spotkają się z mieszkańcami Augustowa w Osiedlowym Domu Kultury. (kon)

Druga redukcja długu

Powszechny Bank Kredytowy SA — Oddział w Łomży — rozpoczął postępowanie ugodowe wobec Łomżyńskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego „Narew”. Jeśli uгода zostanie podpisana, będzie to już druga redukcja zadłużenia tej firmy.

Pierwszą „Narew” uzyskała w wyniku układu sądowego z wierzycielami dwa lata temu. Przystąpili wówczas do niego wszyscy wierzyciele z wyjątkiem PBK. Oprócz wierzytelności banku przedsiębiorstwo uzyskało redukcję pozostałych długów o połowę. Przy zmniejszeniu produkcji i zatrudnienia o dwie trzecie pozwalało to egzystować przedsiębiorstwu. Jednak już w tym roku pojawiły się poważne trudności ze spłatą kwartalnych rat zredukowanego zadłużenia.

Zgodnie z ustawą z 3 lutego 1993 r. o restrukturyzacji finansowej przedsiębiorstw i banków, w momencie ogłoszenia wszczęcia postępowania ugodowego, dłużnik zaprzestaje spłaty wszelkich wierzytelności. Bliższych informacji o propozycjach ugodowych nie udało nam się uzyskać. (MK)

Wczoraj redakcję „Gazety Współczesnej” odwiedzili uczniowie klas VI i VII Szkoły Podstawowej w Dąbrowie Wielkiej. Wraz ze swoimi wychowawczyniami — Aliną Kostromską i Urszulą Marcelak, zapoznali się z pracą dziennikarzy i przygotowaniem gazety do druku. Informatycy z Biura Ogłoszeń specjalnie dla nich wydrukowali na drukarce laserowej podobizny dinozaurów i nowoczesnych samolotów.

MN



kanie zaczęło się nietypowo. Bez zbędnych nudnych przemówień. Uczestników i gości autokary wywiozły 30 km od Goldapi na trójkąt granic Polski, Rosji i Litwy, gdzie pod czujną opieką Straży Granicznej na polu tuż obok trzech słupów granicznych odbyło się powitalne przyjęcie. Na obrusie rozłożonym bezpośrednio na ziemi leżał poczęstunek. Na ciepło serwowano kartacze. Przed zebranymi wystąpiły zespoły folklorystyczne: polski, ukraiński i litewski.

Ideę seminarium komentuje także gołdapskie „Z bliska” z 12 października: „Milo było tego wszystkiego posłuchać, także ciekawego wystąpienia Jarosława Słomy na temat „współpracy przygranicznej na przykładzie Obwodu Kaliningradzkiego”. Jednak całość kolidowała z jednym z założeń seminarium, które wyczytałem we wstępie do reklamówki tej imprezy: „Chcemy, by nasze spotkanie w Goldapi stworzyło istotny element w ożywieniu i budowaniu otwartych społeczności lokalnych.” Właśnie, społeczności lokalnych — komentuje Mirosław Ślapiak. Czy treść seminarium dotarła, czy dotrą do nich? Odniosłem wrażenie, że jedyną społecznością, którą to spotkanie mogło naprawdę usatysfakcjonować była społeczność obecnych tam intelektualistów”.

JOANNA PILCICKA

Mikołaj Górecki ma plany na 500 lat

RZEMIEŚLNICZA ROBOTA

Charlesowi Bodmanowi Rae, kompozytorowi i autorowi monografii Witolda Lutosławskiego, która w kwietniu tego roku ukazała się po angielsku nakładem wydawnictwa Faber&Faber, zadano następujące pytanie:

Mamy wciąż w pamięci wielki i nieoczekiwany sukces III Symfonii Góreckiego. Czy coś takiego mogło się przydarzyć jakimkolwiek dziełom Lutosławskiego?

Prawdopodobnie nie, gdyż są one zbyt skomplikowane — odrzekł indagowany. — III Symfonia Góreckiego jest bardzo prosta, jej odbiór może być niezwykle bezpośredni; już słuchając jej pierwszy raz poznajemy i rozumiemy wszystko. Stąd wynika tak wielka popularność tego utworu. Co nie znaczy, że jej nie lubię...

Zaś znany angielski muzykolog, Adrian Thomas, blisko zainteresowany polską muzyką, sukces III Symfonii w siedemnaście lat po powstaniu tak wyjaśniał:

— Dziś właśnie współbrzmi ona wyjątkowo zgodnie z nastrojem Europy i świata, z poczuciem zagrożenia i bezsilności wobec tragedii, choćby takich jak ta w Jugosławii.

Fenomen III Symfonii „Symfonii pieśni żalonych” Henryka Mikołaja Góreckiego wielu muzykologom spędzał (a może jeszcze spędza) sen z powiek. Nic to jeszcze owych siedemnaście lat, inni kompozytorzy na sławę czekali dłużej, ale żeby utwór muzyki klasycznej stał się bestsellerem muzyki popularnej? A tak właśnie było i to za sprawą jednego nagrania.

Na płycie zarejestrowano III Symfonię w wykonaniu Dawn Upshaw i London Sinfonietta, pod dyktando Dawida Zinmana. Znalazła się ona na pierwszym miejscu listy muzyki klasycznej Billboarda, gdzie utrzymywała się przez 37 tygodni, a długo jeszcze na dalszych pozy-

tywach. W rankingu przebojów muzyki popularnej brytyjskiego tygodnika „Music Week” III Symfonia też się wysoko plasowała. A najpoważniejszy magazyn płytowy, miesięcznik „Gramophone”, płyty z III Symfonią Góreckiego przyznał nagrodę jako najbardziej „rynkowej” w roku 1993. Już dawno informowano o sprzedaży 700 tys. płyt z tym nagraniem.

Mikołaj Górecki, pytany podczas

nych za dystrybucję kultury. Partytury były, ale nie miały rynku, nikt o nich na świecie nie wiedział. Gdy ktoś pytał w Warszawie o Góreckiego, to słyszał: nie ma, nie znamy, nie istnieje. Dopiero gdy zachodni wydawcy zajęli się partyturami, zrobili to nie na piękne oczy, ale żeby sprzedać. I sprzedawali.

— Ja wiedziałem od razu, co napisałem — powiedział mistrz bez fałszywej skromności i porównał to do dobrej, rzemieślniczej roboty. Takiej, jaką wykonywał jego przyjaciel z Chocholowa, rzeźbiąc geśle.

Nie obraża się, gdy ktoś mówi, że jego muzyka jest „taka jakaś sie-

rzeczy zbieram, a potem przychodzi czas, że te niby banalne drobiazgi układają się w całość. Tekst do III Symfonii odkryłem przypadkiem w jakiejś parszywej książce, której tytułu nie warto wymieniać, ale dotyczyła ona Podhala. W przypisach znalazłem cytaty, który wykorzystałem. Było tam nawet zdjęcie owej ściany, którą potem zamalowano.

Gwoli wyjaśnienia trzeba dodać, że teksty, stanowiące podstawę III Symfonii, to w I części XV-wieczny *Lament świętokrzyski* z *Pieśni łysogórskich*, w II części słowa napisane przez H. W. Błażusiakównę na ścianie celi więziennej katowni „Palace” w Zakopanem, w III części lamentacyjna pieśń ludowa z Opolskiego.

Droga Góreckiego do wielkiego sukcesu, rozpoczętego płytą z nagraniem III Symfonii, po której wszystkie liczące się orkiestry świata zaczęły się ubiegać o wykonanie jego utworów, nie była łatwa. W drugą rocznicę urodzin zmarła mu matka, pianistka. Potem była wojna, szpital („Mam dwanaście poważnych operacji za sobą, a jeszcze chodzę” — żartuje ze swego utkania), pechowe zadanie nr 47 na maturze z matematyki, którą mu zaliczono tylko dlatego, że wybierał się na studia muzyczne. Ale do żadnej szkoły muzycznej nie chciano go przyjąć, „bo był za stary i nie znał solfeżu”, chociaż grał swoje kompozycje. Został więc nauczycielem „od wszystkiego” w szkole podstawowej w Rydułtowach-Radoszowach, uczył nawet gry na skrzypcach, a z teatrykiem uczniowskim objeżdżał wsie na drabiniastym wozie.

Regularną naukę muzyki rozpoczął mając dwadzieścia lat, dzięki braciom Szafrankom, w średniej szkole w Rybniku, na wydziale instruktorsko-pedagogicznym. Ale matury nie zdał (znowu ten solfeż!), za to celując egzaminy wstępne do

Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Katowicach.

Tu odnosil pierwsze sukcesy. 27 lutego 1958 roku odbył się koncert kompozycji Góreckiego, pierwszy w historii tej uczelni studencki koncert monograficzny. Jeszcze podczas studiów jego utwory były wykonywane z powodzeniem na „Warszawskiej Jesieni” (Epitafium, Symfonia „1959”, Scontri). Na uczelni prof. Górecki pracował do 1979 roku; ostatnie cztery lata był rektorem, po czym zrezygnował z funkcji i pracy.

Dzieci kompozytora uczyły się muzyki od najmłodszych lat. Córka Anna jest pianistką i pisze wiersze, syn Mikołaj — kompozytorem, pianistą i maluje.

Mówi, że ma plany na 500 lat. Te najbliższe: ukończyć III kwartet skrzypcowy, który miał być wykonany w Carnegie Hall, ale kompozytor nie dotrzymał terminu, zdążyć napisać utwór dla orkiestry z Cleveland, która ma go zagrać w maju 1996 roku, skomponować coś dużego dla baletu i parę drobiazgów, m.in. kwartecik domowy. Wreszcie uporządkować i wydać leżące w szufladzie pieśni, które pisze całe życie.

Marzył o zagranii Koncertu d-moll Chopina, ale nigdy mu się to nie udało. Długo zajmował się wodniactwem, ale teraz wie, że każdy dzień poza Podhalem jest stracony. A to za sprawą Szymanowskiego, który tyle zawsze dla niego znaczył. Za pierwsze zarobione pieniądze kupił jego *Mazurki* i *Chopina Impromptu*, chociaż jeszcze wcześniej zdobył, za rakiętkę pingpongową, partyturę *IX Symfonii Beethovena*. Chciałby odwiedzić kiedyś rodziną Tymoszwówkę Szymanowskiego na Ukrainie. A najbardziej cieszy go to, że jego muzyka pomaga ludziom w życiu i że dzięki niej spotyka na swej drodze tyle wspaniałych osób.

ANIELA LABANOW



Fot. Iza Wysocki

swego pobytu w Białymstoku o sukcesie III Symfonii, też podkreślił rolę owej płyty o wysokiej jakości, wspaniałą interpretację London Sinfonietta i przepiękny głos Dawn Upshaw. Ale winą za wieloletnie oczekiwanie obarczył indolencję polskich urzędników, odpowiedział-

mionowatą” (od aktora Wojciecha Siemiona).

— Lubię muzykę ludową — wyjaśnia. — Mogę powiedzieć, że znam ją, mam cudownego Kolberga i wiele innych zbiorów. Zbieram wszystko, co dotyczy Podhala, trafilam na wspaniałe teksty i melodie. Różne

Pieniądze to nie wszystko

— Starość, samotność i śmierć wszędzie są takie same, bez różnicy, w Krynkach czy w Nowym Jorku — twierdzi Barbara Loykovna z amerykańskiego Komitetu Pomocy Medycznej Szpitalom w Polsce. — Inna bywa najwyższa sceneria.

Czasami — zbyt rzadko, niestety — zdarza się, że artykuł prasowy poruszy ludzkie sumienia, wpłynie na decyzje lokalnych władz. W przypadku mieszczącego się w Krynkach oddziału dla przewlekłych chorych (jest to część szpitala w Sokółce), na publikację prasową o tragicznej sytuacji tego obiektu zareagowała instytucja charytatywna aż zza oceanu. „Tutejsi” pozostali obojętni.

O doktorze Jerzym Cichońskim i prowadzonym przez niego oddziale szpitalnym pisano w białostockiej prasie wielokrotnie. Przypomnijmy: w starym, pochodzącym z początków wieku budynku, oddalonym o kilkadziesiąt metrów od granicy polsko-białoruskiej, pod opieką jednego lekarza, jedenastu pielęgniarek i sześciu salowych przebywają chorzy, w stosunku do których medycyna w zasadzie jest już bezradna. Na 32 łóżkach leżą ci, dla których pobyt tutaj

stwarza możliwość godnego, ludzkiego umierania. Beznadziejnie chorzy, często bezdomni, samotni, ale też tacy, do których rodziny przestały się przyznawać — tylko w szpitalu w Krynkach mogą liczyć na to, że ktoś ich nakarmi, umyje, poda niezbędne leki. A także, że w tym momencie ostatecznym nie będą sami, że może pielęgniarka czy lekarz potrzyma za rękę.

Jak twierdzi dyrektorka sokólskiego ZOZ-u, Małgorzata Kamińska, oddział w Krynkach spełnia zadania trudne do przecenienia. Potwierdza to sucha, szpitalna statystyka: w tym szpitalu w ciągu roku przeciętnie przebywa 200—250 chorych, chociaż bywały lata, że przebywało ich 400. Jednocześnie nakłady finansowe na jednego pacjenta są bardzo niskie w porównaniu z innymi oddziałami sokólskiego szpitala. Tutejsi chorzy nie wymagają już drogiego leczenia, oddział z po-

wodzeniem może funkcjonować bez specjalistycznej aparatury.

Okazuje się jednak, że nawet zakup niezbędnych środków czystości, bielizny pościelowej, prostego sprzętu ortopedycznego (kul czy tzw. szwedek), wózków inwalidzkich, stanowi w dzisiejszych czasach poważny problem. Większość pacjentów doktora Cichońskiego to starcy lub osoby obłożnie chore, wymagające stałej opieki i zabiegów pielęgnacyjnych — podobnie jak niemowlęta. Nie panują nad swoją fizjologią, stąd na przykład pościel trzeba zmieniać nawet kilka razy dziennie.

W piątek, 14 października pacjentów i personel szpitala w Krynkach odwiedziła Barbara Loykovna, Polka od ponad 20 lat mieszkająca w Nowym Jorku. Jest ona przewodniczącą Komitetu Pomocy Medycznej Szpitalom w Polsce, działającego już od 8 lat. Organizacja ta skupia ludzi, czujących więź ze starym krajem, chcących w sposób wymierny pomóc tym, którzy tej pomocy najbardziej potrzebują. Członkiem Komitetu był między innymi pisarz Jerzy Kosiński.

Bardzo silnie w prace Komitetu



W kaplicy szpitalnej: druga od lewej stoi Barbara Loykovna; siedzą dr Jerzy Cichoński i pielęgniarki.

Fot. Autorka

zaangażowana jest Joanna Mozler, mieszkająca od lat w Nowym Jorku białostoczaneczka. To właśnie za jej sprawą o szpitalu w Krynkach stało się głośno w USA. Barbara Loykovna, będąc w Krynkach, przekazała na ręce doktora Jerzego Cichońskiego dar, ufundowany właśnie przez panią Mozler — 1000 dolarów.

— Wiem, że te pieniądze nie rozwiążą problemów szpitala w Krynkach — powiedziała Barbara Loykovna. — Widzę, że bardzo wiele zależy tu po prostu od dobrej woli was wszystkich. Jestem pełna podziwu dla poświęcenia lekarza i całego personelu tego oddziału. Czy nie warto byłoby pomyśleć o tym, co od lat funkcjonuje z powodzeniem w Stanach Zjednoczonych i wielu państwach Europy Zachodniej? Chodzi o wolon-

tariat. Ochotnicy — zarówno starsi, jak i młodzież, zgłaszają się do pracy z ludźmi tak chorymi, jak ci w Krynkach. U was na takich zasadach funkcjonują już hospicja. Może warto rozpropagować tę ideę właśnie tutaj. W Krynkach na pewno znalazłoby się chętni do bezinteresownej pomocy innym. Trzeba pamiętać, że taka praca przynosi korzyść obopólną.

Na razie o wolontariatach w Krynkach cicho. Pieniądze ofiarowane przez Joannę Mozler na pewno zostaną wydane na niezbędne dla chorych zakupy. Jak zapewniła Barbara Loykovna, Komitet Pomocy Medycznej Szpitalom w Polsce o pacjentach z oddziału w Krynkach nie zapomni.

JANINA WERPACHOWSKA

ZABYTKI — ZBYTKI

W Staczach, gm. Kowale Oleckie, w zabytkowym parku wycięto na opał prawie całą aleję. Konserwator jest bezradny. Prokuratura umorzyła postępowanie ze względu na „znikomą szkodliwość społeczną czyn.”

Przejęte przez Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa zabytki wołają o ratunek. W woj. suwalskim do zasobów Agencji trafiło, od 1992 roku, lub jest w trakcie przejmowania 87 zespołów pałacowych i dworsko-parkowych oraz 14 obiektów jednostkowych. W zespołach tych znajduje się 76 dworów, 27 budynków mieszkalnych, 227 budynków gospodarczych i 71 parków. Z obiektów tych do rejestru zabytków wpisane są 43 zespoły dworsko-parkowe, 43 parki, 10 dworów i 11 budynków gospodarczych.

W latach 1993-94 Agencja wydzierżawiła 37 zespołów dworsko-parkowych z 36 dworami i 118 budynkami gospodarczymi. Ilość dzierżawionych parków, w tym także przekazanych Lasom Państwowym, nie została dokładnie rozpoznana. Sprzedano zaś, najczęściej osobom prywatnym, 6 zespołów dworsko-parkowych w Małej Hucie (gm. Suwałki), Stawiskach (gm. Węgorzewo), Monetkach (gm. Ryn), Gorazdowie (gm. Giżycko), Upałach Małych (gm. Giżycko) i częściowo dwór w Ławkach (gm. Ryn).

Przejęte przez Agencję dwory, znajdujące się w rejestrze zabytków, mają zachowany wygląd pierwotny lub zbliżony do pierwotnego. Gros jednak obiektów — użytkowanych dotychczas przez PGR-y — zostało wcześniej zaadaptowanych na mieszkania, biura, stołówki, przedszkola itp. Pociągnęło to za sobą m.in. zmianę planów budynków, przebudowy wnętrz i wymianę stolarek drzwiowych. Część dworów uległa również przebudowie w bryle, co zatarło pierwotną formę elewacji bądź też kształt i pokrycie dachu. Istnieje również grupa obiektów kiedyś opuszczonych, w których zachował się początkowy układ pomieszczeń. Największe spustoszenia dotknęły budowle gospodarcze.

Działający na terenie województwa, na niewielkim jego skrawku, olsztyński oddział Agencji sprzedaje zespoły w części lub w całości. Natomiast suwalska Agencja preferuje przekazywanie obiektów w dzierżawę. Dwuletnie doświadczenie uczy, że zainteresowanie użytkowników-dzierżawców koncentruje się jedynie na eksploatacji części produkcyjnej zespołów, bez inwestowania np. w dwory. Tylko w Szwałku dzierżawca adaptuje zespół na cele turystyczne.

W Oddziale Wojewódzkim Państwowej Służby Ochrony Zabytków w Suwałkach panuje opinia, że przejmowanie PGR przez Agencję, rozciągnięte w czasie, spowodowało pogorszenie się stanu zespołów podworskich. Jedynie przekazanie zespołów na własność świadomym ich wartości kulturowych użytkownikom może doprowadzić do ocalenia zabytków. Są jednak pewne bariery. Przede wszystkim mała atrakcyjność rozsypanych się obiektów, położenie w trudno dostępnych miejscach i słabe gleby otaczające zespoły. Potencjalnych kupców zniechęcają też mieszkający w zespołach lokatorzy. Brak możliwości ich wykwaterowania niweczy niejednokrotnie sprzedaż całego zespołu wraz z gruntami. Taka sytuacja powstała np. w Gawlikach Małych — dwór, gorzelnia, 5 budynków gospodarczych i 500 ha ziemi.

Agencja posiada 71 parków lub ich pozostałości. 43 z nich jest wpisanych do rejestru. Najwięcej parków, dziesięć, przejęto w gminie Węgorzewo.

— Przejęcie parków przez Agencję nie poprawiło ich stanu — mówi wojewódzki konserwator zabytków, Stanisław Tumidajewicz. — Bardzo często pozbawiło je natomiast dotychczasowego użytkownika, nie dając nic w zamian. Wobec dużego bezrobocia w dawnych PGR-ach i ciężkiej sytuacji

materiałnej byłych pracowników istnieje realna groźba, że drzewa w parkach mogą być wycinane. W okresie zimy zetknęliśmy się już z tym. Między innymi w Staczach, gm. Kowale Oleckie, w zabytkowym parku wycięto na opał prawie całą aleję. Skierowaliśmy sprawę do prokuratury. Ta jednak umorzyła postępowanie ze względu na „znikomą szkodliwość społeczną czynu”. Konserwator w tym momencie czuje się bezradny. Na szwank wystawiony jest tym samym autorytet naszej instytucji. Sądymy, iż należy dążyć do kompleksowej sprzedaży całych zespołów wraz z ziemią. Niezbędna jest większa elastyczność w ustalaniu ostatecznej ceny parku. W większości wycen drzewa parkowe traktuje się jak leśne. Wówczas cena parku staje się mało zachęcająca, nawet dla najbogatszych...

— Agencja zbyt wiele zadań wzięła na siebie. Teraz to się mści. Brakowało też szczegółowych uregulowań prawnych. Dopiero wiosną tego roku wprowadzono na przykład obowiązek posiadania przez oferentów, przystępujących do przetargów, programu rewaloryzacji obiektów zabytkowych. W programie należy określić funkcje użytkowe. Wcześniej nikt tym nie zwracał sobie głowy. Chcemy uniknąć takich kuriozalnych sytuacji, z jaką mieliśmy do czynienia m.in. w Sztynorcie. Ówczesny użytkownik, spółka „Interster” urządziła w pomieszczeniach pałacowych szwalnię zagli. Stare błędy trudno jest naprawiać. Czasami jest to niemożliwe — stwierdza S. Tumidajewicz.

(m)

Ochrona zabytków

Konserwator nie jest sam

Wojewódzki Konserwator Zabytków w Białymstoku dysponuje w roku bieżącym kwotą 3 mld zł. Musiał podzielić ją na najpilniejsze roboty remontowe — konserwatorskie, prace dokumentacyjne i archeologiczne, oraz na utrzymanie i remont swojej siedziby, czyli pałacyku Hasbacha.

800 mln zł przeznaczono na dofinansowanie remontów zabytkowych kościołów, cerkwi i kamienic, prowadzonych przez innych gestorów, 540 mln zł — na program ratowania dziedzictwa kulturowego mniejszości narodowych. W jego ramach trwają prace przy ratowaniu ogromnej polickiej cerkwi w Nowoberezowie, w której to miejscowości znajduje się aż pięć zabytkowych obiektów sakralnych i parafia prawosławna nie potrafi

utrzymać ich we właściwym stanie. Remont jest bardzo utrudniony. Na przykład: podwalina najdłuższej, 15-metrowej ściany, wykonana była z jednego kłosa i miała wymiary 41 na 37 cm. Obecnie taki bal drewniany jest nie do zdobycia. Na remont tej świątyni konserwator przeznaczył już 480 mln zł, a Towarzystwo Opieki nad Zabytkami dołożyło 120 mln zł.

— Na szczęście konserwator zabytków nie jest osamotniony w swych działaniach — mówi Antoni Oleksiński. — Ochronę dóbr kultury wspierają gminy i różne fundacje.

Znaczne środki wyasygnował Fundusz Kościelny: 2 mld zł na odbudowę pobazylińskiej cerkwi w Supraślu, ponad miliard na remonty cerkwi w Tyniewiczach i Czarnej Cerkiewnej, kościołów w Niewodnicy Kościelnej, Kalinówce Kościelnej i pofranciszkańskiego w Drohiczyźnie.

Miliard zł na dofinansowanie remontów zabytkowych obiektów niekomunalnych przeznaczono z budżetu Białegostoku. Gmina Kuźnica za 400 mln zł zakupiła blachę miedzianą na pokrycie remontowanego przez proboszcza kościoła. Inne gminy także zaczynają przejawiać zainteresowanie ochroną zabytków.

O problemach tych dyskutowano podczas dorocznego spotkania PTTK-owskich społecznych opiekunów zabytków. Odbijało się ono w regionalnym, prywatnym muzeum w Białymstoku.

(a)

Towarzystwa Regionalne w Knyszynie

W sobotę Knyszyn gości uczestników II Wojewódzkiego Spotkania Towarzystw Regionalnych. W programie przewidziana jest m.in. prezentacja Knyszyńskiego Towarzystwa Regionalnego, relacja z V krajowe-

go konkursu Towarzystw Regionalnych, giełda pomysłów i inicjatyw oraz wybór Forum Towarzystw Regionalnych Białostockizny.

(kon)

W Łomżyńskim Towarzystwie Naukowym

prof. Bańkowskiego. Prowadzoną obecnie konserwację dwóch obrazów przedstawiających św. Magdalenę (XIX w.) i alegorię wiedzy (koniec XVIII w.) finansuje wojewódzki konserwator zabytków.

Od momentu przekazania do tej pory, kolekcja nie cieszyła się większym zainteresowaniem ze strony mieszkańców Łomży. Wynikało to z niewiedzy, ale częściowo również z „polityki” władz ŁTN, które przez wiele lat nie były zainteresowane jej wyeksponowaniem w obawie, by pewne osoby lub instytucje nie próbowały odebrać Towarzystwu tak cennych zbiorów. O tym, że kolekcja jest w Łomży mało znana zadecydowały także trudne warunki lokalowe, z którymi borykało się ŁTN. Trudno było stworzyć atrakcyjną wystawę, dysponując powierzchnią kilkunastu metrów kwadratowych. Problem ten jest zresztą nadal aktualny. Pomieszczenia, którymi Towarzystwo dysponuje teraz, też nie nadają się do właściwego zaprezentowania kolekcji.

Udostępnienie sali im. Janiny i Piotra Bańkowskich (życzeniem

prof. Bańkowskiego było, aby pod taką nazwą funkcjonowała kolekcja) szerszym rzeszom zwiedzających będzie możliwe dopiero po ewentualnej zmianie siedziby ŁTN. Dyrektor Towarzystwa, Elżbieta Żagalska, chętnie widziałaby nowe lokum w remontowanej obecnie zabytkowej kamienicy przy ul. Długiej. W stylowych wnętrzach kolekcja prezentowałaby się doskonale. Na zaplanowanym na listopad walnym zgromadzeniu sprawozdawczym ŁTN, na które jest zaproszony również wojewoda, stanie być może oficjalny wniosek o zmianę lokalu.

(TC)

O szkolnictwie białoruskim

Białoruskie Towarzystwo Historyczne oraz LO z białoruskim językiem nauczania im. B. Taraszkiewicza organizują sesję naukową „Szkolnictwo białoruskie na Białostocczyźnie”. Odbędzie się

ona 22 bm. o godz. 11 w budynku LO w Bielsku Podlaskim przy ul. Kopernika 4. Przewidziano kilkanaście referatów i komunikatów oraz dyskusję.

(a)

W Bielsku Podlaskim

Zapomniana kolekcja

Niewiele jest zabytków i zbiorów dzieł sztuki, którymi może pochwalić się Łomża. Do nielicznych wyjątków należy niewątpliwie kolekcja przekazana Łomżyńskiemu Towarzystwu Naukowemu im. Wagów przez związanego z ziemią łomżyńską wybitnego archiwistę, historyka literatury i bibliotekarza, Piotra Bańkowskiego (1885-1976).

Dzięki zapisowi testamentowemu profesora Bańkowskiego, w 1976 r. ŁTN stało się właścicielem unikatowych zbiorów. Składają się na nie meble antyki, angielski zegar szafowy, obrazy, sztychy, litografie, rysunki (m.in. autorstwa Aleksandra Orłowskiego), fotografie, porcelana, ceramika, szkło o wartości artystycznej. Ponadto metalowe wazy, lichtarze, flakony, odznaczenia oraz liczący ok. 3000 tomów księgozbiór, zawierający wydawnictwa z XVI-XIX w., głównie z zakresu historii literatury, historii, archiwoznawstwa, sztuki i pamiętnikarstwa. Jest wśród nich 45 starodruków wydanych przed 1800 r. Do ciekawszych pozycji należy m.in. egzemplarz Nowego Testamentu z 1634 r., diariusz sejmowy z 1790 r., osiemnastowieczny almanachy francuskie, wydany w 1651 r. „Jerolimowa wyzwolona” Tassa.

Pragnieniem ofiarodawcy było, ażeby przekazane przedmioty — jak czytamy w rękopisie testamentu — stały się „fundamentem i ośrodkiem pracy naukowej w Łomży”.

O wartości zbiorów niech świadczy fakt, że jako jedyna kolekcja świecka z terenu województwa łomżyńskiego, wpisane zostały do rejestru zabytków ruchomych. Nastąpiło to w 1993 r. Wcześniej Państwowa Służba Ochrony Zabytków opracowała dokumentację całej kolekcji, z wyjątkiem księgozbioru.

Wpisanie zbiorów do rejestru zabytków otworzyło możliwość ich konserwacji. Dzięki środkom wysuwanym przez wojewodę i ŁTN poddano już renowacji kanapę i 6 neorokokowych krzeseł pochodzących z Zamku Królewskiego w Warszawie, które w latach 1885-1890 nabył brat

Łomżyńska gospodarka we wrześniu

Ożywiony przemysł, słabnący rynek

We wrześniu przychody ze sprzedaży wyrobów i usług przedsiębiorstw województwa łomżyńskiego wyniosły prawie 770 mld zł i były wyższe o 3,3 proc., niż w sierpniu. W ciągu 8 miesięcy br. wzrost przychodów wyniósł 24 proc. — poinformował łomżyński WUS.

We wrześniu w przemyśle odnotowano wzrost produkcji w 11 spośród 16 działów. Ogółem przemysł uzyskał przychody 642 mld, w tym udział sektora prywatnego wyniósł prawie 55 proc. W budownictwie przychody netto utrzymały się na poziomie sierpnia i wyniosły 42,8 mld zł. W budownictwie mieszkaniowym oddano we wrześniu 76 mieszkań. Efekty uzyskane w ciągu 9 miesięcy — 509 mieszkań — były niższe od ubiegłorocznych o 15 proc.

Spadek sprzedaży nastąpił w handlu detalicznym (o 3,3 proc.). We wrześniu za większość towarów przemysłowych w sieci handlowej województwa żądano cen wyższych o 2-5 proc. od sierpniowych. Wzrosły ceny artykułów szkolnych, m.in. zeszytów (od 6 do 9 proc.). W usługach natomiast obowiązywały ceny z poprzedniego miesiąca.

Przeciętne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw wyniosło 4650 tys. zł. Liczba bezrobotnych we wrześniu zmniejszyła się o prawie 1000 i na koniec miesiąca wyniosła 27649 (stopa bezrobocia 16,2 proc.).

W trzecim kwartale utrzymywały się korzystne tendencje w sytuacji finansowej przedsiębiorstw — poinformował WUS. W okresie styczeń — wrzesień podmioty gospodarcze województwa, objęte miesięczną

sprawozdawczością, uzyskały prawie 5 bln zł przychodów ogółem; w tym sektor prywatny 2,9 bln, a publiczny 2,1 bln. Tempo wzrostu przychodów było rekordowe — wyniosło prawie 24 proc. Szybciej rosły przychody w sektorze prywatnym, niż publicznym. Koszt ich uzyskania był niższy od przychodów o 1,4 proc.

W ciągu 8 miesięcy jednostki osiągnęły dodatni wynik finansowy brutto w kwocie 74 mld zł. Jednostki rentowne stanowiły 47,3 proc. badanych podmiotów. Największa strata wystąpiła w handlu (10,8 mld), zaś największy zysk w sekcji działalności produkcyjnej (88,6 mld).

Wynik finansowy netto, po uwzględnieniu obowiązkowych odpisów m.in. na podatek dochodowy i dywidendę od funduszu założycielskiego, był ujemny i wyniósł minus 63,2 mld. W jednostkach sektora publicznego, mimo prawie dwukrotnie wyższych obciążeń, strata jest o 17,6 mld zł niższa, niż w jednostkach sektora prywatnego. W sektorze publicznym 37 proc. badanych jednostek wykazało dodatni wynik finansowy netto, a w sektorze prywatnym 48 proc.

Na koniec września w systemie REGON zarejestrowanych było 10738 jednostek organizacyjnych. We wrześniu zarejestrowano 96 nowych jednostek, zaś zlikwidowano 5.

(MK)

Na giełdzie

Ostrożniejsze kupowanie

Wczoraj wzrosły kursy 19 walorów, 16 staniały, 5 nie zmieniły ceny. WIG spadł jednak o 0,1 proc. do 9293,7 pkt, a WIG 20 o 1,7 proc. do 911,2 pkt. Obroty na rynku pierwszym podliczono na 415819 mln zł, na drugim na 47.002 mln zł. Na pierwszy rynek wpłynęło 44505 zleceń, na drugi 2594. Średnia zmiana cen analogicznie wyniosła 2,6 proc. oraz 4,0.

Na rynku obligacji o 0,1 proc. spadły notowania 6 papierów — PPT 1, 2 i 3, a także PPT 5 i 6 oraz PPT 8. Kursy pozostałych walorów nie zmieniły się.

☆☆☆
Miło wprawdzie brzmi początkowe zdanie tej informacji (o wzroście notowań większości spółek), ewentualny entuzjazm ostudza jednak spadek WIG—ów. Dowodzi on, że chociaż stanęło ledwie 16 walorów, to tanienie było, niestety, wyższe niż wzrosty. Mniej budujące — niż wtorkowe — były też dogrywki. W środę zgłoszono 16 ofert sprzedaży, z których inwestorzy zdobyli się (czy też zdecydowali) kupić w całości 9. Oferty sprzedaży Krosna i Sokółowa w ogóle ominięto. Pozostałe zrealizowano w przedziale od 0,3 (Amerbank) do 76,8 proc. (Exbud). Maklerzy zgłosili jednocześnie 11 ofert kupna. W całości kupili jedynie walory BIG, Optimusa 2, Rolimpeku, Wele i prawo poboru Vistuli. Nie było chętnych do sprzedaży akcji BSK, Okocimia i Okocimia 2 oraz Polifaru Cie-

szyn. Taki przebieg dogrywek, a także sama sesja, świadczą mogą o pewnych wahaniach inwestorów. Po dwóch zwykłych sesjach część z nich uznała zapewne, że na niewiele więcej może liczyć i szybko postanowiła zrealizować zyski. Inni liczą na trwalszą zmianę trendu — stąd takie zróżnicowanie. A i powodów do wahań jest sporo. Ten tydzień stał pod znakiem sprawozdań finansowych listowanych spółek. Wszystkie chwaliły się wynikami, że aż serce rosło. Ze sfer rządzących też napłynęły sygnały, że osławiony podatek giełdowy, jeżeli już będzie, to w bardzo okrojonej formie. Brane też jest pod uwagę także i to, że może nie być go w ogóle. Dzisiaj zapewne znana też będzie w szczególności wczorajsza decyzja premiera o uruchomieniu — w końcu — Programu Powszechnej Prywatyzacji. Jak przyjmą to polscy inwestorzy, można przewidywać. Czy jednak zachęci to obcych, z dużymi pieniędzmi, pokaże czas.

(g)

TABELA KURSÓW AKCJI

sesja 19.10. (środa)

Rynek podstawowy:

AKCJE	KURS: 19.10. (tys. zł)	ZMIANA KURSU (proc.)	WARTOŚĆ OBROTU (mln zł)	DOGRYWKI		C/Z
				oferta	realizacja (proc.)	
BIG	86	- 1,1	9.054	3.232k	100,0	9,2
BRE	380	0,5	26.595			12,3
BSK	D 1.600	- 5,3	37.299	500k		7,0
ELEKTRIM	1.090	- 3,1	12.646			12,2
ESPEBEPE	259	1,2	12.984	4.382s	38,8	1,9
EXBUD	160	0,0	10.361	10.918s	76,8	247,2
IRENA	359	0,0	7.663			21,3
JELFA	299	- 3,5	33.995	3.060s	100,0	9,9
KABLE BFK	195ns	0,0	11.521	9.244s	56,8	10,7
KABLE	430	2,1	4.346			36,5
KREDYT BANK	132	- 0,8	6.705			10,4
KROSNO	334ns	1,5	7.574	2.445s		40,4
MOSTALEXP	147	- 2,0	7.975	12.903s	100,0	24,0
MOSTALWAR	109	- 1,8	2.359			29,0
OKOCIM	750nk	- 5,7	1.749	5.732k		25,8
OKOCIM 2	G 830ok	9,9		354k		
OPTIMUS	325	- 1,5	5.936	1.109s	100,0	19,2
OPTIMUS 2	341	1,2	3.102	303k	100,0	
POLIFARB CN	115nk	- 4,2	4.213	64.073k		15,7
POLIFARB WR	48	- 1,0	17.712	13.761s	100,0	12,4
PRÓCHNIK	401	1,5	4.067			16,4
RAFAKO	215ns	8,0	40.240	9.374s	57,4	20,8
ROLIMPEX	G 316	3,3	17.784	4.329k	100,0	16,1
SOKOŁÓW	30ns	0,0	3.658	81.822s		29,1
SWARZĘDZ	234	1,3	7.795			19,6
TONSIL	275	0,0	4.935	696s	100,0	44,3
UNIVERSAL	158	- 3,7	37.649	37.461s	100,0	20,0
VISTULA	176	1,7	5.969	423s	100,0	13,2
WBK	117	0,9	21.844			10,5
WEDEL	1.950	- 3,0	4.688	369k	100,0	19,6
WÓLCZANKA	363	10,0	31.910	344s	100,0	13,0
ŻYWIEC	2.050ns	- 2,4	11.492	695k	62,9	21,5
RAZEM			415.819			12,4
WIG	9.293,7	- 1,6				
WIG 20	911,2	- 1,7				

Prawa poboru — rynek podstawowy:

VISTULA	1,1	10,0	757	10.971k	100,0	
RAZEM			757			

Rynek równoległy:

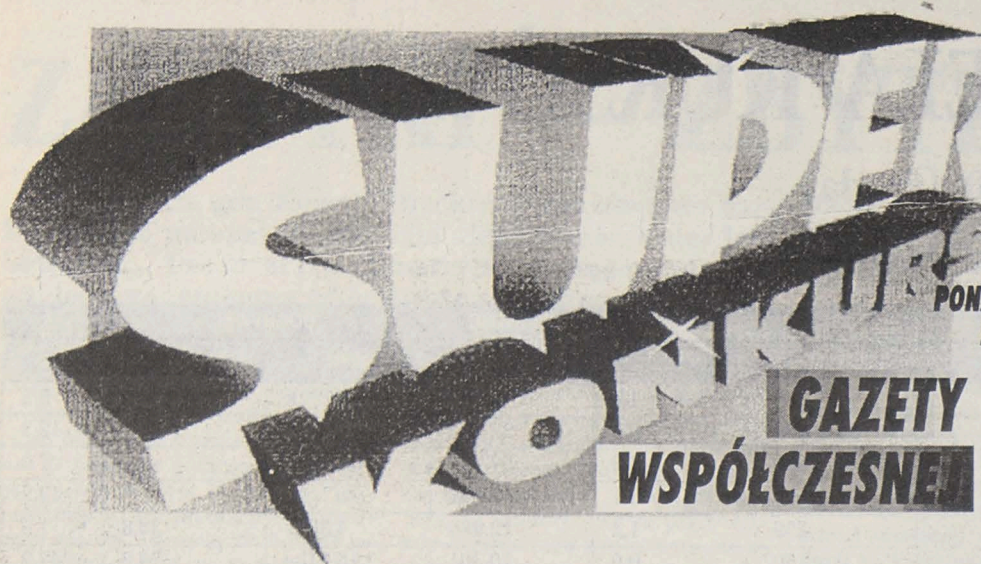
AMERBANK	300ns	1,0	1.720	11.680s	0,3	12,6
DOM-PLAST	249	3,8	17.475	1.692s	100,0	18,3
EFEKT	235	- 4,1	3.291			14,0
INDYKPOL	G 162rk	9,5	10.230	51.996k	2,0	19,8
KRAKCHEMIA	75	- 0,7	2.522			5,8
MOSTALZAB						6,9
PROCHEM	585	4,5	8.591			13,2
RAZEM			47.002			11,3

D — nowa minimalna wartość kursu w ostatnich 52 tygodniach; G — nowa maksymalna wartość kursu w ostatnich 52 tygodniach; ns — nadwyżka zleceń sprzedaży; nk — nadwyżka zleceń kupna; rk — redukcja zleceń kupna (Indykpol 60 proc.); ok — oferta kupna; C/Z — cena jednej akcji do przypadającego na nią zysku netto z ostatnich czterech kwartałów.

(PAP)

POZNAJ SIŁĘ SWOICH PIENIĘDZY — notowania z 19.10.94 r.

KANTOR	DOLAR		MARKA		FUNT Bryt.		FRANK Fr.		LIR	
	kupno	sprzed.	kupno	sprzed.	kupno	sprzed.	kupno	sprzed.	kupno	sprzed.
„OCEAN” Białystok	23100	23150	15200	15270	36450	36600	4400	4450	14,70	14,80
ul. Legionowa Białystok	23100	23200	15080	15250	36350	36700	4300	4450	14,60	14,80
„U KLEMENSA” Elk	22950	23150	15100	15250	36000	37000	4300	4450	—	—
„ORBIS” Giżycko	23000	23250	15150	15270	36300	36500	4350	4450	14,50	14,80
„LOMBARD” Łomża	23050	23150	15100	15200	36200	36500	4300	4400	14,50	15,00
„U WŁÓDKA” Suwałki	23050	23250	15100	15250	36400	36700	4300	4400	14,50	14,75
Kurs NBP	22598	23520	15032	15646	36461	37949	4384	4562	14,74	15,34



GAZETY WSPÓŁCZESNE

**DO WYGRANIA
PONAD 300 NAGRÓD
MIĘDZY INNYMI:
3 FIATY 126 p
SPRZĘT RTV
SPRZĘT AGD
WYCIEZKI
NIESPODZIANKI**

KUPON konkursowy NR 35

DZISIAJ SKREŚLAMY:

117	244	346	483	547
649	710	877	921	

DATA 20.10.1994

W ODPOWIEDZI NA LISTY

Droga Redakcjo!

Superkonkurs dobiega końca, gracze wygrali zaś jedynie 104 nagrody na 300 możliwych. Sądzę, że po sześciu tygodniach zabawy wygranych powinno być znacznie więcej, na pewno ponad 200 — pisze pan Jan P. z Sokółki. — Czy reguły konkursu są uczciwe? Zaczynam nie dowierzać organizatorom zabawy. Jestem ciekaw co stanie się z nagrodami, których nikt z graczy nie wygra? Jestem stałym czytelnikiem „Gazety Współczesnej”, posiadaczem karty konkursowej i prawie wszystkich kuponów konkursowych, czy jeśli niczego nie

wygram są one bezwartościowe? — pyta rozczarowany czytelnik.

Cieszymy się, że mamy w panu wiernego czytelnika. Mamy nadzieję, że nasza odpowiedź rozwieje pana wątpliwości. Musimy sprostować jednak pana obliczenia, w superkonkursie nagrody odebrało już 112 osób, a nie 104 jak pan podaje. Przyznajemy panu rację, że zdecydowanie więcej graczy powinno stać się właścicielami prezentowanych nagród. Niestety, nie wszyscy wytrwali z nami przez sześć tygodni wspólnej zabawy. Wśród graczy którzy zrezygnowali, z pewnością są osoby, które posiadały szczęśliwe karty konkurso-

we. Niestety wycofując się z konkursu, straciły wygrane.

Wśród czytelników w początkowej fazie konkursu rozlosowaliśmy 150 tys. kart konkursowych. Z naszych badań wynika, że tylko 60 proc. ich właścicieli uczestniczy w zabawie. Naszych wiernych czytelników, którzy uczestniczą w konkursie bez powodzenia informujemy, że po jego zakończeniu przewidziane jest losowanie nagród, które pozostały bez właściciela. Szczegółowe zasady udziału w losowaniu podamy w następnym tygodniu.

REGULAMIN KONKURSU

- ☐ Konkurs trwa od 2 września 1994 do 28 października 94.
- ☐ W konkursie może wziąć udział każdy, kto posiada jedną lub więcej kart konkursowych (nie grają pracownicy Spółki z o. o. Kresy B0 i ich rodziny).
- ☐ Każdego dnia w gazecie drukowany jest zestaw trzycyfrowych liczb.
- ☐ Szukaj ich na swoich kartach konkursowych.
- ☐ Trafienie wszystkich liczb w jednym z diagramów, oznacza wygraną.
- ☐ W takiej sytuacji należy zadzwonić natychmiast do biura gry (telefon: 232-42 lub 232-44, czynny od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00 — 17.00), aby potwierdzić wygraną. Zgłoszenia wygranej można dokonać najpóźniej do godziny 17.00 dnia następnego.
- ☐ Po nagrodę należy zgłosić się w terminie 2 tygodni od daty zgłoszenia wygranej.
- ☐ Żeby odebrać nagrodę zwycięzca musi przedstawić kartę konkursową i wycięte z gazet kupony z liczbami od początku trwania konkursu do chwili wygrania (regulamin dopuszcza brak 5 wycinków).
- ☐ Po zakończeniu konkursu planujemy przeprowadzenie dodatkowego losowania dla wszystkich posiadaczy kart i kompletu wyciętych kuponów.
- ☐ Zgodnie z ustawą o podatku dochodowym od osób fizycznych (jednolity tekst Dz. U. nr. 90 z 1993) od nagród o wartości powyżej 5.250.000 złotych (jednorazowa wartość nagrody) pobiera się podatek w wysokości 10 proc. wartości nagrody. Podatek ten powinien być uiszczony przed odbiorem nagrody.

FARMFOOD S.A. Zakłady Mięsne w Czyżewie zatrudni:

- ✿ masarzy
- ✿ osoby do przyuczenia
w zawodzie masarz
w wieku od 21 do 30 lat.

FarmFood

Szczegółowe informacje - Dział Kadr
tel. (0-86) 75 23 13 do 14 wew. 217

p1568

SBM "Wielkoblokowa" w Białymstoku ogłasza przetarg ograniczony do członków zamieszkałych i oczekujących naszej Spółdzielni na 4 pomieszczenia na poddaszu budynku mieszkalnego przy ul. Wiejskiej 68 w Białymstoku.

2 pomieszczenia mają powierzchnię użytkową po 58,5 mkw. każde, a 2 pozostałe - po 72,8 mkw.

Cena wywoławcza - 1 mln zł za 1 mkw. p.u. przeznaczonej do zagospodarowania na mieszkania. Koszt projektu i wykonania zagospodarowania poddaszy obciążą członków wygrywających przetarg.

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 6.000.000 zł w kasie Spółdzielni.

Przetarg odbędzie się w dniu 7 listopada 1994 r. w Spółdzielni przy ul. Wasilkowskiej 1 o godz. 10.00.

Informacji udziela Wydz. Inwestycji tel. 752-739 i 752-170 w 13.

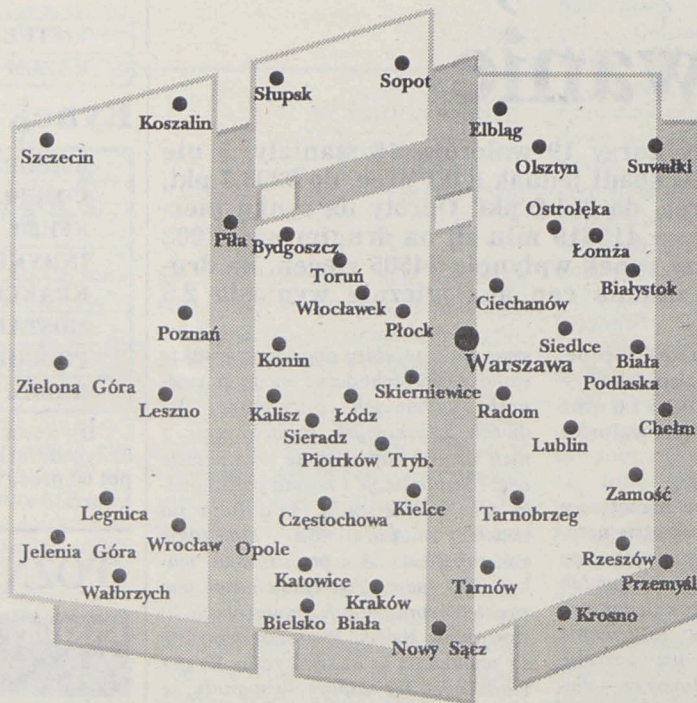
Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

G 15648

Żeby nikt z naszych klientów nigdy nie czekał na przelew!!!

NAJWIĘKSZY W POLSCE SYSTEM NATYCHMIASTOWEGO TRANSFERU PIENIĘDZY

już od 2 listopada 1994r.



U nas zyskujesz czas i pieniądze



POLSKI BANK INWESTYCYJNY

SPÓŁKA AKCYJNA

Centrala Banku

00-901 Warszawa, Pl. Defilad 1 (PKiN), tel. 693-70-41, fax 693-70-10

A1344

Dziś

w numerze:

- „Krzyżówkowe” miast,
- Supraśl wczoraj i dziś,
- Pieszko przez „polski orient”.

WEEKENDEM

TURYSTYKA HOBBY ROZRYWKA

Amerykański przewodnik

W końcu tego roku ukaże się przewodnik turystyczny po Bieszczadach — dla Amerykanów. Jego autorami są Kirk Henwood i Joe Boglino z Colorado, wolontariusze Korpusu Pokoju, przebywający w Polsce od kilku lat.

Książka, oprócz informacji o osobliwościach przyrodniczych, szlakach turystycznych, schroniskach, hotelach, dostarcza także wiadomości z historii Bieszczad i Polski. (PAP)

Duchy wyspy Cheju-do

Kilka tygodni temu pokazano w telewizji południowokoreańską wyspę Cheju-do, na której tuż po starcie z lotniska rozbił się podczas mgły samolot krajowych linii KAL. Jak wtedy doniosły agencje, wielu pasażerów zostało rannych, nikt jednak nie zginął. Każdy mieszkaniec wyspy uznał za pewne ten fakt za coś oczywistego: w końcu od czego są zamieszkujące Cheju-do przeróżne bóstwa i duchy w łącznej liczbie osiemnastu tysięcy?

Na pewno któreś z prastarych szamańskich bóstw zgodziło się chronić od złego pasażerów nowoczesnych samolotów, podobnie jak tutejsza bogini Alsonsegi-halmang strzeże przepływające w sąsiedztwie statki pasażerskie, łodzie rybackie, a zwłaszcza — haenyo,

poławiaczki małży

i innych frutti di mare. Lotnisko w Cheju codziennie przyjmuje samoloty z Seulu, Taegu i Pusanu, skąd przybywają nieustannie świeżo postubione młode pary na miodowy miesiąc. Nie bez powodu ten okrucieństwo na południe od Półwyspu Koreańskiego określa się mianem wyspy nowożeńców.

Ale mówi się też o niej — wyspa koni, wichrów i kobiet, tych legendarnych haenyo, które pozostały wierne swojej odwiecznej profesji, a także — kultuwowaniu szamanizmu i równie odwiecznej tradycji sprawowania patriarchalnych rządów w ro-

dzinie (zresztą ku wygodzie mężów). Nic zatem dziwnego, że wyspa przyciąga swoimi tajemnicami i egzotyką, a podczas spacerów wśród subtropikalnej roślinności, czy

nad skalistym brzegiem morza,

co krok spotyka się turystów zagranicznych. Japończycy przylatują z Tokio i Osaki, a dobrze sytuowani Chińczycy — z Hongkongu i Tajwanu. Nawiasem mówiąc, skończono i czarnowłosi przybysze nie zwracają uwagi na siebie nawzajem. Zainteresowanie natomiast budziłam ja, jako jedyna w tym czasie „egzotyczna” Europejka, zamieszkująca w hotelu „Shilla” (byłam tam zresztą w ogóle pierwszą Polką, co sprawiło, że kierownictwo sfotografowało się ze mną do hotelowej kroniki).

Niedaleko od tego luksusowego obiektu, usytuowanego pośród palm nad brzegiem morza, rozpoczęła się wielki plac budowy,

gdzie w jednym miejscu wykańczano pole golfowe i korty tenisowe, w innym były montowane „zabytkowe” domki wioski rybackiej, a u stóp zielonego wzgórza kopano właśnie basen i rowy pod fundamenty kolejnego

hotelu dla nowożeńców

o nie budzącej wątpliwości nazwie „Miodowy Miesiąc”.

Nowożeńcy chętnie pojawiają się na wysokim nadmorskim cyplu o wdzięcznej nazwie Song-son-ilch-ul-bong, gdzie każdy przybysz musi wspiąć się chociaż raz. W tym właśnie miejscu najpiękniej wschodzi słońce i dobrze jest pomodlić się do dobrych bóstw o szczęście na nową drogę życia. A z Mostu Aniołów może ich przegonić jedynie gwałtowny deszcz.

„Zaobraczkowanych” nie da się nie rozpoznać. Panowie, owszem, w eleganckich garniturach wyglądają jak gdyby dopiero co opuścili któreś z europejskich biur. Natomiast dziewczyny w swoich jedwabnych hanbokach podobne są do rajskich ptaków pośród tropikalnej zieleni. Przynajmniej kilka razy podczas pobytu pokazują się

w tradycyjnych ślubnych kreacjach:

długiej do ziemi spódnicy ch-ima i krótkim bolerku z długimi rękawami chogori wraz z charakterystycznym dekoltem w szpic, wykonanym białą lamówką. Ten specyficzny strój wyróżnia Koreanki od każdej innej nacji.

Podczas pobytu na Cheju-do odniosłam wrażenie, że do najbardziej popularnych duchów wyspy należy tolharubang, czyli „kamienny dziadek”. Niemal wszyscy kupują na pamiątkę jego figurki, wyrzeźbione w porowatej wulkanicznej skale, czyli naturalnym pumeksie. Nad wyspą, której długość wynosi 70 km, a szerokość 30 km, wznosi się jeden z najwyższych koreańskich szczytów górskich — Halla-san o wysokości 1.950 m, który przed tysiącem lat był czynnym wulkanem. Spływająca ze zboczy lawa stworzyła fantastyczną strukturę tego skrawka ziemi.

Do dzisiaj miejscowa ludność (różniąc się od tej z lądu ciemniejszą karnacją i odmiennym narzęciem) korzysta z niewyczerpanych zasobów budulca, a lokalni artyści tworzą postacie „kamiennego dziadka” o kilkucentymetrowych, maskotek” poparumetrowerzeży. Podobno ze względu na falliczny kształt, tolharubang przynosi szczęście w małżeństwie.

Tekst i fot: KRYSZYNA KONECKA



Jeden z czterech duchów chroniących strony świata



Most Aniołów



Nowoczesny hotel „Shilla” na krańcu Cheju-do

Najstarsi rolnicy

Pozostałości jam zasobowych (piwniczek do przechowywania żywności), fragmenty naczyń glinianych, żarna kamiennne oraz przedmioty świadczące o działalności tkackiej odkryto w osadzie z młodszej epoki brązu (około 3 tysięcy lat temu) w Sieklówce k. Jasła (woj. krośnieńskie) — poinformował Jan Gancarski, archeolog z Muzeum Historycznego w Dukli.

Odkryta osada należy do kompleksu osad pochodzących z tego okresu znajdujących się w Sieklówce. Archeolodzy nie określili na razie ich przynależności kulturowej.

— Wiadomo, że mamy do czynienia z nieco odmiennymi kulturami

niz znane dotąd z dorzecza Sanu lub okolic Krakowa, gdzie w tym czasie mieszkała ludność kultury lużyckiej — powiedział J. Gancarski.

Oprócz zabytków sprzed 3 tysięcy lat w Sieklówce natrafiono także na wcześniejsze znaleziska. Są nimi ślady pobytu najstarszych rolników polskich Karpát. Była to ludność tzw. kultury pucharów lejkowatych, która zajmowała te obszary już w pierwszej połowie III tysiąclecia przed Chrystusem. Podczas badań osady znaleziono ok. 1000 zabytków.

(PAP)

Mieszkanie przy skwerku Batignolles

Paryż był zawsze rajem spacerowiczów. Teraz jest rajem szperaczy, zwłaszcza tych, którzy poszukują idealnego miejsca na mieszkanie. Przygoda czeka na każdym rogu ulicy... Wystarczy przejść jezdnię, aby podzielić przez dwa cenę metra kwadratowego. Stolica Francji bardziej bowiem niż kiedykolwiek stanowi nieogarniony zespół mikro-rynków. Nabywca potrzebuje więc przewodnika, podobnie jak kierowca taksówki. Takim przewodnikiem jest tabela Izby Notarialnej w Paryżu, która dzieli stolicę na 80 dzielnic.

Jest to pasjonująca podróż po mieście. Oczywiście, studiowanie Paryża według okręgów było interesujące, ale trochę zbyt proste. Paryż był podzielony na dwie części: z jednej strony bardziej elegancki Zachód, z drugiej zdecydowanie mniej zamożny Wschód; z jednej strony okolicy śródmiejskie, z drugiej obrzeżne — dwa odrębne światy. Bez przemieszania. Ale tylko pozornie, gdyż analiza według dzielnic przybliża niekiedy odległe zakątki lub

rozdziela bliskie. Zwiększyła się różnorodność cen — mówi pan Gildas Le Gonidec de Kerhalec, prezes paryskiej Izby Notarialnej. W tym samym okręgu można napotkać zadziwiające dysproporcje ofert. W IV okręgu, niezbyt przecież rozległym, codzienne spotkanie Quasimodo i Esmeraldy w labiryncie Notre Dame kosztuje zdecydowanie drożej (29 467 franków) niż modlitwa w Saint-Merri (18 304 franki).

Można znaleźć drogie mieszkania w dzielnicach znanych z przystępnych cen. I tak np. mieszkanie w Batignolles może kosztować od 12 tys. do 20 tys. franków, ale przy skwerku Batignolles kosztuje ono już co najmniej 25 tys. franków i jeszcze trzeba się zapisać na długą listę czekających. Te sytuacje prowadzą niekiedy do przeliczowania się. W Denfert-Rochereau trzech nabywców walczyli ze sobą kto zapłaci wyższą cenę. W X okręgu, który jest raczej tani, klienci biur pośrednictwa przeliczytawali się, aby móc mieszkać tuż koło kościoła Saint-Vincent-de-Paul.

Paryż posiada też interesujące lokale w dzielnicach mniej prestiżowych, ale wyraźnie tańszych. Na niektórych ulicach V, XVIII i XX okręgu metr kwadratowy kosztuje 10 tys. franków — tak jak na przedmieściach czy na prowincji.

W tym wyścigu najważniejsze jest oddzielenie ziarna od plew. Nabywcy odrzucają zdecydowanie lokale źle oświetlone, bez ubikacji i łazienki. Takie mieszkania już „nie idą”. „Jakość mieszkania jest kluczowym elementem dobrego zakupu” — stwierdza pan Kerhalec. Ale jak to wyrazić w cenie? Jeśli w mieszkaniu jest wiele punktów negatywnych, trzeba obniżyć cenę metra kwadratowego nawet do 8 tys. franków. Czy sex-shop na dole dyskwalifikuje lokal? Zapewne tak, skoro wspaniałe mieszkanie przy placu Clichy, słoneczne, rozkładowe, na piątym piętrze z windą, z niepowtarzalnym widokiem na Paryż, nie przekroczyło ceny 13 tys. franków za metr kwadratowy.

(PAP)
Maria Joli

To wciąż Maanam

Trzy tygodnie temu na rynku muzycznym pojawiła się nowa płyta „Maanam” zatytułowana „Róża”. Dwanaście utworów nie przynosi niemal żadnych zmian w brzmieniu zespołu czy sposobie śpiewu Kory. Tak dalece, że piosenki wydają się być uzupełnieniem poprzedniej płyty „Maanam” zatytułowanej „Derwisz i Aniol”. Tu również tematami głównym jest miłość, samotność, tęsknota widziane oczami kobiety. W podobny sposób (zarówno w warstwie muzycznej i słownej) budowany jest ulotny nastrój utworów. O ile jednak w „Derwiszu i Aniele” znajdziemy odwołania do dziedzictwa kultury, a miłość i samotność jawią się jako uczucia transcendentne, ponadczasowe, piękne i groźne zarazem, o tyle „Róża” traci sentymentalizm. Teksty są krótsze i prostsze, muzyka spokojniejsza i bardziej jednorodna.

Podobnie jak w przypadku poprzednich płyt, twórcą muzyki jest Marek Jackowski, słowa zaś ułożyła Olga Jackowska. Współtwórcą słów do jednej z piosenek był Kamil Siłowicz, wykorzystano też wiersz Wi-

slawy Szymborskiej „Nic dwa razy”. Ten ostatni pomysł nie okazał się zbyt dobry. Tych, którzy znają ten wiersz i czytali go chociaż raz na głos, uderzy monotonna melodyka utworu. Szybkie rytmiczne uderzenia zakłócają naturalny rytm wiersza.

Sentymentalny, wręcz momentami ocierający się o kicz charakter utworów podkreśla opracowanie graficzne płyty. Zarówno sam krążek, jak i wkładka ozdobione są czerwonymi różami, na okładce widnieje zdjęcie Kory w wianuszkach z róż. Od długiego czasu obserwujemy ewolucję „Maanam” idącą w stronę złagodzenia wyrazu. „Różę” od „Szarych mirażów” dzieli prawdziwa przepaść. Wydaje się jednak, że w tym kierunku zespół dalej już pójść nie może, gdyż następnym krokiem będzie kicz, że czas pomyśleć o odmianie. Ciekawe, co zespół zaproponuje w kolejnej płycie.

Jakkolwiek przyznaję, że byłam nieco rozczarowana „Różą”, muszę też powiedzieć, że to jednak wciąż jest „Maanam” i że utrzymuje się na poziomie nieosiągalnym dla wielu polskich zespołów. (jg)

BRYDŻ

Brydż nowoczesny

Jesień, już tradycyjnie, upływa brydżystom pod znakiem rozgrywek ligowych. Do finisu zbliża się trzecia liga, obejmująca swoim zasięgiem osiem województw Polski północno-wschodniej. Liderem jest drużyna PRiM-u Elk. Awans sympatycznych elczan byłby ukoronowaniem wieloletniej, systematycznej pracy działaczy elkich. Przypomnijmy, że to młodzi brydżyści (i brydżystki!) z tego miasta odnoszą ostatnio sukcesy na ogólnopolskich mistrzostwach młodzieży.

W woj. białostockim, łomżyńskim i suwalskim trwają też rozgrywki ligi okręgowej. Postaramy się w najbliższym czasie podać pełne tabele tych lig. Tu prosba do działaczy okręgowych z naszych województw o kontakt z redakcją.

Niestety, od wielu już lat nasz region nie ma reprezentanta w najwyższej — pierwszej lidze brydża sportowego. Poważną szansę na zmianę tego ma beniaminek drugiej ligi — drużyna „Gazety Współczesnej”.

Zakończyła się już faza wstępna rozgrywek. Z dwunastu występujących w grupie drużyn, osiem ostatnich będzie jeszcze rozgrywało systemem każdy z każdym mecze o utrzymanie się w lidze (spadają cztery zespoły), cztery najlepsze zaś stoczą walkę o awans. Wśród tej czwórki jest nasza drużyna, a jej przeciwnikami są: „Chemik” Bydgoszcz, „Beskid” Andrychów i „Atra” Gdańsk. Trudno wskazać faworyta wśród tej czwórki. Drużyny prezentują wyrównany poziom. Pocięciem dla brydżystów z Białegostoku jest fakt, iż z wszystkimi przeciwnikami odniosła korzystny wynik w rundzie wstępnej. Tym niemniej gra się do końca, a o awansie zadecydują mecze, rozegrane w końcu listopada.

Centralne rozgrywki brydżowe (1 i 2 liga) odbywają się w Jastrzębiu Zdroju, tuż pod granicą czeską. Skupienie w jednym (i to tak odległym) miejscu kilkuset brydżystów z całej Polski powoduje, że tak zwanych rozdań „życia” jest na jednym zjeździe kilkanaście. Osobiście naj-

bardziej utkwilo mi w pamięci rozdanie, z może nie najważniejszego meczu, ale niezwykle dynamiczne. Oto karta S:

piki — A9; kiery — W23, Kara — AKD87, trefle — AD10.

Otwierał zawodnik zajmujący pozycję E odzywką dwa karo — „Wilkoś”, czyli skład pięć-pięć, w tym co najmniej jedna piątka starsza. Gracz na S spasował! Partner otwierającego również! N dał kon trę, a E rekонтę SOS, czyli „nie mam kar”. S konsekwentnie pas (może będą grać 2 karo?). A oto cała licytacja:

E	S	W	N
2karo	pas	pas	kontra
rekontra	pas	2kier	pas
2pik	kontra	3trefl	pas
pas	4kier!?	kontra	pas
pas pas			

Zawodnik na S odczekał dwie pierwsze odzywki i dowiedział się, że otwierający ma piki i trefle, zaś jego partner (W) dużo kar (pas na dwa karo). Uznał więc, że u N znajduje się fit kierowy i tak było. A oto całe rozdanie:

♠	♥	♦	♣
— W 10 8 7 6	— A K 8 7	— 4 3	— 7 6
— 4	— D 10 9 5 4	— W 10 9 6 5	— 5 3
— A 9	— W 3 2	— A K D 8 7	— A D 10

Po wiście w trefla z realizacją kontraktu nie było już większych problemów. Proszę samemu spraw-

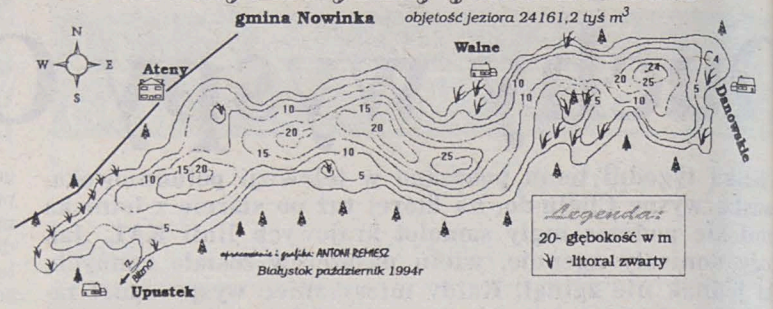
BLIZNO

W mrocznych ostępach zadumanych świerków i sosen Puszczy Augustowskiej, w pagórkowatym terenie jest malownicze jezioro Blizno. Tuż nad zachodnią częścią akwenu leży wieś o zagadkowej nazwie Ateny. A wszystko to na obszarze administracyjnie należącym do gminy Nowinka.

Stoki jeziora do głębokości 5 m przeważnie strome, co ogranicza zasięg występowania litoralu brzegowego. Poniżej 5 m głębokości, dno opada względnie łagodnie. Powierzchnia wysp wynosi ponad 3,6 hektara. W zachodniej części zbiornika, uregulowanym korytem rzeki Blizno wypływa nadmiar wody z jeziora. Dopływ w części wschodniej akwenu z niewielkiego zbiornika o nazwie Blizenko.

Długość linii brzegowej misy jeziora wynosi 11.500 metrów, a ro-

Plan batymetryczny jeziora Blizno



ślinność wodna zajmuje stosunkowo niewielki jej procent. Największe jej skupiska występują na wysokości wsi Walne oraz od strony południowej.

Blizno to 240,29 ha lustra wody położonego na wysokości 128 m n.p.m. objętego wykazem jezior wchodzących w skład stref czyszy.

Całkowita długość jeziora w linii wschód-zachód wynosi ponad 4900 m zaś szerokość maksymalna w linii N—S niewiele ponad 750 m.

W latach 1960-65 dominowały w kolejności nasilenia pogłowia gatunki ryb: sielawa, leszcz, szczupak, lin, płoć, karp. W latach 1988-90 dokonano intensywnego zarybiania jeziora: węgorzem, płocią, sieją.

We wsi Danowskie położonej na wschodnim brzegu jeziora aż trzy kwatery o wysokim standardzie.

Rodzina Truskowskich odnajduje 4 pokoje 2-osobowe na piętrze z tarasem i łazienką, oferując produ-

kty żywnościowe z własnego gospodarstwa. Pani Eugenia Truskowska zaprasza w sezonie letnim oraz na święta. Własny pomost i łódź wiosłowa do dyspozycji wędkarzy.

Pod nr. 18 w Danowskich w domu p. Czesława Słowikowskiego na wędkarzy oczekują 2 pokoje 4-osobowe, 2 pokoje 2-osobowe na piętrze oraz 1 pokój 2-osobowy na parterze. Do dyspozycji wędkarzy łódź wiosłowa. W odległości 30 m od piaszczystego brzegu Blizna pod nr 19 w Danowskich mieszkanie wczasowe — 4 sypialnie 2-osobowe z wygodami oczekuje na turystów w sezonie letnim. Do dyspozycji wędkarzy łódź wiosłowa i pomost nad jeziorem. Gospodarze p.p. Grażyna i Marek Motybel posługują się językami: angielskim i niemieckim.

Dzierżawcą rybackim jeziora jest Zarząd Główny Polskiego Związku Wędkarskiego w Warszawie.

ANTONI REMIEZ

KASETY NA WEEKEND

WIELE HAŁASU O NIC

Wyk.: Kenneth Branagh, Robert Sean Leonard, Emma Thomson, Michael Keaton, Denzel Washington

Reż.: Kenneth Branagh

Świetna adaptacja sztuki Williama Shakespeara w wykonaniu znakomitych aktorów. Film dla wszystkich, którzy lubią teatr. Obraz o miłości, intrydze i zazdrości. Niech za reklamę tego filmu posłuży cytat z recenzji, która ukazała się w „Sneak Previews”: „Nie tylko jeden z najlepszych filmów roku, ale zapewne całej dekady”.

Dystr.: EUROPOL

F.T.W. — PIE... TEN ŚWIAT

Wyk.: Mickey Rourke, Lori Singer, Brian James, Rodney A. Grant;

Reż.: Michael Karbelnikoff

Opowieść o dwojgu wykończonych ludziach, którzy próbują wrócić do normalnego życia. Film z bardzo brutalnymi scenami, dlatego też nie polecam go widzom młodym.

Scarlett (Lori Singer) jest młodą dziewczyną, która jest terroryzowana przez swojego brata — psychopatycznego mordercę. Scarlett bierze udział w napadzie na bank, w czasie którego giną ludzie. Również w czasie pościgu dochodzi do strzelaniny — brat Scarlett z zimną krwią zabija poli-

ejantów. Niestety ucieczka zamachowców nie jest udana — policja zatrzymuje ich w motelu. W czasie strzelaniny ginie zarówno brat Scarlett, jak i ich wspólnik. Jedyne dziewczynie udaje się uciec z motelu. Już w czasie samotnej ucieczki Scarlett spotyka mężczyznę — kowboja, który wrócił z więzienia po kilkuletniej odsiadce za zabójstwo. Razem próbują wrócić do „normalnego życia”. On — mistrz w ujeżdżaniu koni i Scarlett ruszają w świat, by zdobyć pieniądze i by móc się ukryć w Kanadzie. Dziewczyna jednak nie zapomina o zabijaniu, o rabowaniu... Policja znów rozpoczyna pościg, tym razem za parą kochanków.

Film mający w sobie coś zarówno z filmu gangsterskiego, jak i z romansu.

Dystr.: NVC

WOJOWNICY

Wyk.: Gary Busey, Michael Pa-

re, Wendi Fulfard;

Reż.: Shimon Dotan

Film „akcji”, o którym trudno napisać coś dobrego. Dystr.: NVC. Wszystkie powyższe wymienione filmy pochodzą z bogatej oferty sprzedaży hurtowni „Danna”, która mieści się w Białymstoku, przy ul. Skłodowskiej 3 (dawny budynek ZUS), na II piętrze, p. 50, nr tel. 220-71 do 77, wewn. 70. Hurtownia zaprasza codziennie w godz. 9-17.

„Danna” jest także sponsorem naszego cotygodniowego konkursu, w którym do wygrania jest kasetę wideo z filmem. Aby wziąć udział w losowaniu, należy na poniższym kuponie zaznaczyć właściwą odpowiedź, kupon wyciąć, nakleić na kartkę pocztową i przesłać do redakcji: 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, skr. 193. Można też, bez pośrednictwa poczty, wrzucić kartę do złotych skrzynek zawieszonych na budynku redakcji.

KUPON NR 100

Rolę Michała Wołodyjowskiego w serialu „Pan Wołodyjowski”

zagrał:

- Daniel Olbrychski
- Leszek Teleszyński
- Tadeusz Łomnicki

Nagrodę, kasety z filmem, z kuponu nr 98 wylosował Jerzy Sosnowski z Białegostoku. Gratulujemy i zapraszamy po odbiór nagrody do hurtowni „Danna”. Uwaga! Nagrody należy odbierać najpóźniej dwa tygodnie od ogłoszenia wygranej.

Dzień dobry

POŻYTECZNE
WIADOMOŚCI
I CIEKAWY
SPRAWY

BIALYSTOK

DODATEK MIEJSKI „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ”

CZWARTEK, 20.10.1994

Zapisane wczoraj

- W nocy policjanci ujawnili włamanie do supersamu przy ul. Białostoczek. Po wybiciu okna wystawowego, złodzieje zabrali wino i dezodoranty.
- Z ul. Kawalerskiej skradziono samochód Audi 80, srebrny metalik, nr rej. 5426 CA, wartości ok. 50 mln zł, na szkodę mieszkańca Białorusi.
- Na ul. Wesołej złodzieje włamali się do mazdy. Zabrali radiodiodę, płyty kompaktowe itp. (a)

W związku z włamaniem do sklepu „Społem” przy ul. Białostoczek, telefonowali wczoraj do redakcji okoliczni mieszkańcy. Ich zdaniem włamanie do tego obiektu powtarza się regularnie, mniej więcej co tydzień. Czasem sprawcy zdają coś ukraść, czasem nie, ale zawsze następnego dnia sklep jest nieczynny. Trwa remanent. Nikt jak do tej pory nie pomyślał o żadnych zabezpieczeniach, ani o zatrudnieniu dozorczy.

— To śmiechu warte. Tam w „Społem” chyba nikt nie myśli. Przecież koszt założenia kraty, czy siatki zwróciłby się błyskawicznie — żalił się jeden z czytelników. (RAF)

Światła w Konrystie

Od 1 listopada obowiązuje całonocna jazda z włączonymi światłami mijania. W związku z tym firma „Konryst”, białostocki dealer Fiata, od wczoraj bezpłatnie sprawdza i ustawia światła w samochodach osobowych.

Akcja Konrystu potrwa do 26 października. Stacja obsługi mieści się przy ul. Zwycięstwa 8. Przy okazji kierowcom proponowana będzie dobrowolna składka, w dowolnej wysokości na remont Domu Dziecka Nr 1 przy ul. Słonimskiej.

Urząd Antymonopolowy nakazał MPO zaniechania praktyk monopolistycznych

MPO zapłaci 50 milionów

Urząd Antymonopolowy w Warszawie uznał działania białostockiego MPO jako monopolistyczne i 14 bm. nakazał spółce zaniechania takich praktyk. Orzekł też karę pieniężną 50 mln zł, którą MPO ma wpłacić do budżetu państwa.

Wniosek przeciwko MPO skierował do Urzędu Antymonopolowego Przedsiębiorstwo Usługowo-Asenizacyjne „Astwa” w Białymstoku, zarzucając konkurentowi oferowanie usług poniżej kosztów, co miało miejsce np. na os. Mickiewicza. Z dokumentów przedstawionych Urzędowi Antymonopolowemu wynikało, iż w grudniu 1992 roku MPO skalkulowało cenę wywozu śmieci na 40 tys. zł za metr sześcienny. W następnym roku składało oferty wywozu po niższych cenach (28—30 tys. zł) mimo, że wzrosły ceny paliw, olejów, opłat z tytułu czynszów i dzierżawy. „Astwa” uważała, że stosowanie cen dumpingowych wynika z tego, że MPO odbija sobie te straty na innej działalności. Prowadzi bowiem szeroką gamę usług jak odśnieżanie czy oczyszczanie ulic.

Pogdzywanie „Astwy” przez konkurenta dało rezultaty — z umów z nią wycofały się SM „Budowlani” i BSM.

Z obszernej analizy białostockich przedsiębiorstw oczyszczania, jaką przeprowadził Urząd Antymonopolowy wynika, że w ubiegłym roku MPO wywoziło z Białegostoku i okolic ponad 330 tys. metrów sześć. odpadów, co stanowi prawie 80 proc. ogółu

wywiezionych śmieci. W tym czasie „Czyścioci” wywoził 42 tys. m sześć. (ponad 10 proc.), zaś „Astwa” niespełna 41 tys. m sześć. (około 10 proc.). Urząd Antymonopolowy jest zdania, że pozycję monopolistyczną na rynku zyskuje się już przy przekroczeniu 40 proc. usług.

Urząd wyliczył i udowodnił monopolistyczne, że cena pobierana od spółdzielni mieszkaniowych i Zarządu Mienia Komunalnego była niższa od średnich kosztów wywozu jednego metra. MPO dofinansowywało to zyskiem osiąganym od innych podmiotów i ludności.

„Ponadto — czytamy w uzasadnieniu podpisanym przez Annę Fornalczyk, prezesa Urzędu Antymonopolowego — zauważyć należy, że przy wysokiej inflacji w 1993 roku obniżenie ceny wywozu nieczyściwości stałych o 16—25 proc. jest zupełnie nietypowym zachowaniem się podmiotu gospodarczego na rynku.”

Kara pieniężna wobec MPO jest niższa niż pozwala na to ustawa (15 proc. przychodu za rok 1993). Urząd nie chciał, by wywołała ona niepożądane skutki dla konkurencji w tej branży.

Dyrektor „Astwy” — Stanisław Łuniewski powiedział „Gazecie”, że nie przewiduje zmian cen za usługi, jedynie uzasadnione ekonomicznie, jeśli np. nastąpią zapowiadane podwyżki cen paliw. (ros)

Msza św. za Ojczyznę w białostockiej katedrze

Pamięci ks. Jerzego



Wczoraj, w 10. rocznicę męczeńskiej śmierci ks. Jerzego Popiełuszki, uroczystą mszę św. za Ojczyznę odprawił Metropolita Białostocki — abp Stanisław Szymborski. W nabożeństwie w Bazylice Archikatedralnej uczestniczyli członkowie kapituły, przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich, księża, poczty sztandarowe NSZZ „Solidarność”, mieszkańcy Białegostoku.

W homilii ks. Stanisław Piotrowski powiedział m.in.: „Śmierć księdza Jerzego poruszyła wszystkich bez wyjątku. Ten kapłan potrafił skupić ludzi przy ołtarzu. Wyczuł potrzeby Polaków

i aspiracje wielkiego narodu, chociaż ujarzmionego. Był entuzjastą powstałej „Solidarności” i oddał się jej bez reszty. Nie mógł zawieść ludzi, którzy mu zaufali. Dzięki mszom za Ojczyznę był na ustach narodu i świata. Świat — a nie tylko Polska — słuchał go i podziwiał. Bóg obdarzył go charyzmatem.”

Ks. S. Piotrowski zwrócił się do zebranych o modlitwę w intencji wyniesienia ks. J. Popiełuszki na ołtarze.

Przez cały dzień, przy pomniku ks. J. Popiełuszki, płonęły znicze, ludzie składali kwiaty. (h)

Fot. I. Wysocki

Właściciele białostockich kantorów twierdzą, że policja wyda im jedynie pośmiertne pozwolenie na broń

Obronić kantor



Białostoczan zbulwersował napad na łomżyński kantor. Jakkolwiek napady, które w ubiegłym roku wydarzyły się w Białymstoku, nie były aż tak tragiczne w skutkach, handlujący walutami czują się mocno zagrożeni. Niestety, i w naszym mieście nie wszystkie kantory mają odpowiednie zabezpieczenia. Niektóre z nich zatrudniają kobiety.

Wszyscy rozmówcy proszą o to, by nie podawać ich nazwisk i usytuowania kantorów.

— Czasami naprawdę się boję — mówi jedna ze sprzedawczyń. — Zwłaszcza, gdy mam gdzieś wyjść na chwilę, a sklep zapelni się mężczyznami.

Kobiet sprzedających obcą walutę jest jednak w Białymstoku stosunkowo niewiele.

Część kantorów ma także porządne zabezpieczenie. Jeden z właścicieli pokazuje ściany wybite blachą i kuloodporne szyby, inny mówi o systemie alarmowym podłączonym do sieci firmy ochroniarskiej „Sezam”.

— Takie podłączenie kosztuje ok. 2 mln zł miesięcznie. Drugie tyle trzeba zapłacić za konwojowanie przez ochroniarzy z domu do pracy i z powrotem.

Wielu nie chce wydawać pieniędzy na ochroniarzy. Twierdzą, że z pewnością obroniliby się sami, gdyby tylko mieli broń ostrą. Niemal wszyscy mają zezwolenie na gazową. Ta jednak nie zdaje egzaminu.

— Gdy w ubiegłym roku był napad na mój kantor, wystrzeliłem wszystkie naboje z pistoletu gazowego w plecy jednego z napastników. Otrząsnął się tylko i poszedł dalej — opowiada właściciel jednego z kantorów w „Centrum Park”.

— Chyba w końcu kupię sobie pistolet nielegalnie, bo policja wciąż nie chce wydać mi pozwolenia, chociaż nie byłem nigdy karany. Pewnie dostanę dopiero pośmiertne pozwolenie na broń — dodaje drugi.

Inaczej na ten problem zapatruje się policja. Jak się dowiedzieliśmy, wydawanie pozwoleń na broń precyzyjnie określają przepisy ministra MSW.

Zgodnie z nimi pozwolenia nie może otrzymać osoba, która była w przeszłości karana. A niektórzy z właścicieli kantorów w przeszłości prowadzili nielegalne interesy. Zdaniem funkcjonariuszy, ważniejsze od posiadania broni jest techniczne zabezpieczenie placówek: zamontowanie alarmów, szyb kuloodpornych itp. Pistolet może często niepotrzebnie prowokować sprawców, zaś jego nieumiejętne użycie zagrażać bezpieczeństwu przypadkowych przechodniów.

— Gdybyśmy wydali pozwolenia na broń wszystkim właścicielom kantorów, następnego dnia zażądałby jej np. taksówkarze i inne grupy zawodowe — mówi podin. Jan Kulesz, naczelnik Wydziału Prewencji KWP w Białymstoku. — Taka armia uzbrojonych ludzi wcale nie poprawiłaby bezpieczeństwa, zwłaszcza, że codziennie z całej Polski napływa kilka telegramów o kradzieżach broni.

Fot. I. Wysocki

Handlowy ruch przed cmentarzami

Na czterech metrach

Przed białostockimi cmentarzami rozpoczął się już handel chryzantemami i zniczami. Od soboty sprzedawcy spodziewają się większego przedświątecznego ruchu. Jak zwykle, tuż przed dniem Wszystkich Świętych, najbardziej będą oblegane przez sprzedawców cmentarze Farny i św. Rocha.

Referat Dróg Urzędu Miejskiego wydał ponad 100 zezwoleń na zajęcie miejsc z przeznaczeniem na handel przy cmentarzach Farnym i św. Rocha. Niektórzy handlowcy podania złożyli już w styczniu. Tłok prawdopodobnie będzie bardzo duży, ponieważ jedno stanowisko może mieć tylko 4 metry kw.

Dyrekcja Okręgowa Dróg Publicznych — Zarząd Dróg w Białymstoku, w której gestii są cmentarze miejski i prawosławny, wydała tylko 13 zezwoleń okresowych i 4 stałe. Dostali wszyscy,



którzy chcieli. Na handel przy cmentarzu na ul. Ks. Suchowolca, Wojewódzka Dyrekcja Dróg Miejskich wydała około 50 pozwoleń.

Opłaty za handlowanie zniczami i chryzantemami nie są wygórowane. Każdy sprzedawca musi przede wszystkim dokonać opłaty skarbowej w wysokości 200 tys. zł. Na cmentarzach Farnym i św. Rocha trzeba

zapłacić dodatkowo 50 tys. zł. Na miejskim i prawosławnym za 3-4 — dniowe zajmowanie działki o powierzchni 10 metrów kw. opłata wynosi około 20 tys. zł. Na cmentarzu przy ul. Ks. Suchowolca cena jest liczona od metra kw. i wynosi 350 zł za jeden dzień.

MN
Fot: A. Zgiet

Całe torby zniczy

Wczoraj przed cmentarzem Farnym chryzantemy i znicze można było kupić u kilku sprzedawców. Za to na bazarze przy ul. Jurowieckiej bardzo dobrze sprzedawały się znicze. Kupowano ich dosłownie całe torby.

Klienci mieli do wyboru różne kolory oraz odmiany chryzantem — o kwiatach ogromnych i drobnych. Za kwiaty doniczkowe płacono od 15 do 60 tys. zł. Najdroższe były żółte chryzantemy o ogromnych, strzępiastych kwiatach. Za jeden pęd żądano 15 tys. zł. Chryzantemy cięte o dużych kwiatach sprzedawano po 5-6 tys. zł, zaś bukiet drobnych,

również ładnych i świeżych — od 4 do 5 tys. zł. W kwiaciarniach doniczka sztucznych chryzantem kosztowała około 100 tys. zł. Sprzedawcy przewidują, że po 29 października chryzantemy będą droższe.

Za znicze płacono od 2 do 10 tys. zł. O kilka tysięcy zł więcej żądano za lampiony. Lampki w glinianych lub gipsowych pojemniczkach były trochę tańsze niż w szklanych, ale szklane cieszyły się większym wzięciem. Podobne ceny zniczy, jak przy cmentarzu Farnym, były wczoraj na bazarze przy ul. Jurowieckiej. Zainteresowanie nimi było bardzo duże.

MN
Fot: A. Zgiet



Czy miasto wyda 60 miliardów na nowe autobusy?

Białostocki „Ikarus”

Zarząd Miasta nie podjął wczoraj decyzji odnośnie wyboru ewentualnego dostawcy nowych autobusów miejskich. Jednak wszystko wskazuje na to, że kontrakt zostanie zawarty z węgierskim „Ikarusem”, który oferuje montaż swoich pojazdów w Białymstoku. Rozstrzygnięcie nastąpi pod koniec przyszłego tygodnia, po wizycie przedstawicieli Białego stoku w Jelczu.

Obecnie, trzy spółki miejskie obsługujące komunikację miejską posiadają łącznie 321 autobusów (poza tym, przewoźnikami zajmuje się „Biatra”, spółka prywatna). Ze względu na stopień zużycia i wysokie koszty eksploatacji (zwłaszcza częstych napraw), 30 procent pojazdów nadaje się już do wycofania. Należy dodać, że aż 43 procent autobusów, to wozy mające 11 lat, lub starsze.

Jak na razie, najkorzystniejszą ofertę złożył „Ikarus”. Zaproponował on, że jeżeli zostanie podpisany kontrakt na dostawę minimum 35 pojazdów w przyszłym roku, to Węgrzy zdecydują się na podjęcie montażu swoich wozów w Białymstoku. Robiłaby to jedna ze spółek komunikacyjnych.

Dzięki temu, że byłby to montaż przemysłowy, kontrahenci uniknęliby płacenia cła.

W grę wchodzi sprowadzenie w przyszłym roku, 20 autobusów 100—osobowych „Ikarusów 415/2” i 15 46—osobowych serii 405. Oba wyposażone byłyby w silniki zachodnie spełniające najsurowsze europejskie normy ekologiczne. W przyszłości można by sprowadzić również autobusy przegubowe.

„Ikarus” większy kosztowałby 3,2 mld zł, a mniejszy 2,2 mld zł. Łącznie miasto musiałoby wydać w przyszłym roku około 60 miliardów złotych, w tym 11 miliardów zaliczki płatnej jeszcze teraz. Węgrzy gotowi są jednak do dalszych negocjacji, m.in. na temat możliwości przełożenia części zapłaty za przyszły rok — na 1996.

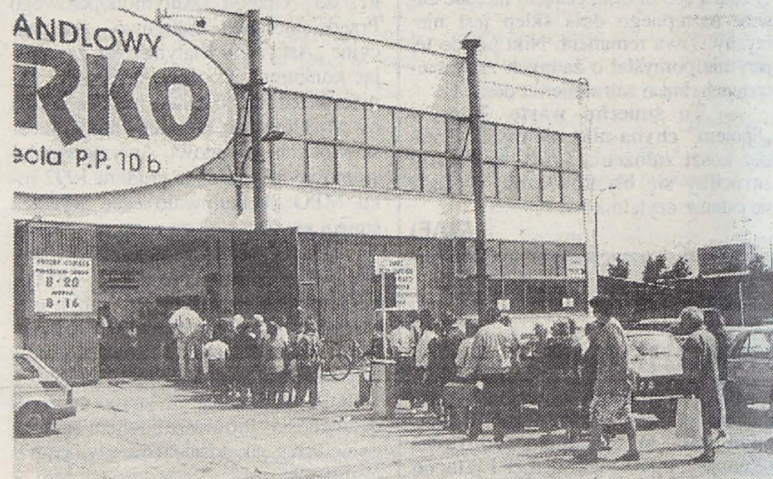
Przedstawiciele spółek komunikacyjnych wyrazili duże zainteresowanie ofertą węgierską, tym bardziej, że zakłady w Jelczu, pokazały jak na razie, jedynie prototyp nowego autobusu, a czas potrzebny na uzyskanie homologacji i uruchomienie produkcji seryjnej jest zdecydowanie za długi. Nawet w wypadku podpisania kontraktu z „Ikarusem” jeszcze w listopadzie, pierwsze autobusy wyjechałyby na ulice Białegostoku w czerwcu przyszłego roku. (RAF)

Jeszcze jedna hala „Marko”

Modę na zakupy w stylu zachodnim próbowano wprowadzić w Białymstoku na początku lat 90. Duże supermarkety, oferujące towary m.in. po cenach półhurtowych, powstawały i przeważnie szybko dokonywały żywota. Utrzymała się natomiast firma „Marko” i — jak się dowiadujemy — ma zamiar uruchomić jeszcze jedną halę sprzedaży.

Wynajmuje ją od „Biażetu” przy Szosie Północno—Obwodowej. Powierzchnia hali wynosi około 4 tys. metrów, obok jest parking na prawie 300 samochodów. Właściciele twierdzą, że uda im się obsługiwać jednorazowo nawet 450 klientów.

W nowej hali będzie można kupować artykuły spożywcze, chemii gospodarczej, warzywa i owoce, ryby, wędliny, garmazerkę oraz mięso. W specjal-



nym pomieszczeniu tusze będą rozbięte na oczach klienta i ten będzie mógł wybierać odpowiednie kawałki.

„Marko” zapowiada też zainstalowanie w kasach kodowego systemu kreskowego, co usprawnia obliczanie na-

leżności za zakupy i eliminuje pomyłki.

Firma chce uruchomić halę przed świętami i nadal za darmo będzie dowozić klientów swoimi autobusami.

(fa-r)
Fot: A. Zgiet

PIH badał dzianiny

Spuszczone oczka

Jakość wyrobów dziewiarskich wciąż pozostawia wiele do życzenia — stwierdza Okręgowy Inspektorat Państwowej Inspekcji Handlowej w Białymstoku. Brak oznaczeń lub niepełne informacje na metkach wyrobów krajowych, ułatwiają prowadzenie sprzedaży na tzw. „podkład” w celu uniknięcia płacenia podatków.

Inspektorzy PIH zbadali jakość i oznaczenie dzianin w sześciu białostockich hurtowniach oraz dwóch prywatnych zakładach produkcyjnych: w Białymstoku i Krynicy Wielkiej. Zakwestionowali ponad 80 procent z nich, m.in. dresy, bluzki, piżamy, sukienki dziecięce, podkoszulki, tuniki i spodnie damskie. Nieprawidłowości stwierdzono tylko w hurtowniach.

Najczęściej wyroby dziewiarskie były byle jak uszyte. Miały niedoszyvia, niejednakowe długości i szerokości przodków oraz pleców, źle wszyte ściągacze i rękawy. Niektóre były poplamione w czasie farbowania.

Nieźle wypadły importowane dzianiny dziecięce. Inspektorzy PIH zakwestionowali ich „tylko” 32 proc.

Niewłaściwe oznaczenie wyrobów produkcji krajowej polegało głównie na braku nazwy artykułu, symbolu, stopnia jakości i składu surowcowego. W kilku przypadkach brak było nawet nazwy i adresu producenta. Najczęściej dzianiny z importu były oznaczone jedynie informacjami o producencie, składzie surowcowym i wielkości.

Większość hurtowników brak dbałości o jakość towarów tłumaczyła tym, że dzianiny kupują handlarze ze Wschodu, a oni nie zwracają uwagi na „spuszczone oczka”. W czasie kontroli wadliwe artykuły ukarano mandataми w wysokości 400 i 500 tys. zł. MN



Fot. I. Wysocki

W każdej roli jest trochę mnie

Danuta Kierko — aktorką Teatru Dramatycznego im. Al. Węgierki
mawia Krystyna Konecka

— Które z ról w 35-letnim dorobku scenicznym traktuje Pani jako wyjątkowe? Ja najbardziej pamiętam kreację Starej w "Krzesłach" niesco sprzed siedmiu lat.

— Na pewno ta rola była wyjątkowa. Poza tym w "Stalowych magnoliach", no i mój debiut białostocki w "Wędźmie" w 1978 roku. Te przedstawienia dały mi możliwość stworzenia postaci, a praca z reżyserem Waldemarem Śmigajewiczem i u boku Andrzeja Smolaka w "Krzesłach" — także ogromną satysfakcję. Lubię mieć na kim się oprzeć, tymczasem obecnie, w "Wędźmie" czuję się trochę dziwnie, jestem sama.

— Ale przecież nie jest to debiut monodramu, a rola niewątpliwie składowa.

— Po "Podróży do zielonych cieni" latami 60. jest to dopiero drugi mój monodram. Tekst Krzysztofa Daukszewicza jest bardziej estradowy, a przeniesiony na scenę dramatyczną. Natomiast normalną kobietę, która leczy kłami, i to tylko tych, których nie stać, to tych, którzy polegają na wierze w to, co mówię. Nawet księdzu Wiedźma mogła, ale on jej nie zaakceptował. Czyta też sekretarza partii i komentuje posterunki, i sędziego.

— W swojej wypowiedzi po premierze Krzysztof Daukszewicz podał, że chciał pokazać, iż kulturoznawca nie przeminął wraz z PRL.

— Dzisiaj jeżeli lekarz nie pomaga, się idzie do bioenergoterapeuty, a pacjentami zielarki są obecnie reprezentanci nowej władzy i związków. Z tym, ona często wysyła ich do lekarza.

— Intencją autora tekstu, co zresztą Pani znakomicie oddaje w swojej roli, jest także przesłanie filozoficzne.

— Bardzo starzy ludzie wiedzieli, że piotrun zmieszany z pajęczyną MUSI



pomóc. Bo pod przymusem człowiek krzepnie. I jego organizm, i świadomość.

— Prapremiera "Wiedźmy" to Pani benefis po 35 latach spędzonych na scenie, a właściwie — na czterech, wliczając Opole, Gdańsk i trzynastę sezonów w Katowicach. Ale w Białymstoku jest Pani już od siedemnastu lat.

— Kontynuując statystykę, mogłabym powiedzieć, że przez te wszystkie lata "przeżyłam" szesnastu dyrektorów, a w Białymstoku pracuję z piątym, czyli z Andrzejem Jakimcem. Ale nie w tym rzecz. Dla mnie zawsze najważniejsi byli widzowie. Kiedy kurtyna idzie w górę, to wszystkie fluidy publiczności spływają na mnie. Nie istniałabym przez 35 lat na scenie, gdyby nie moi wierni widzowie. Im więc chcę podziękować i kłaniam się najniżej.

— Obecnie rozpoczyna Pani szesnasty rok pracy akademickiej jako nauczyciel interpretacji prozy i wiersza na Wydziale Łaskarskim PWST.

Na benefisie nie zabrakło ani studentów, ani absolwentów uczelni, a młodzi aktorzy z teatru uhonorowali Panią specjalnym programem artystycznym.

— Ten program bardzo mnie wzruszył, zwłaszcza że wielokrotnie grali oni moje dzieci sceniczne, np. Dorota Radomska czy Krzysztof Ławniczak. Ucieszył mnie też fakt, że moja córka Ola, studentka teatrologii na Uniwersytecie Jagiellońskim przyjechała z Krakowa na mój benefis.

— A teraz Pani wybiera się w podróż wraz z teatrem.

— W niedzielę lecimy do Nowego Jorku z "Listem z Ameryki" i "Wiedźmą". Pokażemy te spektakle publiczności polonijnej.

— Rola Maryśki w "Liście z Ameryki" i Jadwigi w "Wiedźmie" są bardzo różne.

— Ale w każdej z ról, jakie grałam w swoim życiu, jest trochę mnie.

— Czy pamięta Pani, ile ich było?

— Och, nigdy nie policzyłam...

Fot. I. Wysocki

Mówić wyraźnie

Białystok jest jednym z pięciu ośrodków w Polsce, które kształcą logopedów. Podyplomowe Studium Logopedyczne działa od 1991 r. przy F.U.W. Współpracuje z Akademią Medyczną i poradniami specjalistycznymi.

Białostockie Studium kształci logopedów o specjalności ogólnej — dydaktycznej i naukowej. Kształcenie jest odpłatne i odbywa się wyłącznie w systemie zaocznym; nauka trwa cztery semestry. Studium kształci może ograniczoną liczbę studentów, obecnie 20—24 osoby. Warunkiem rekrutacji do studium jest ukończenie studiów medycznych bądź psychologicznych, filologicznych, artystycznych (teatralnych) oraz nienaganna wymowa.

Program białostockiego Studium obejmuje wiadomości m.in. z medycyny, psychologii, lingwistyki (fonetyka, kultura żywego słowa), logopedii (metodyka terapii w przypadku m.in. dyslalii, zaburzeń mowy w upośledzeniach umysłowych, u pacjentów bez krani, z rozszczepami podniebienia czy wadami słuchu).

— Logopedów jest niewiele — mówi Marianna Rogowska, kierownik białostockiego Studium — a potrzeby ogromne. Bardzo wiele dzieci ma wady wymowy czy zaburzenia artykulacyjne i, jeśli nie jest to wadliwa budowa narządów mowy, można je wyleczyć. Etaty logopedów potrzebne są tam, gdzie jest kontakt z dziećmi, czyli w szpitalach, poradniach pedagogiczno-psychologicznych, szkołach specjalnych.

Zatrudnianie w szkołach logopedów zależy tylko od dobrej woli dyrektorów i zasobności szkół.

W białostockich szkołach publicznych nie zatrudnia się logopedów na pełnych etatach. Zajęcia logopedyczne prowadzą w niektórych placówkach nauczyciele.

— To właśnie nauczyciele nauczania początkowego powinni mieć przygotowanie logopedyczne, ponieważ szkoły są za biedne, aby zatrudniać wyłącznie logopedów — mówi dyr. A. Zastocka z białostockiego Kuratorium.

Zajęcia z logopedii prowadzone są w klasach integracyjnych, w których uczą się także dzieci niepełnosprawne. W Białymstoku takie klasy istnieją w szkołach podstawowych nr 13 i 45.

(bor)

Teatr 3/4 wrócił ze stolicy

"Gianni..."

zaproszony do Danii

Teatr 3/4 Krzysztofa Raua powrócił z Warszawy, gdzie na Scenie Impresaryjnej Teatru Małego dwukrotnie zaprezentował swój ostatni spektakl pt. "Gianni, Jan, Johan, Joan, Juan, Iwan, Jean..."

Niestety, nie doszło do skutku zapowiadane uczestnictwo Teatru 3/4 w festiwalu toruńskim (w czym przeszkodziły choroby aktorów) z "Wakacjami smoka Bonawentury". Natomiast przedstawienia "Gianniego..." w stolicy odbyły się przy pełnej widowni, z udziałem krytyków teatralnych i specjalistów od teorii teatru.

— Publiczność była wspaniała — powiedział po powrocie Krzysztof Rau. — Drugi spektakl przyjęto owacją na stojąco, a młodzi widzowie przyszli na rozmowy z aktorami. Ponadto obecny na przedstawieniu duński organizator Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego na Bornholmie, zaprosił zespół teatru do uczestnictwa w przyszłym roku. Oczywiście, przyjęliśmy zaproszenie.

Po warszawskich sukcesach Teatr 3/4 pokaże "Gianniego..." w niedzielę, 23 bm. o godz. 18 na Scenie Teatru Szkolnego PWST w Białymstoku.

(kon)

Święto muzyki współczesnej

Dzisiaj w Białymstoku rozpoczyna się VII Laboratorium Muzyki Współczesnej. W ciągu trzech dni melomani będą mieli okazję wysłuchać pięć koncertów i wziąć udział w dwóch dyskusjach "okrągłego stołu". Zaprezentowanych zostanie 25 utworów, w tym cztery prawykonań światowe i sześć pierwszych wykonań w Polsce. Na festiwal przybywają znakomici wykonawcy, kompozytorzy, krytycy muzyczni, z kraju i zagranicą.

Koncert inauguracyjny "Archi concertanti" odbędzie się o godz. 19 w Pałacu Branickich. W programie: Nancy van de Vate — Gema Java (1984), Alicja Gronau — Pentarchia (1987), Bar-

bara Jazwinski — Sequenze concertanti (1992) i Stanisław Moryto — Koncert (1992). Wykonawcami będą Tomasz Strahl — wiolonczela i orkiestra smyczkowa "Concerto Avenna".

W piątek i sobotę odbywać się będą: o godz. 11 w sali kameralnej Filharmonii dyskusje na temat "Holos — pojęcie i funkcja w twórczości muzycznej" oraz "Sonoryzm i jego idea"; o godz. 17 w Akademii Muzycznej koncerty "Muzyka elektroakustyczna" i "Dźwięk i myśl". O godz. 19 w piątek w Filharmonii koncert abonamentowy "Forma i ekspresja", w sobotę w Kościele św. Rocha "Brzmienie — emocja — sacrum".

(a)

Wykłady francuskich profesorów

Dzisiaj w budynku Filii Uniwersytetu Warszawskiego przy ul. Liniarskiego 4 odbędą się otwarte wykłady, które wygłoszą dwaj profesorowie z Paryża. O "Sejmie Żydów w Polsce w XVI-XVIII w." (w jęz. polskim) będzie mówił prof. dr Daniel Tollet. Początek o godz. 10.30.

Zaś o godz. 12 wykład na temat „Wokół książki: Cesarstwo Habsburgów 1273-1918” (w jęz. francuskim, będzie tłumacz) wygłosi prof. dr Jean Berenger.

O żydowskich obyczajach

W piątek (21 października) w sali nr 4 budynku Filii Uniwersytetu Warszawskiego przy ul. Liniarskiego 4 odbędzie się wykład otwarty prof. Ninet Kamarek-Kos z Żydowskiego Instytutu Historycznego pt. „Święta i obyczaje żydowskie”. Początek o godz. 14 (aula na I piętrze).

MM

Dni Kultury Chrześcijańskiej Koncerty i spotkania

● W czwartek o godz. 18 w archikatedrze rozpocznie się koncert chóru Carmen, a w Galerii Slendzińskich przy ul. Waryńskiego wieczór poezji Elżbiety Świątkowskiej—Kozłowskiej. O godz. 20 w archikatedrze koncert chóru Filii UW pod dyrekcją Edwarda Kulikowskiego.

● W piątek o godz. 16 w siedzibie Stowarzyszenia „Ars Christiana” (Elektryczna 1) dr Tadeusz Żeleźniak wygłosi odczyt pt. „Walczyć dobrem w życiu publicznym”. T. Żeleźniak jest redaktorem naczelnym czasopisma „Słowo — Dziennik Katolicki”.

O godz. 18 w Muzeum Rzeźby A. Karnego (ul. Świętojańska 17) promocja książki ks. Czesława Gładzuka pt. „Dni Kultury Chrześcijańskiej w Białymstoku”.

O godz. 20 w archikatedrze (stary kościół) koncert chóru z Poznania Capella Musicale Antiquae Orientalis.

● Filmy w kinie Ton: Do 22 bm. codziennie o godz. 16 film video „Książka Jerzy” (sala Jana Pawła II). W dniach 20—22 bm. o godz. 17.30 „Śmierć jak kromka chleba” Kazimierza Kutza.

Dla niepełnosprawnych Telefon 984

Wojewódzki Oddział Towarzystwa Walki z Kalectwem w Białymstoku informuje, że 26 bm. (środa) w godz. 12 — 14, przy telefonie 984 będzie pełnić dyżur Jan Kalenik — Naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Rejonowej Policji w Białymstoku. Tematem dyżuru jest bezpieczeństwo ruchu drogowego osób niepełnosprawnych posiadających środki transportu.

/a/



Rzeźby w klubie "Krecha"

Jeszcze tylko dzisiaj, do godz. 17 w Wojewódzkim Ośrodku Animacji Kultury przy ul. Kilińskiego można zobaczyć wystawę pn. "Rzeźba sakralna w sztuce ludowej". Jest to plon konkursu, na który 28 autorów z całego regionu przysłało ponad sto prac.

Na zdjęciu prezentujemy "Szopkę" Roberta Guziewskiego z Kowal Oleckich, laureata jednej z trzech I—szych nagród.

(kon)

Fot. M. Kości

Kluby OSIEDLOWE

Wieczorek dla samotnych

Klub „Miraż” Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Kozłowej 4 w Białymstoku zaprasza osoby samotne w różnym wieku, pragnące nawiązać kontakty towarzyskie, oraz emerytów na wieczorek, który odbędzie się w sobotę (22 października) w siedzibie klubu. Początek o godz. 17, zakończenie — godz. 22.

Przy filiżance herbaty uczestnicy będą mogli porozmawiać, poznać nowych ludzi. Do tańca będzie grał zespół „Wojtek Band”.

MN



FM 65.99 MHz
Wiadomości co godzinie 0.00-6.00
Wiadomości co pół godziny 6.00-22.00
Wiadomości sportowe: 7.05, 7.35, 8.05, 9.05, 11.05, 14.05, 17.05, 20.05, 22.05
Auto Moto Zet: 7.37, 15.40
Wiadomości giełdowe: 12.30, 13.30
5.00-7.00 Świt z Radiem Zet; 6.40 Zet Sport; 7.00 Poranek z Radiem Zet; 8.10 Komentarz dnia; 8.15 Gość Radia Zet — wywiad **Andrzeja Wojciechowskiego**; 8.40 Wielka Encyklopedia Kapitalizmu — aud. **Jacka Fedorowicza**; 9.00 Kuferek Radia Zet — gra **Marek Chelminiak**, finał 13.30; 10.00-12.00 Vadecum — program **Edyty Wojtczak**; 12.00 Dzwonienie do Pani... Pana... — aud. **Janusza Weiss**; 14.00 Tajemniczy program Radia Zet — aud. **Szymona Majewskiego**; 17.30 Zielony telefon Radia Zet; 19.00 Jet Zet — aud. muzyczna **Ewy Toczek**; 20.00 Klub Radia Zet — salon artystyczny; 21.30 MTV — Wiadomości muzyczne; 22.30 Hip Hop Zet — Plotki ze świata showbiznesu; 23.30 Bezsenność z Radiem Zet — prow. **Dorota Szuszkiewicz i Kazimierz Robak**; 1.00-5.00 Noc z Radiem Zet.

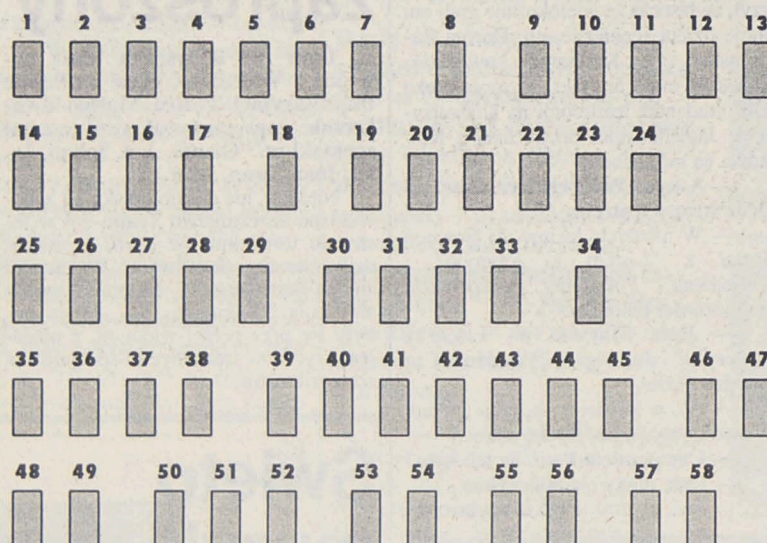
Wspólny konkurs z Radiem „Akadera”

Hasło dnia

Aby wziąć udział w konkursie powinieneś:

1. Kupić aktualną „Gazetę Współczesną”
2. W dodatku „Dzień dobry Białystok” drukujemy diagram i serię kart (ponumerowane okienka)
3. Od godz. 12.35 dzwonisz do Radia „Akadera” (tel. 22 414)
4. Wybierasz dowolne pole diagramu na zasadzie „gry w statki”, np. B-4
5. Prezentor odkrywa umieszczoną tam literę i informuje cię w jakie okienko powinieneś ją wpisać
6. Wpisane litery utworzą hasło reklamowe firmy
7. Wypadasz z gry, gdy strzał w diagram okazał się „pułdem”
8. Dyskwalifikuje cię również źle podane hasło
9. Uwaga! Masz tylko jedną 15-sekundową szansę na odgadnięcie hasła

Zwycięzcą wczorajszego konkursu została pani **Jadwiga Tadeusiak**, a jego fundatorem była firma „jb”. Dzisiejszy konkurs sponzoruje firma **Radio Taxi 32-32**, a gramy o komplet otwieraczy z dziadkiem do orzechów i album fotograficzny.



FM 71.24 MHz NON STOP

Wydarzenia: 0.00, 6.00, 6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; Radio Giełda od 7.15 do 20.15 co godzinę (tel. 22-415); 6.00-10.00 Prezentuje **Wojciech Czupryński**; 6.45 Noc na służbie; 7.10-7.50 Przegląd prasy lokalnej; 8.10 Radiowy cennik bazarowy; 8.45 Kursy walut; 9.30 Propozycje na dziś; 10.00-15.00 Prezentuje

Piotr Kaniewski; 10.30 Konkurs I (tel. 22-414); 11.30 Konkurs II; 12.30-13.30 Notowania Giełdy Papierów Wartościowych; 14.30 Ogłoszenia (zgubiono—znaleziono); 15.00-20.00 Prezentuje **Krzysztof Połubiński**; 15.30 Propozycje na dziś; 15.45 Kursy walut; 16.30 Konkurs I (tel. 22-414); 17.30 Konkurs II; 18.20 Kwadrans z gościami Akadery; 19.10 Dzień na służbie; 19.30 Ogłoszenia (zgubiono—znaleziono); 19.35 Muzyczny Top Radia Akadera (głosowanie); 20.10-21.00 Godzin Akademi — **Tomasz Zalewski**; 21.10-24.00 Nie tylko Rock — Na granicy cienia — **Krzysztof Sadowski**; 00.05-6.00 Nocny Odłot (tel. 22-414) — prezentuje **Wojciech Czupryński**.

Dla Os. Tuwima i Jarosławki

W nagrodę – huśtawki

Centrum Działania Programu „Dialog” rozstrzygnęło I edycję konkursu na najciekawszy projekt zagospodarowania placu zabaw dla dzieci.

Projekty opracowywali rodzice, grupy sąsiedzkie z osiedli. W sumie wpłynęło 15 projektów, a nagrody w postaci trzech huśtawek na plac zabaw otrzymało Os. Tuwima (na podwórku przy blokach Broniewskiego 15, Wierzbowa 15 i 9) i Jarosławki.

Konkurs ogłoszony był w kwietniu z okazji Dnia Ziemi. Wnioski z osiedli napływały do 15 maja, potem trwały prace przy zagospodarowywaniu placów zabaw. W połowie października komisja „Dialogu” oceniła pomysły i wkład pracy uczestników. Wszystkie projekty przekazane zostały do Funduszu Wspierania Inicjatyw Obywatelskich przy Radzie Miejskiej.

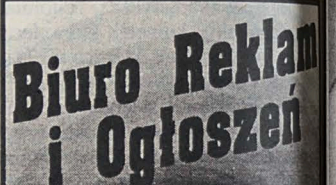


KONKURS GWIAZDKOWY

Nagrody: Pierwsza – 3 mln
dwie po 2 mln
trzy po 1 mln
cztery po 500 tys.

Szczegóły w taksówkach
Zapraszamy K2110

**3 %
upustu**



Białystok
ul. Suraska 1
tel./fax 251-16
Zapraszamy
codziennie: 7³⁰-17⁰⁰
w każdą sobotę:
10⁰⁰-15⁰⁰

GAZETA
Współczesna

MEDYCZNE

● **BADANIA** komputerowe serca, EKG, testy wysiłkowe, porady kardiologiczne. Wołodyjowskiego /hotel/. 279-48. G 14853

● **GABINET GINEKOLOGICZNY**, USG -Lipowa 6 IIp, codziennie 14-17, tel. 416-818 w. 27. G 13484

WETERYNARYJNE

● **LECZNICA** dla Zwierząt, Białówny 7/d.Fornalskiej/, 323-576. Czynna codziennie 8-20. G 14509

● **LEK. wet.** Elżbieta Moniuszko - Lecznicza Drobiu i Ptaków. Zwycięstwa 26B, 513-778. G 14719

● **LECZNICA** dla małych zwierząt. Jurowiecka 33, 753-055, czynna 9.00-19.00. G 14939

GASTRONOMICZNE

● **DĄBRÓWKA** Warszawska 79 organizuje przyjęcia: weselne, uroczynowe, imieninowe. Obiady abonamentowe, żałobne. G 14703

● **SMACZNIE** i tanio zjesz w **BARZE KAMYK**. Św. Rocha 33 lokal 29. G 14704

● **RESTAURACJA „U CEZARA”**, Sienkiewicza 26 **ZAPRASZA** codziennie w godzinach 11.00- 24.00. G 14853

UBEZPIECZENIA

● **„TUK”** -korzystne ubezpieczenia - atrakcyjne bonifikaty -zabezpieczenie rodziny. Warszawska 40, 327-743. G 09015

● **AGF** -firmy, mieszkania, OC, AC, -superbonifikata posiadaczom minimum 40% zniżki. G 10975

● **AGF-UBEZPIECZENIA ŻYCIE** -grupowe zakładom pracy, Włókiennicza 4, 523-394 (8.30-17.30). G 10976

● **„POLISA”** -ubezpieczenia: majątkowe, osobowe, komunikacyjne, zagraniczne. Sienkiewicza 46, /tel./fax 435-197/. Zapraszamy. G 14702

● **POLONIA** -ubezpieczamy wszystko. Przyjdź lub zadzwoń! Lipowa 51 /52-04-71 wew. 115/. G 14981

TURYSTYKA

● **„GAMA”** tel. 201-13 bilety lotnicze, autokarowe, wycieczki, wczasy. G 14573

● **„ITA”** Centrum Park tel. 523-135, bilety lotnicze, wizy, przejazdy autokarowe, przesyłki kurierskie, turystyka. G 14592

● **BIAL-TUR**, Krakowska 17, tel. 243-51. Bilety lotnicze, autobusowe, wyjazdy turystyczne. G 14595

● **USA -NEW YORK, CHICAGO:** wycieczki, zaproszenia. MARK -TOURS, Sukienna 2c, 223-03. G 14663

● **LOT, BRITISH AIRWAYS, KLM, DELTA, FINNAIR**, Suraska 6, tel. 953. G 14664

● **ALBICJA** -Warszawska 21, tel. 436-782. Wycieczki szkolne, wczasy, przejazdy autokarowe. G 14664

● **„NEW YORK”**, Warszawska 21, tel. 436-000. Pielgrzymki, wycieczki do USA. G 15160

● **SANATORIA** Druskienniki -autokarem „Kosmos”, Lipowa 51, 520-471 w. 113. G 15161

● **PRZEJAZDY** autokarów do: Warszawy, Brukseli; miast: Litwy, Białorusi, Rosji. Biacomex. G 15162

● **WYNAJEM** autokarów; sanatorium -Druskienniki, turystyka. Biacomex, Legionowa 9/1, 249-05, 33-16-58. G 15225

● **WCZASY** zimowe, wyjazdy sylwestrowe, atrakcyjne zimowiska. „OCEAN” Wyszyńskiego 2/77, 283-74. G 15370

● **PEGROTOUR** -turystyka krajowa, zagraniczna, bilety lotnicze. Lipowa 51, 520-471 w. 118. G 14506

● **IWA** -Wyszyńskiego 8 proponuje: wycieczki zagraniczne, szkolne, przewozy międzynarodowe, 208-49. G 15421

MIESZKANIA

● **„AMICUS”** - MIESZKANIA, DOMY, DZIAŁKI - Kupno - Sprzedaż. Sienkiewicza 22, 435-872, 436-208. G 14562

● **AGENCJA** Nieruchomości „Traffic”, 435-592, Sienkiewicza 4, mieszkania, domy, działki. Zapraszamy! G 14598

● **L&B NIERUCHOMOŚCI** -mieszkania, domy, działki, lokale użytkowe, wynajem. Suraska 1, 217-56. G 15111

● **HEMA. NIERUCHOMOŚCI** -kupno - sprzedaż - wycena. Legionowa 14/16; 415-325, 326-235. G 14974

MOTORYZACYJNE

● **AUTOKOMIS** „Hotel Leśny” -kupno, sprzedaż, zamiana, gotówka, raty, leasing. 513-194. G 14597

OPROGRAMOWANIE

● **SPRZEDAM** licencjonowany program komputerowy do kosztorysowania. GWARANCJA. Tel. fax. 516-063, 510-420 w. 234. G 13535

● **FALMAR** -Zestawy Komputerowe 386/486, oprogramowanie do firm. Warszawska 21/207, 436-309. G 13541

USŁUGI

● **SUPERSILNE** drzwi antywłamaniowe -WITEX Super-Lock, ul. Wyszyńskiego 2/1, tel. 214-38. G 13883

PORADY

● **BIURO RZECZOSZNAWCY:** wyceny...opinie...diagnozowanie powierzchni pod lakierem... Warszawa 40. 325-681. G 13883

PRACA

● **Wykształcenie średnie**, prawo jazdy kat. A, B, C, E – podejmie każdą pracę, 410-162

● **Dziewczyna** poszukuje pilnie pracy (chałupnictwo, opieka), 76-29-11. G 13883

"Krzyżówkowe" miasto

Miłośnicy łamigłówek wiedzą doskonale, że miastem, które często wpisuje się do krzyżówek, jest Turku — nazywane tak w języku fińskim, a po szwedzku: Abo. Nad „A” powinno się jeszcze znajdować małe kółeczko, ale niestety — krzyżówki tego nie uwzględniają.

Ta podwójna nazwa wiąże się z podbojem Finów przez Szwecję, zaś pierwszym ośrodkiem politycznym w zdobytym kraju był zamek w Abo, założony w połowie XII w. przez króla szwedzkiego Eryka IX. Tu także powstała pierwsza siedziba biskupa.

landii, ośrodkiem kulturalnym i administracyjnym, a także handlowym kraju. (lingwiści nazwę Turku wywodzą od szwedzkiego turg, lub estońskiego torg, co oznacza targ).

Przed pożarami uchroniły się dwie budowle, będące obecnie najstarszymi zabytkami w Turku: zamek

miasta, za dochowanie wierności swemu księciu, musieli zapłacić wysoką kontrybucję.

Historia jednak kołem się toczy. Jan został królem, Eryka — obalonego przez szlachtę — uwięziono w surowej celi w zamku. Po śmierci Jana na tronie szwedzkim zasiadł w 1592 r. jego syn, od 1587 r. król polski, Zygmunt III Waza.

Zamek znajduje się o trzy kilometry od centrum miasta, w którym góruje katedra, usytuowana nad rzeką Aurą. W świątyni znajduje się sarkofag, cieszący się sympatią, pochodzący z ludu nieszczęsnej żony Eryka Szalonego, Katarzyny Mansdotter. O czterdzieści lat przeżyła ona męża, którego otruto, wcześniej zmarł ich syn.

Bezpośrednio na zewnątrz katedry stoi posąg Pera Brahe, gubernatora Finlandii od 1637 r. i pierwszego szwedzkiego oficera, który poświęcił wiele uwagi dobrobytowi Finów, popierał program nauki czytania i pisanie oraz założył pierwszy w kraju uniwersytet. Znajdował się on w pobliskich, stojących do dziś zabudowaniach w stylu empire, a przeniesiony został do Helsinek w czasie panowania rosyjskiego.

Tuż obok są najstarsze części Abo Akademii, jednego szwedzkojęzycznego uniwersytetu w Finlandii, podczas gdy współczesny, fińskojęzyczny Uniwersytet Turku znajduje się na drugim końcu ulicy.

W Turku jest kilka godnych uwagi muzeów, od Muzeum Sztuki począwszy, przez Morskie, Sibeliusa (kompozytora, z koncertami), Aaltonena (rzeźbiarza), na Muzeum Farmacji skończywszy.

Po mieście oprowadza mnie Karola, która na wyspie Kimito prowadzi schronisko esperanckie, często odwiedzane przez Polaków, tańsze od najtańszych młodzieżowych i sympatyczne.

ANIELA ŁABANOW



Meczet w Kruszynianach.

Fot. M. Kość

Pieszko przez „Polski Orient”

Kruszynian czy Bohoniki widzimy najczęściej „przy okazji”, wychodząc na krótko z samochodu. A może warto wybrać się na pieszy rajd, przemierzając jednocześnie Puszczę Knyszyńską, tak piękną właśnie teraz — jesienią?

Do Kruszynian docieramy autobusem PKS z Białegostoku lub Sokółki. W pobliżu przystanku znajdują się dwa szlaki turystyczne: zielony Szlak Tatarski Duży, wiodący do Sokółki (54 km) i niebieski Szlak Tatarski Mały, prowadzący do Walił Stacji (19 km). Wybieramy znaki niebieskie.

Kruszynian, położone wśród pagórków nadwislóckich, powstały w początkach XVI w., gdy królowa Bona prowadziła w swych dobrach osadnictwo i upowszechniała trójpolówkę, jako system uprawy roli. Wyludnioną podczas wojen wieś, a także okoliczne Łużany, Nietupe i Białokozy, król Jan Sobieski nadał w 1679 r. Tatarom. Legenda mówi, że z wdzięczności za uratowanie mu życia przez pułkownika tatarskiego. W rzeczywistości chodziło o zaległy zółd. Osadnictwo w okolicach Kruszynian i niezbyt odległych Bohonik ten problem rozwiązało.

Zachowało się pierwotne założenie wsi. Centralne miejsce zajmuje tu meczet, ufundowany przez płk. Samuela Krzeczakowskiego; pierwsza wzmianka pochodzi z 1711 r. Prof.

Wiktor Zin nazwał go „staropolskim mecztem”, bowiem nie przypomina tego typu świątyni, znanych z krajów muzułmańskich.

Na wschód, na niewielkim pagórku, znajduje się mizar, czyli muzułmański cmentarz. Trzeba go zwiedzić, a po drodze zwrócić uwagę na głaz, upamiętniający 300-lecie osadnictwa tatarskiego. We wsi znajduje się także nowa cerkiew. Stojąca tu wcześniej unicka, zbudowana w II połowie XVIII w., a zamieniona w XIX w. na prawosławną, spłonęła w 1983 r.

Po zwiedzeniu wsi udajemy się znakami niebieskimi na południe (początkowo biegnie tu także szlak zielony). Wędrujemy polną drogą, następnie lasem, niezwykle barwnym jesienią. Mijamy Józefów (za wsią krzyże przydrożne), wkraczamy do Parku Krajoznawczego Puszczy Knyszyńskiej, bardzo pięknym lasem sosnowo-świerkowym dochodzimy do pozostałości po gajówce Józefowo. Polami, a potem lasem, wędrujemy do samotnych zabudowań leśnicówki Królowe Stojło. Napotykamy czerwone znaki Szlaku Powstania Styczniowego i żółte Szlaku do Góran. Kierujemy się na południe, przez most na Supraślu dochodzimy do wsi Walił Stacja, która powstała przy linii kolejowej Białystok-Baranówce, zbudowanej w końcu XIX w. Pociągi PKP i autobusy PKS zapewniają dogodny stąd odjazd. (a)

Supraśl wczoraj i dziś

Metropolita kijowski, Cyprian Zochowski, w latach 1692-93 sprawdził z Wilna do klasztoru oo. Bazylianów w Supraślu kompletnie wyposażoną drukarnię. Miała ona tłoczyć księgi liturgiczne dla kościoła unickiego. Najpierw dokonano druk „Służebnika”, czyli unickiego mszału w wersji katolickiej, potem ukazała się pierwsza w całym wydawnictwie Supraślu książka „Żywot św. Onufrego”.

Drukowane w języku polskim, starocerkiewnosłowiańskim i łacińskim, książki rozprowadzane były przez najlepsze księgarnie Warszawy, Krakowa, Poznania, Wilna. W roku 1710 przystąpiono do budowy własnej piwnicy, a August II nadał drukarni przywileje królewskie.

Tu powstały m.in. pierwsze polskie wydania takich dzieł Oświecenia, jak „Podróż kapitana Gulliwera” Jonathana Swifta (1784), „Historia wschodnia o Zadigu” Francoisa Marie Voltaire’a czy „Pieśni nabożne” Franciszka Karpińskiego. Ogółem wydano 456 tytułów.

Do tradycji nawiązuje Współczesna Oficyna Supraska.

Jej nakładem ukazał się ostatnio folder o Supraślu, w języku polskim, angielskim i niemieckim. Czytelnik znajdzie w nim dzieje miasteczka, informacje o zabytkach, szlakach turystycznych, Liceum Sztuk Plastycznych, o gminie.

I o kodeksie supraskim, cyrylicy rękopisie z XI w., odnalezionym w 1823 r. w bibliotece bazylińskiej w Supraślu przez prof. Michała Bobrowskiego.

„Codex supraskensis” składa się z 48 części, których treść stanowią żywoty świętych, homilie, rozprawy teologiczne. Na 285 kartach utrwalone zostały najstarsze formy języka, stylu i piśmiennictwa religijnego z X-XI wieku. Kodeks stanowi też źródło do poznania języka starocerkiewnosłowiańskiego. Jego oryginał znajduje się w częściach, w Lublanie (118 kart), Warszawie (151 kart) i Petersburgu (16 kart).

Biblioteka bazylińska zgromadziła około 80 tomów rękopisów, w tym „Kronikę supraską” z końca XV w., oraz „Kronikę Ławry Supraskiej” z XVIII w. Mikołaja Radkiewicza. Po

kasacie klasztoru oo. Bazylianów w 1839 roku biblioteka, archiwum i skarbiec wywiezione zostały do Wilna i Petersburga. (a)



Supraśl Brama — dzwonnica z 1752r. Fot. A. Zgłot



Zamek w Turku.

W „Podróżach dookoła Bałtyku” z roku 1775 N. W. Wraxall tak pisał: „Bardzo niewiele jest w Abo rzeczy, które mnie zajęły w czasie obserwacji albo mogłyby was rozbawić przez ich opisanie. Jest to ohydna stolica barbarzyńskiej prowincji. Domy są prawie wszystkie z drzewa, a pałac arcybiskupa, który nie ma nawet arcybiskupstwa, może być określony jako rodzaj baraku, jest zbudowany z nie lepszych materiałów, tyle tylko, że jest pomalowany na czerwono. Dopytywałem się, czy nie ma jakiej rzeczy zasługującej na uwagę w uniwersytecie, ale zapewnił mi, że zwiedzanie go w takim celu byłoby traktowane jako śmieszność, gdyż nie ma w jego murach nic prócz bardzo małej biblioteki i kilku instrumentów filozoficznych”.

Wkrótce potem wybuchł w grodzie wielki pożar, nie pierwszy zresztą, a później jeszcze straszniejszy, który strawił niemal całą zabudowę. Moze wyszło to miastu na dobre, bo dziś Turku jest nowoczesne, o pięknej architekturze. Porównywany jest też do Krakowa, i — nie bez racji. Przez sześćset lat, do 1812 r., miasto było stolicą Fin-

pochodzący z 1280 r. i katedra wybudowana w XIII w. na „Owczym kopcu”, przedchrześcijańskim miejscu kultu. Drewniane domy w tradycyjnym stylu, w którym mieści się muzeum rzemiosła, wzniesione zostały już po pożarze w 1775 r.

Zamek-twierdza to obiekt odpowiedzialny szczególnie chętnie Polaków. Mieszkała w nim Katarzyna Jagiellonka, córka Zygmunta Starego i Bony, żona króla Jana. Burzliwe były ich dzieje. Po śmierci Gustawa Wazy (1560 r.) koronę szwedzką odziedziczył najstarszy syn, Eryk XIV, zwany Szalonym. Drugi z kolei, Jan, objął jako wielkorządca Finlandię, którą podniósł do rangi wielkiego księstwa. To on zamieszkał w zamku w 1556 r. i po zawarciu małżeństwa ze starszą od siebie o trzynaście lat Katarzyną (co miało miejsce w Wilnie), przebudował w stylu wczesnego odrodzenia część swej siedziby. Urządzał też świetne uroczystości i zabawy. Ale król Eryk, podejrzewający brata o chęć oderwania Finlandii od Szwecji, obległ zamek, uwięził Jana i jego żonę. Mieszkańcy

mirpol

Białystok
ul. Elewatorska 13 • tel. 512-606
ul. Płazowa 2 • tel. 412-003

**SKUP ZŁOMU
STALOWEGO**

w cenie do 800 zł/kg

Większe ilości odbieramy
własnym transportem.

Spółdzielnia Mleczarska w Łapach

zleci

wykonanie desek
z drzewa liściastego
o wymiarach
2300 x 270 x 30
szt. 1120.

Oferty z podaniem rodzaju
drzewa, sposobu wykonania i
cenę prosimy składać do Dzia-
łu Głównego Mechanika, tel.
15.2223 do 5 wew. 27 w prze-
ciągu 5 dni od daty ukazania
się ogłoszenia.

G 15657

**Sklep Sportowy
"HERKULES"**

☆ odżywki
☆ odzież sportowa
Detal, hurt

UL. WARSZAWSKA 21
tel. 436-800 w. 223
ZAPRASZAMY
w godz. 10 - 17.

G 15620

JW 2568

ogłasza konkurs ofert na dostawę oleju opałowego do kotłowni.

Szczegóły uzgodnić z kierownikiem WAK.

Termin składania ofert do 25.10.1994 r. w JW 2568 11-600 Węgorzewo, tel. 728-82.

A 01362

SKR Janów, tel. 34

sprzeda:

1. Kolumna parnikowa
2. Przyczepy
3. Opryskiwacz
4. Brona talerzowa
5. Kosiarka rotacyjna
6. Cysterna
7. Sprężarki
8. Spawarki.

G 15646

GIEŁDA PRACY

WYKSZTAŁCENIE średnie, prawo jazdy kat A, B, C, E -podejmie każdą pracę, 410-162.

B 00219

DZIEWCZYNA poszukuje pilnie pracy (chałupnictwo, opieka), 76-29-11.

B 00220

**CENTRUM TARGÓW
I PROMOCJI RYNKU WSCHODNIEGO**

**SERDECZNIE ZAPRASZA
do odwiedzenia**

II Targów Żywności i Przetwórstwa

Feeding'94

w dniach 20.21.22 października
czwartek, piątek – 10.00, 18.00
sobota – 10.00-16.00

Hala KS "Włókniarz" Białystok, ul. Antoniukowska 60

Bogata oferta dla hurtowni i sklepów

Dla zwiedzających loteria - nagrody, degustacja i niespodzianki

Zapraszamy

G15465

Rejon Energetyczny Łomża

informuje o planowanych przerwach w dostawie energii elektrycznej
w godzinach od 7.30 do 15.00 dla odbiorców zamieszkałych w Łomży:

1. w dniu 24.10.1994 r. przy ulicach: Nowogrodzkiej (od Sikorskiego) oraz Zakład Weterynarii w Łomży;
2. w dniu 24 - 25.10.1994r. przy ulicach: Bawelnianej, Lniarskiej, Włókienniczej, Wojska Polskiego (od Poznańskiej do Tkackiej);
3. w dniu 25.10.1994r. przy ulicach: Tkackiej, Sosnowej, Zielnej, Podleśnej, Bratniej, Wesołowskiej i Piaski;
4. w dniu 26.10.1994 r. przy ulicach: Sosnowej, Kaliwody, 33 Pułku Piechoty - os. Maria I;
5. w dniu 26.10.1994 r. przy ulicach: Krzywca, Tońskiego, Wesoła (do Nowoprojektowanej);
6. w dniu 26-27.10.1994 r. przy ulicy Spokojnej;
7. w dniu 27.10.1994 r. przy ulicach: Łączna, Jasna, Kwadratowa;
8. w dniu 28.10.1994r. przy ulicach: Chętnika, Raginisa, Ciborowskiego, Głogera, Żwirki i Wigury;
9. w dniu 28, 30.10.1994 r. i 2.11.1994r. przy ulicach: Wesoła (od Wojska Polskiego do Strzelców Kurpiowskich) i Staszica.

Wyłączenie jest spowodowane koniecznością przeprowadzenia robót związanych z konserwacją urządzeń energetycznych.

Bliższych informacji udziela RE Łomża, tel. 16-34-61 w. 268.

K 02192

96-24

TAKŻE SAMOCHODY DOSTAWCZE
ZAKUPY NA TELEFON I INNE USŁUGI

TAXI NON STOP

DO 20% ZNIŻKI

32-32-32

ZARZĄD MIASTA EŁK

ogłasza publiczny przetarg ustny na sprzedaż niżej wymienionych działek budowlanych:

- 1/ działka położona w Ełku przy ul. Słonecznej, oznaczona nr. geod. 1289/10 o pow. 667 mkw. przeznaczona pod budowę budynku mieszkalno-usługowego o zabudowie wolno stojącej.
Cena wywoławcza - 38.686.000 zł
Wadium - 10 mln zł
- 2/ działka położona w Ełku przy ulicy Suwalskiej, oznaczona nr. geod. 1334/3 o pow. 588 mkw., przeznaczona pod budowę budynku mieszkalno-usługowego o zabudowie wolno stojącej.
Cena wywoławcza - 38.808.000 zł
Wadium - 10 mln zł

Nabywca nieruchomości pokryje koszt podziału geodezyjnego w kwocie 2.000.000 zł.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium jw. na konto Urzędu Miejskiego w Ełku nr PBK W-wa O/Ełk 377825-1166-139-1 lub w kasie Urzędu Miejskiego w Ełku nie później niż do godziny 9.00 w dniu przetargu.

Osoby, które wpłacą wadium przelewem winny zgłosić się do tutejszego Urzędu Miejskiego w Ełku pok. 37 w godzinach od 9.00 do 9.30 wraz z dowodem wpłaty i dowodem osobistym celem potwierdzenia wpłynięcia przelewu.

Wpłacone wadium przepada, jeżeli nabywca nieruchomości uchyli się od zawarcia umowy notarialnej.

UWAGA!!! Przetarg odbędzie się w dniu 14 listopada 1994 r. o godzinie 10 w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Ełku.

Zarząd Miasta Ełk zastrzega prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Bliższe informacje pod nr. tel. 10-92-51 wew. 237, 238.

K 02183

**Spółdzielnia Kółek Rolniczych
w Michałowie**

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:

1. Ciągnik C-360 z kabiną szt. 2
2. Kopaczka elewatorowa szt. 1
3. barakowóz szt. 1
4. Kosiarka rotacyjna szt. 1
5. Elektrowciąg szt. 1
6. Ładowarka chwytakowa ND4-031 szt. 1

Przetarg odbędzie się dnia 3 listopada 1994 r. o godz. 10.00 w siedzibie spółdzielni.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11.00. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie spółdzielni do chwili rozpoczęcia przetargu. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 02200

**Białostocka Centrala
Materiałów Budowlanych
sp. z o.o.**

zawiadamia, że z dniem 1.10.94 roku uruchomiła nową jednostkę

**Hurtownię Nr 4 Materiałów Budowlanych
w Suwałkach, ul. Sejneńska 82, telefon 664-163**

Zapraszamy w godz. 7-16, soboty 7-15.

Oferujemy ceny producenta

- rury i kształtki PCW kanalizacyjne, wodociągowe
- rynny dachowe z PCW ● żeliwo kanalizacyjne
- zawory i armaturę sieci domowej ● baterie łazienkowe, zlewozmywakowe, umywalkowe
- wykładzinę podłogową Rekord ● wanny, zlewozmywaki, brodziki ● miski ustępowe, umywalki, postumenty ● wełnę mineralną, papę dachową, lepek, masy izolacyjne czarne
- styropian, płytę pilśniową, płytę meblową
- glazurę i terakotę, między innymi płytki typu gres.

Ponadto szereg innych materiałów niezbędnych w budownictwie i remontach:

m.in. wyroby hutnicze:

- stal budowlana, rury instalacyjne czarne i ocynkowane ● blachy

Atesty! Najwyższa jakość! Solidna i fachowa obsługa. Ceny konkurencyjne. Zapraszamy

015211

Zarząd Miasta Białegostoku

ogłasza przetarg nieograniczony na opracowanie dokumentacji technicznej ulicy Gajowej na odcinku od ul. Berlinga do ul. Antoniuk Fabryczny w Białymstoku.

1. Przewidywany termin wykonania zadania:
- rozpoczęcia - 1994.11.02
- zakończenia - 1995.02.28
2. Szczegółowych informacji na temat warunków regulaminu przetargu, warunków umownych oraz dodatkowych okoliczności związanych z przetargiem udziela Wydział Budownictwa i Inwestycji Urzędu Miejskiego w Białymstoku, ul. Słonimska 1, pok. Nr 309, 306 w godz. 9.00 - 14.00 we wszystkie dni tygodnia z wyjątkiem sobót i niedziel.
- Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego w dniu 1994.10.28, godz. 9.00 w sali nr 6a na parterze, ul. Słonimska 1.
3. Oferty prosimy składać w sekretariacie Wydziału Budownictwa i Inwestycji Urzędu Miejskiego w Białymstoku, ul. Słonimska 1, pok. 306 w terminie do 27.10.1994 r. w godz. 9.00 - 14.00. Termin rozstrzygnięcia przetargu zostanie ogłoszony w dniu przetargu.
4. Przetarg odbędzie się zgodnie z regulaminem przetargu na prace projektowe zatwierdzonym przez Zarząd Miasta Białegostoku.
5. Warunkiem udziału w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 20,0 mln zł w kasie Urzędu Miejskiego przed terminem przetargu.
6. Przetarg będzie skuteczną, jeśli wpłyną co najmniej dwie oferty spełniające wymagania formalne zawarte w regulaminie przetargu.
7. Zamawiający ma prawo unieważnić przetarg bez podania przyczyn.
8. Oferta pisemna powinna być sporządzona zgodnie z regulaminem przetargu na prace projektowe i zawierać ponadto:
- dokumenty uwiarygodniające oferenta:
a/ wiarygodność ekonomiczną /skrócony bilans za ostatni kwartał, wyciąg z właściwych rejestrów, opinia właściwego urzędu skarbowego -ZUS, podatki/
b/ wiarygodność techniczną /wykaz większych prac projektowych w ciągu ostatnich trzech lat, potwierdzony przez inwestora, krótka charakterystyka wyposażenia technicznego oferenta i zatrudnionych przez niego pracowników/.

K 02201

Zarząd Zakładów Mięsnych w Ełku SA,
ul. Suwalska 86, 19-300 Ełk,
tel. 10-96-21, 10-39-35, fax 10-84-69

ogłasza I przetarg ofertowy nieograniczony na sprzedaż:

1. Rzeźni w Pisku położonej przy ul. Wojska Polskiego 35 w skład której wchodzi:

- działka nr 407 o powierzchni 13.981 mkw.
- działka nr 408 o powierzchni 1.374 mkw.
- budynki i budowle (konfiskator, budynek agregatu, myjnia samochodów-wiat, portiernia, kotłownia i hydrofornia, magazyn soli, magazyn żywności, budynek produkcyjno-socjalny, budynek gospodarczy, budynek administracyjno-socjalny, portiernia z wagą 50T, magazyn techniczny, pawilon-kiosk) o łącznej powierzchni 3.0599,21 mkw.
- utwardzone place i drogi
- ogrodzenie
- wyposażenie do produkcji
- Nieruchomość posiada uregulowany stan prawny (użytkowanie wieczyste)

cena wywoławcza 5.861.203.000,-zł

Oraz II przetarg ofertowy na sprzedaż:

1. Nieruchomości położonej w Szeliągach k. Ełku nad jeziorem Selment, w skład której wchodzi:

- działka nr 61 o powierzchni 14800 mkw.
- budynek hotelowy 4-kondygnacyjny o powierzchni 3046 mkw. i kubaturze 9601 mkw. w tym:
- wydzielona część stołówkowa - 608 mkw.
- sauna z siłownią - 276 mkw.
- budynek garażowo-magazynowy, parterowy, niepodpiwniczony
- domek campingowy parterowy o powierzchni 23,5 mkw.
- drogi i place wraz z infrastrukturą
- Nieruchomość posiada uregulowany stan prawny (użytkowanie wieczyste)

Cena wywoławcza 5.229.000.000,-zł.

2. Bazy żywca w Olecku przy ul. Szosa Świątyno w skład której wchodzi:

- działka nr 81/2 o powierzchni 8584 mkw.
- budynki i budowle (budynek gospodarczy, oborochlewnia z częścią administracyjną, wiat magazynowa, rampa załadunkowa, sieć energetyczna, studnia wiercona, osadnik ścieków, budynek z wagą samochodową)
- utwardzony i ogrodzony plac

Cena wywoławcza 1.305.000.000,-zł

3. Bazy żywca w Giżycku przy ul. Obwodowej 7 w skład której wchodzi:

- działka nr 330/3 o powierzchni 14164 mkw
- budynki i budowle (wiat, szopa, budynek drewniany, rampa, waga samochodowa)
- utwardzony i ogrodzony plac

Cena wywoławcza 312.500.000,-zł.

4. Bazy żywca w Grajewie przy ul. Działkowej 16, w skład której wchodzi:

- działka nr 2327/2 o powierzchni 6091 mkw.
- wiat magazynowa (chlewnia)

Cena wywoławcza 320.000.000,-zł

5. Bazy żywca w Pisku przy ul. Orzyskiej, w skład której wchodzi:

- działka nr 32 o powierzchni 20659 mkw.
- budynki i budowle (budynek wagiowy-portiernia, zadaszenia, budynek gospodarczy chlewnia)
- utwardzony plac
- ogrodzenie

Cena wywoławcza 775.000.000,-zł

6. Bazy żywca w Augustowie przy ul. Wypusty, w skład której wchodzi:

- działka nr 777/7 o powierzchni 8942 mkw.
- budynki i budowle (budynek administracyjny, oborochlewnia, wiat magazynowa, waga samochodowa, zbiornik ścieków, ogrodzenie, oświetlenie, gnojownik)
- utwardzony plac i chodniki

Cena wywoławcza 1.328.000.000,-zł.

7. Bazy żywca w Suwałkach przy ul. Przemysłowej, w skład której wchodzi:

- działka nr 24897 o powierzchni 16879 mkw.
- budynki i budowle (oborochlewnia, magazyn pasz treściwych, stodoła z rampą i wagą, zbiornik na gnojówkę, waga samochodowa z portiernią, klatki segregacyjne)
- utwardzony i ogrodzony plac

Cena wywoławcza 1.830.000.000,-zł

Wymienione wyżej nieruchomości posiadają uregulowany stan prawny (użytkowanie wieczyste).

Można je oglądać w dni robocze w godzinach od 7-15.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest:

1. Złożenie pisemnej oferty zawierającej cenę nabycia.
2. Wpłacenie w kasie przedsiębiorstwa wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej sprzedawanego mienia w terminie nie później niż na 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu.

Oferty należy składać w zaklepanych kopertach z dopiskiem "Przetarg I lub II na (poz. 1, 2, 3 ...)" w terminie do 3.11.1994 do godziny 9.

Otwarcie kopert nastąpi w dniu 3.11.1994 o godz. 10.00 w siedzibie Spółki.

Wadium wpłacone przez oferentów, których oferty nie zostały przyjęte zostanie zwrócone bezpośrednio po dokonaniu wyboru oferty.

Oferentowi, którego oferta zostanie przyjęta, wadium zostanie zaliczone na poczet ceny. W przypadku uchylenia się od zawarcia umowy wadium przepada na rzecz sprzedawcy.

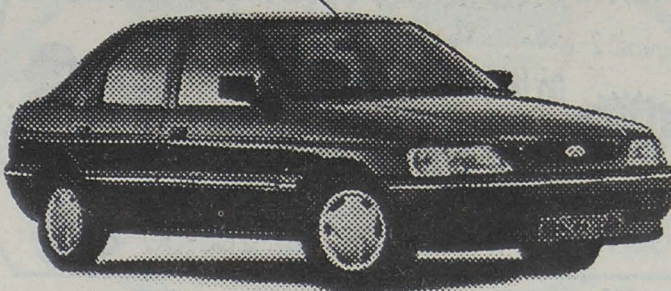
Sprzedawcy przysługuje prawo wyboru oferty, jeżeli uczestnicy przetargu zaoferują jednakową cenę.

Zastrzegamy sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn.

Informacji udziela Dział Inwestycji, tel. 10-39-35.

P 01567

Okazja sezonu



Ford Escort 1.3 CL 5-drzwiowy

Typ

Już od 330* mln zł.

Cena

- Bezpieczna kierownica
- Boczne wzmocnienia drzwi
- Pasy bezpieczeństwa z napinaczami i dodatkową blokadą
- Bezpieczne fotele
- Przednie pasy bezpieczeństwa o regulowanej wysokości
- Tylna kłapa otwierana od wewnątrz
- Tylna fotel dzielone w stosunku 3/2
- Wycieraczka tylnej szyby (w wersji 5-drzwiowej)
- Nowy wystrój wnętrza i kołpaki kół

Wyposażenie

- Laser, CL, 3/5 drzwi

Wybór

- Możliwość zakupu na raty
- Liczba pojazdów w ofercie ograniczona
- Oferta ważna do końca października '94

Promocja

Twój Autoryzowany Dealer firmy Ford:

PP-H SPECTRUM, ul. Wierzbowa 6,
15-746 Białystok
tel.: 51-82-79,
tel./fax: 51-69-11, 51-12-97



Wszystko co robimy
- robimy dla Ciebie

* NBP średni 1 DEM = 15 050 zł.

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWEJ KOMUNIKACJI SAMOCHODOWEJ W ŁOMŻY,

AL. J. PIŁSUDSKIEGO 16, TEL. 188-281

zaprasza osoby fizyczne i prawne do rokowań dotyczących form zagospodarowania w całości lub części majątku przedsiębiorstwa, Placówki Terenowej PKS w Grajewie przy ul. Wyzwolenia 3.

Przedmiotem rokowań będą różne formy zagospodarowania /najem, dzierżawa, leasing, wspólne zagospodarowanie - bądź sprzedaż/.

Majątek będący przedmiotem rokowań składa się z:

1. Budynku biurowo-warsztatowo-socjalnego
2. Magazynu
3. Stacji paliwowej z dwoma zbiornikami
4. Placu nie utwardzonego o pow. ok. 0,5 ha /ogrodzonego/
5. Oświetlenia terenu.

Teren i budynki mają uregulowany stan prawny.

Obiekt można oglądać w każdy dzień roboczy w godz. 8.00 - 14.00.

Warunkiem przystąpienia do rokowań jest zgłoszenie pod adresem przedsiębiorstwa w terminie 14 dni od daty ogłoszenia - pisemnego zgłoszenia chęci przystąpienia do rokowań wraz z propozycjami zagospodarowania.

Ponadto zgłoszenie winno zawierać:

1. Nazwę, siedzibę i status prawny oferenta
2. Oferowaną cenę oraz sposób zapłaty.

Zastrzega się prawo unieważnienia zaproszenia i niepodjęcia rokowań bez podania przyczyn.

O terminie posiedzenia Komisji ds. rokowań oferty zostaną powiadomieni odrębnym pismem.

G 15592

GRZEJNIKI ŻELIWNE

ożs STAPORKÓW S.A.

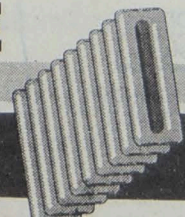
najwyższa jakość
pełny asortyment
ceny producenta • upusty

Składy fabryczne:

MUR3ET
HEBUD

19-300 EŁK • ul. Cementarna 4D
tel. 100-300 • tel./fax 103-688

BIAŁYSTOK • ul. Zwycięstwa 39 • tel. 513-354 w. 44



DOMEXPO '94

JESIENNE TARGI ARTYKUŁÓW KONSUMPCYJNYCH
"WSZYSTKO DLA DOMU"

25 - 28.10.1994



Międzynarodowe Targi Poznańskie
ul. Głogowska 14, 60-734 Poznań
tel. 0-61/69 25 92, fax 0-61/66 58 27, ttx 413251 targi pl

- materiały i sprzęt do wykończania i odnawiania wnętrza
- meble
- artykuły dekoracyjne i wyposażenie wnętrz
- artykuły instalacyjne i wyposażenie łazienek
- urządzenia grzewcze, wentylacyjne i klimatyzacyjne
- elektronika konsumpcyjna
- sprzęt i artykuły gospodarstwa domowego

**WĘGIEL KOKS
CEMENT**

- cena 1.050.000 zł + VAT
dla odbiorców hurtowych
1.030.000 zł + VAT

stal, wapno, papa, lepek, płyta
gipsowa, gips szpachlowy,
styropian, wełna mineralna,
cement biały, pasze, nawozy
możliwość dowozu.

P.W. "BAZAROL"
Księżyno ul. Alberta 6,
tel. 632-289 g14793

**BEZPOŚREDNI IMPORTER
WYKŁADZIN DYWANOWYCH**

domowe • biurowe • hotelowe • salonowe

Szerokość 2 - 3,66 - 4 - 5 m
Do bezpośredniego położenia na beton



Ekspresowe obrębianie

tel. 205-50

sklep **KAMA** Białystok,
ul. Wyszyńskiego 21, tel. 205-50

**Zarząd Miasta Białegostoku**

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie ścianki
szczelnej drewnianej na koronie grobli czołowej zbiornika
wodnego w Dojlidach: - głębokość wbicia 4m, - długość 200 mb.

- Przewidywany termin wykonania zadania:
- rozpoczęcia - 1994.11.04
- zakończenia - 1995.04.30
- Szczegółowych informacji na temat warunków regulaminu przetargu, warunków umownych oraz dodatkowych okoliczności związanych z przetargiem udziela Wydział Budownictwa i Inwestycji Urzędu Miejskiego w Białymstoku ul. Słomska 1, pok. Nr 904 /IX piętro/, w godz. 9.00 - 14.00 we wszystkie dni tygodnia w wyjątkiem sobót i niedziel.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego w dniu 1994.10.28 o godz. 14.00 w sali nr 6a na parterze, ul. Słomska 1.

- Oferty prosimy składać w sekretariacie Wydziału Budownictwa i Inwestycji Urzędu Miejskiego w Białymstoku, ul. Słomska 1, pok. 306 w terminie do 27.10.1994 r. w godz. 9.00 - 15.00. Termin rozstrzygnięcia przetargu zostanie ogłoszony w dniu przetargu.
- Przetarg odbędzie się zgodnie z regulaminem przetargu na roboty budowlano-montażowe zatwierdzonym przez Zarząd Miasta Białegostoku.
- Warunkiem udziału w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 50,0 mln zł w kasie Urzędu Miejskiego przed terminem przetargu.
- Przetarg będzie skuteczny, jeśli wpłyną co najmniej dwie oferty spełniające wymagania formalne zawarte w regulaminie przetargu.
- Zamawiający ma prawo unieważnić przetarg bez podania przyczyn.
- Oferta pisemna powinna być sporządzona zgodnie z regulaminem przetargu na roboty budowlano-montażowe i zawierać ponadto:
- dokumenty uwiarygodniające oferenta:
a/ wiarygodność ekonomiczną /skrócony bilans za ostatni kwartał, wyciąg z właściwych rejestrów, opinia właściwego urzędu skarbowego - ZUS, podatki/,
b/ wiarygodność techniczną /wykaz większych robót budowlano-montażowych w ciągu ostatnich trzech lat, potwierdzony przez inwestora krótka charakterystyka wyposażenia technicznego oferenta i zatrudnionych przez niego pracowników/.

K 02202

BUDUJ Z NAMI**IZOLACJE**

- papy w.k. i izolacyjne, podkl.
- papy kolorowe, zgrzewalne
- lepek, abizol, dysperbit

□ **Wełna mineralna i szklana**
gr. 2-15 cm, tw. 35-150 kg/m³

- styropian gr. 2-6, gęstość 15, 20
- folie paro-wiatro izolacyjne

GIPSY

- płyty gips.-kart. gr. 9,5-12,5
- gips szpachlowy, tynkarski
- gips budowlany, masy szpachl.

CEGLA

- pełna, elewacyjna, kominowa
- klinkierowa "JOPEK", NF, DF
- dachówki ceramiczne Roben

CEMENT

**BARANOWICKA 115,
TEL. 328-437**

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Zambrowie, ul. Prymasa Stefana Wyszyńskiego 12, woj. łomżyńskie

ogłasza przetarg nieograniczony na nw. sprzęt:

- | | |
|-------------------------|--------|
| 1. Pług Pz - 330 | 1 szt. |
| 2. Opryskiwacz ORZ-403A | 1 szt. |
| 3. Kosiarka Z-105/1 | 3 szt. |

Przetarg I i II odbędzie się w SKR w Zambrowie dnia 25 października 1994 r. o godz. 9.00.

Sprzęt do przetargu można oglądać w SKR Zambrow.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie SKR Zambrow.

Spółdzielnia nie odpowiada za wady ukryte w ww. sprzęcie.

G 15591

**BIURO
REKLAM I OGŁOSZEŃ**

251-16

GAZETA
Współczesna

materiały budowlane **"TOPKAPI"**

wełna mineralna **ROCKWOOL**

wodomierze METRON - ceny fabryczne,
STYROPIAN, PAPY, BLACHY, RYNNY
PLASTIKOWE, LEPIK, CEMENT, WAPNO,
ONDULINE, SIPOREKS, SUCHY TYNK

Nowowarszawska 32, tel. 410-145
teren Spółdzielni Elektryk, Białystok
ELWI PISZ, ul. Warszawska 41

ZNICZE

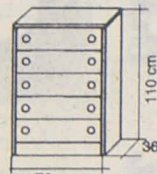
PRODUCENT PPUH "SAS" SC
Białystok, ul. Zaścianki 91 (od
Poziomej), tel. 437-950, 433-586.

G 15228

**CHIŃSKA PRZEPowiednia
I-GING ORAZ TAROT.**

BIZNES, PARTNER, PRZYSZŁOŚĆ,
PROBLEMY, SZCZĘŚLIWE LICZBY I.T.D.
Prosimy podać: konkretne pytanie,
datę urodzenia oraz adres zwrotny.
PIERWSZA ANALIZA BEZPŁATNA!
ASTRO, skr.poczt. 369
15-950 Białystok 1

K 80

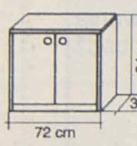


1.000.000,-
1.595.000,-

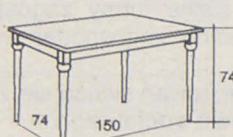
WYKOŃCZENIE:
SOSNA, BIAŁE,
CZARNE

KOMODY

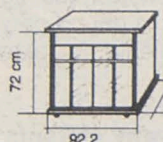
K 60



600.000,-
1.205.000,-

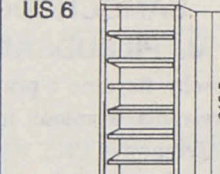
**STÓŁ
KAMENA**

700.000,-
1.400.000,-

FONOSZAFKA

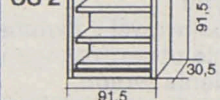
800.000,-
1.070.000,-

US 6



1.020.000,-
2.250.000,-

US 2



91,5

R 20

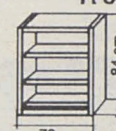


900.000,-
1.450.000,-

REGAŁY

WYKOŃCZENIE:
SOSNA, CZARNE
DĄB NATURALNY,
DĄB RUSTYKALNY,
ORZECH

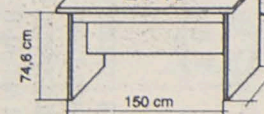
R 60



500.000,-
850.000,-

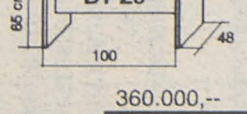
SPRZEDAŻ I INFORMACJE:
SALON FORTE SUWAŁKI
UL. POŁNOĆNA 30
tel. 67-52-70 wew. 128

BT 10



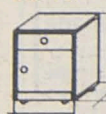
800.000,-
1.495.000,-

BT 20



360.000,-
710.000,-

BC 10

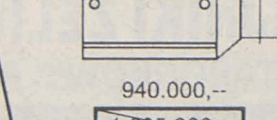


400.000,-
800.000,-

WYKOŃCZENIE:
SOSNA, BIAŁE

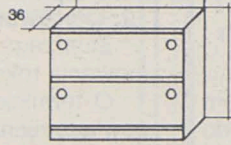
**MEBLE
BIUROWE**

S 10



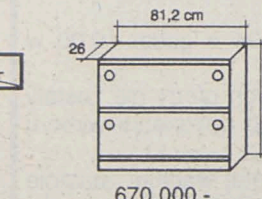
940.000,-
1.605.000,-

S 20



810.000,-
1.380.000,-

S 30



670.000,-
1.202.000,-

SZAFKI NA BUTY

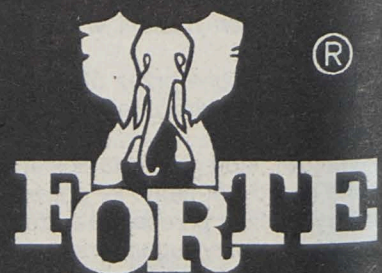
21 X piątek 9⁰⁰-17⁰⁰
22 X sobota 9⁰⁰-17⁰⁰
23 X niedziela 9⁰⁰-14⁰⁰

**TYLKO
3 DNI**

SPRZEDAŻ KOŃCĄCYCH SIĘ SERII

**SPRZEDAŻ
MEBLI FORTE
BEZPOŚREDNIO
Z SALONU
PRODUCENTA**

21 X-23 X



A1351

SUZUKI MARUTI; SWIFT
• serwis • części zamienne
FSO TRUCKI KRÓTKIE, PRZEDŁUŻANE
I PIĘCIOOSOBOWE
• leasing • raty 1,63 % mies. • bez żyrantów Białystok,
ul. Zwycięstwa 26, tel. 511-297
Spectrum ul. Wierzbowa 6, tel. 516-911, 518-279
K 2033

Zarząd Miasta Szczuczyna

ogłasza przetarg nieograniczony I i II na sprzedaż:

1. Lokal mieszkalny położony przy ul. Kilińskiego 45 o pow. 39,3 mkw.
- cena wywoławcza - 33.800.000 zł
2. Lokal mieszkalny położony przy ul. Kilińskiego 12 o pow. 44, 10 mkw.
- cena wywoławcza - 48.500.000 zł
3. Lokal mieszkalny położony przy ul. Pl. 1000-lecia 4 o pow. 37 mkw. wraz z budynkami gospodarczymi
- cena wywoławcza - 26.000.000 zł
4. Lokal mieszkalny położony przy ul. Pl. 1000-lecia 28 o pow. 38, 32 mkw.
- cena wywoławcza 39.900.000 zł
5. Lokal mieszkalny położony przy ul. Wąsowska 3 o pow. 41,35 mkw. wraz z budynkiem gospodarczym
- cena wywoławcza - 53.500.000 zł
6. Lokal mieszkalny położony przy ul. Łomżyńskiej 14 o pow. 19,72 mkw.
- cena wywoławcza - 16.000.000 zł
7. Lokal mieszkalny położony przy ul. Kościelnej 15 o pow. 27,44 mkw.
- cena wywoławcza - 35.371.400 zł
8. Lokal mieszkalny położony przy ul. Łomżyńskiej 15 o pow. 29,40 mkw.
- cena wywoławcza - 36.771.200 zł

Wszystkie lokale sprzedawane są wraz z udziałem we współwłasności w działce.

9. Autobus typu Jelcz 080 - r. produkcji - 1981
- cena wywoławcza - 17.000.000 zł
10. Działki budowlane przy ul. Sportowej mieszkalno-usługowe
- cena wywoławcza - 24.500 zł za 1 mkw.

Przetarg odbędzie się w dniu 3.11.94 r. o godz. 10 w budynku Urzędu Miejskiego w Szczuczynie - I przetarg, a II przetarg o godz. 11.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wys. 10% ceny wywoławczej w kasie tut. Urzędu do godz. 9 w dniu przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

G 15583



Zarząd Miasta Białegostoku

ogłasza przetarg nieograniczony na opracowanie projektów technicznych kanałów sanitarnych i deszczowych na os. "Wyżyny I" w Białymstoku.

1. Przewidywany termin wykonania zadania:
- rozpoczęcia - 1994.11.04
- zakończenia - 1995.02.28
2. Szczegółowych informacji na temat warunków regulaminu przetargu, warunków umownych oraz dodatkowych okoliczności związanych z przetargiem udziela Wydział Budownictwa i Inwestycji Urzędu Miejskiego w Białymstoku, ul. Słonimska 1, pok. nr 904 /IX p./ tel. 329-325 w. 390 w godz. 9-14 we wszystkie dni tygodnia w wyjątkiem sobót i niedziel.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego w dniu 1994.11.03 o godz. 10.00 w sali nr 6a na parterze, ul. Słonimska 1.

3. Oferty prosimy składać w sekretariacie Wydziału Budownictwa i Inwestycji Urzędu Miejskiego w Białymstoku, ul. Słonimska 1, pok. 306 w terminie do 2.11.1994 r. w godz. 9.00 - 15.00. Termin rozstrzygnięcia przetargu zostanie ogłoszony w dniu przetargu.
4. Przetarg odbędzie się zgodnie z regulaminem przetargu na prace projektowe zatwierdzonym przez Zarząd Miasta Białegostoku.
5. Warunkiem udziału w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 20,0 mln zł w kasie Urzędu Miejskiego przed terminem przetargu.
6. Przetarg będzie skuteczny, jeśli wpłyną co najmniej dwie oferty spełniające wymagania formalne zawarte w regulaminie przetargu.
7. Zamawiający ma prawo unieważnić przetarg bez podania przyczyn.
8. Oferta pisemna powinna być sporządzona zgodnie z regulaminem przetargu na prace projektowe i zawierać ponadto:
- dokumenty uwierzytelniające oferenta:
a/ wiarygodność ekonomiczną /skrócony bilans za ostatni kwartał, wyciąg z właściwych rejestrów, opinia właściwego urzędu skarbowego - ZUS, podatki/
b/ wiarygodność techniczną /wykaz większych prac projektowych w ciągu ostatnich trzech lat potwierdzony przez inwestora, krótka charakterystyka wyposażenia technicznego oferenta i zatrudnionych przez niego pracowników/.

K 02199

Sahara LIGHT



Zakłady Piwowskie w Białymstoku Sp. z o.o.
prezentują

wzbogacone
napoje

Sahara

Czekaliście na TO! Żądaliście TEGO!

Proszę

już

jest -

Sahara LIGHT

Sahara LIGHT - napój o obniżonej kaloryczności, bez cukru! Dla diabetyków, ale nie tylko.

Jeżeli chcesz zachować lub osiągnąć smukłą sylwetkę, a zatem żyć w zgodzie ze swoim ciałem i zdrowiem, proszę **Sahara LIGHT** jest Twoja!

Promocja: sobota - 22.10.94 ABC Market
Zakłady Piwowskie Sp z o.o. zapraszają
tel. 410-430; 414-329

g15370

TOUR SALON '94

MIĘDZYNARODOWY SALON TURYSTYCZNY

25 - 28.10.1994

Międzynarodowe Targi Poznańskie
ul. Głogowska 14, 60-734 Poznań, tel. 0-61/69 25 92, fax 0-61/66 58 27, ttx 41 32 61 targ pl

sprzedam

OVERLOCKI, stębnówki. Suraska 1, 222-43. G 15018

PARKIET -producent, 753-662. G 15185

C-360 /1989/, C-360 /1982/. Lupianka Stara 19, gm. Łapy. G 15270

SUSZARNIE do zboża, duży hydrofor. Hajnówka, tel. 28-10; 28-99. G 15467

SPRZEDAŻ kur niosek. Pniewo k.Łomży. tel. 17-83-77. G 15477

SPRZEDAŻ oleju opałowego. Łomża, tel. 16-40-16 lub 18-44-56. G 15487

UŻYWANE kserokopiarki i faxy. Białystok. 321-911 /8-12/. G 15489

ZIEMIĘ 3,35 ha, przyczepę 5 t, wózek boczny do jawy -nowy niedrogo, 322-991. G 15566

OPRYSKIWACZ 400 l i przyczepę 4 t. Sawino 11. G 15571

DRZEWKA i krzewy owocowe. Hurt -detal. Białystok, Ziota 5, 326-779. G 15578

GRUBOŚCIÓWKĘ. 514-370. G 15623

SOLARIA Alisun, świetlówki, kosmetyki, 0-58 31-84-30. K 02000

POLONEZ 92 rocznik, AUGUSTÓW, TELEFON 45-105. A 01315

DŹWIG 4 tonowy na Starze 28, rok produkcji 1986 i Kamaz 1987. Stasiń 5, 18-300 Zambrów. A 01340

kupię

KORALE okragłe z naturalnego bursztynu /waga ok. 250 gr/. Oferty Biuro Ogłoszeń G 15295. G 15295

FRYZY parkietowe, Siemiatycze, tel. 55-34-46 lub 55-22-24. G 15415

AUTOSAN H9-21, H9-35, H9-20. Sokółka, tel. 35-39. G 15497

TOKARKE uniwersalną do metalu, 511-143 po 16. G 15544

usługi

PIECZĄTKI "PiK", Legionowa 9/1 lok. 119, tel. 331-854 w. 119. G 14709

PIECZĄTKI "PiK", Małmeda 35, tel. /fax 436-593. G 14710

AUTOMATYCZNE pralki -naprawa. 755-613. G 14777

ŻWIR, 320-408. G 14875

CZYSZCZENIE dywanów, tapicek mebli. Suwałki, tel. 66-36-77. G 14892

DRZWI antywłamaniowe, folie ochronne okienne, szyby antywłamaniowe, stolarka aluminiowa. ZAMIS, Sienkiewicza 67, 75-12-18. G 14898

ALARMY, autoalarmy, Lipowa 28A. G 14946

ALARMY, autoalarmy, Kawaleryjska 56, 632-964. G 14947

PIECZĄTKI "Echo", Suraska 1. 201-93. G 14977

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE Sławomir Wierzbicki, Dom Pogrzebowy, Białystok, ul. Branickiego 17, tel. 415-773 (8-16), tel. 753-424 (czynny całą dobę). G 15293

ŁODÓWKI, zamrażarki, pralki automatyczne -naprawa, 610-741. G 15569

TANIO! Gotowe pomniki z granitu szwedzkiego, montaż przed Żaduszkami. Łomża, ul. Poznańska 156, tel. 16-49-03. G 15602

ALARMY, autoalarmy, sprzedaż i montaż -KOMBIT s.c. Suraska 1, 436-095. K 01608

nieruchomości

KUPNO -sprzedaż. "Unifactor", Łomża, Al. Piłsudskiego 58, tel. 180-861, Augustów, ul. Hoża 26, tel. 52-83. G 14796

DZIAŁKĘ na Starosielcach lub Bacieczkach kupię. Łomża, tel. 18-26-37. G 15398

AGENCJA PORTAL, 321-683. G 15450

SPRZEDAM pół komfortowego domu nad Kanalem Łuczanskim w centrum Giżycka, ul. Łuczanska 6. G 15532

lokale

POSZUKUJE lokalu 200 mkw. Białystok, 435-952 (10-16). G 15287

stancje

CHŁOPCOM, 755-627. G 15522

DZIEWCZĘTOM. 538-071. G 15656

samochody

AUTOHANDEL FUTURA: samochody używane na raty, leasing, autoalarmy, blokady DAN-LOCK, CEL PROTECTOR, znakowanie, WARTA. Wysockiego 20, 75-10-15. G 14965

AUTOKOMIS, ul. Botaniczna. ZAPRASZA. KUPNO -SPRZEDAŻ -RATY. Leasing, zamiany, zamówienia, alarmy, znakowanie, mechanika pojazdowa. 511-262. G 15163

LUBLINY, ŻUKI, STARY, MERCEDES! Przyczepy, naczepy, zabudowy specjalizowane. RATA! LEASING! AUTORYZOWANY DEALER - FIMEX, Białystok, ul. Horodniańska 1, tel. 632-870. G 14601

AUTOKOMIS "Trafic II". Kupno, sprzedaż, zamiana, raty. Hotel "Leśny", Zwycięstwa 77, 513-194. G 15261

MITSUBISHI Galant 2,0TOI /1994/, Toyota Hiace 2,4 diesel /1992/, Łapy, tel. 15-33-82. G 15475

CENTERTEL
Telefony komórkowe
sprzedaż oraz autoryzowany montaż
KONRYS ul. Zwycięstwa 8F
tel. 51-63-64

SPRZEDAM Fiata 125p ME /1986/, Artyleryjska 5/1. G 15548

VW Passat /1990/, 215 mln, 520-738. G 15549

14 października /piątek/ - Łomża, Kollataja - skradziono BMW /SCO-7761/, ciemna zielen, metalik. Za pomoc w znalezieniu -wysoka nagroda! tel. 133-17 Jednoróżec /Ostrołęckie/. G 15613

SPRZEDAM Poloneza Caro /1992/, Kobosko Franciszek Kropiwnica Racibory 6, p-ta Kobylin Borzymy, woj. łomżyński. G 15637

POLONEZY-CARO
ZA GOTÓWKĘ I NA RATY
oferuje:
P.P. Polmozbyt, Białystok
ul. 1000-lecia Państwa Polskiego 8
tel. 754-550, 754-244

SPRZEDAM Poloneza /1993/. Łomża, 16-27-54. G 15653

STACJA Obsługi Samochodów Białystok, ul. Branickiego 19, tel. 416-780 zaprasza do korzystania z usług: badania techniczne pojazdu, diagnostyka silnika, naprawy główne podzespołów, zabezpieczenia antykorozyjne. K 02170

praca

DO układania sidingu, 436-183. G 15234

ZATRUDNIĘ, blacharzy -lakierników, tel. 324-366 /9-18/. G 15481

SZUKAM opiekunki do dziecka po południu. 324-399 po 20. G 15509

MEŹCZYZNĘ -wyszkolenie średnie, znajomość ogólna technologii drewna do sklepu z wyrobami z drewna - zatrudnię. Wiadomość: "DREWSAD", ul. Szosa Północno-Obwodowa 38 (budynek Biazetu), tel. 753-022 w. 513. G 15545

POSZUKUJE chałupnictwa, 183-039. G 15568

KLUB Towarzystwa zatrudni Panie -zakwaterowanie. Elbląg /0-50/ 33-74-37. A 01358

Firma handlowa

zatrudni

szefa marketingu oraz handlowców w branżach: meble biurowe, elektronika biurowa.

Wymagane wysokie kwalifikacje. Oferujemy dobre warunki pracy i płacy. Prosimy o kontakt osobisty ul. Krakowska 17. K 02193

nauka

KURSY: agent celny, wycena nieruchomości, szkoła bankowa, finansowe i rachunkowe, komputerowe, maszynopisanie, marketing, fakturowanie, magazyn rozliczenia. Tel. 76-18-62. G 15264

OLC, Spółdzielcza 8, 324-958. Kursy: komputerowe /bezrobotni 20% taniej/, księgowości komputerowej, sekretarek, maszynopisanie, angielskiego. G 15561

lekarskie

GINEKOLOG. Mirosław Kolada, Wąska 4 /od Jagienki/ -poniedziałki, środy 16-17.30 codziennie, 761-828. G 14522

FLAGYL, 411-573. G 14948

PRYWATNA PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA. Lipowa 23, 264-01. Stomatologia zachowawcza, protetyka. G 15417

BIOTERAPIA, tel. 410-317. G 15513

LECZENIE alkoholizmu, otyłości i nałogu palenia metodą Dowżenko /hipnoza/. Białystok, 517-138, 616-136 /po 17-tej/. G 15524



STOMIL-OLSZTYN S.A.

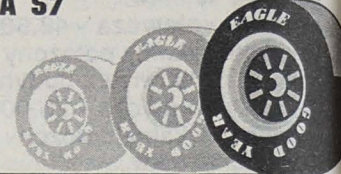
TYRE COMPANY

PATRONAT

TC DEBICA

HURTOWNIA
OPON

ZAMBRÓW, UL. MAZOWIECKA 57
TEL./FAX (086) 71-35-11
PO GODZ. 16.00 71-47-14
ZAPRASZAMY



biznes

RZECZOZNAWCY /085/325-681. G 12228

KSIEGI, podatki, VAT. 331-366. G 14707

KSEROKOPIARKI -CANON 3525 /dwa kolory, sorter/ RANK Xerox 5052 -minimalny przebieg, rękojmia ARTEX, Białystok, ul. Sukienka 2c; 223-03. G 15448

ATRAKCYJNA wysokodochodowa działalność rzemieślnicza -regeneracja, wytwarzanie, naprawy i ładowanie akumulatorów. Gwarantujemy: przeszkolenie, wyposażenie i uruchomienie zakładu. PPH "VECTRA" 95-100 Zgierz, Jagielly 34. A 01320

turystyka

ROTTERDAM, Bruksela, Hanower -autokar z WC, wideo, lodówką i cafe -barem. Tanio i solidnie. BP NOWATOR, ul. Skłodowskiej 13, tel. 26956, 26336. G 14531

DORTMUND, Essen, Dusseldorf. Przejazdy w każdą niedzielę, tel. 26-336. G 14726

PEGROTOUR proponuje: pielgrzymki, wycieczki, wypoczynek w Izraelu. SWIĘTA, SYLWESTER, FERIE: Wisła, Szczyrk, Ustroń, Góral, Augustów, Zakopane. SWIĘTA i SYLWESTER: Izrael, Turcja, Hiszpania: przejazdy autokarowe, bilety lotnicze. Białystok, Lipowa 51, 520-471 w 118. G 15405

LOTERIA WIZOWA -DV-1 -USA 1994/1995 -porady, wypełnianie dokumentów -Agencja Turystyczna "MARK-TOURS" Białystok, ul. Sukienka 2c, 223-03 /10.00-15.00/. G 15449

"LIVOY" Białystok -regularne przewozy -Rzym, Neapol. Fabryczna 1. 538-278. G 15459

różne

MASZYNY szwalnicze: nowe, używane. Sprzedaż! Kupno! Zamiana! Olsztyn: 27-90-84, 27-11-46. G 12088

WRÓŻKA. 750-786. G 15020

SPRZEDAM oryginalnego wolant, sianie. Giżycko, Łuczanska 6. G 15533

mieszkania

"DOMINIUM" -NIERUCHOMOŚCI -WYNAJEM -LIPOWA 16a, 219-40. G 13591

KAWALERKA do wynajęcia. 618-536 po 16. G 15482

MIESZKANIE do wynajęcia 50 mkw. - Łomża, tel. 18-38-53. G 15593

POSZUKUJE kawalerki z telefonem, 324-436. G 15575

hurt

ZNICZE. Kowale Oleckie, Kolejowa 20. G 15543

GRZEJNIKI
ELEKTRYCZNE

DUŻY WYBÓR
ceny producenta

rodex

Białystok, Hetmańska 10
w godz. 7 - 16, soboty 8 - 14
tel. 518-714, 517-734, 618-301, 618-295
fax 618-220, tlx 0852444

Wyrazy głębokiego współczucia

mgr. inż. DARIUSZOWI

SAPIŃSKIEMU

z powodu śmierci

SIOSTRY

składają:

Rada Nadzorcza i pracownicy Spółdzielni Mleczarskiej
"Mlekovita" w Wysokim Mazowieckiem.

G 15596

telewizja

PROGRAM 1

6.00 Kawa czy herbata?
8.00 „Oddział dziecięcy” — serial
ang.
8.30 Dla dzieci: Tut turu — quiz
8.45 Gimnastyka
8.50 „Reksio” — serial anim. dla
dzieci
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
9.55 Muzzy in Gondoland — jęz. ang.
dla dzieci
10.05 „Żar tropików” — serial prod.
USA
11.00 Gotowanie na ekranie
11.20 To jest łatwe: „... oczko w prawo,
czko w lewo”
11.30 Kwadrans na kawę
11.45 Żyć bezpiecznie: Dzieci
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes — rolniczy program
informacyjny
12.15 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn Notowań: Sztuka
przełazów. Mleczne przysmaki. Czwartko-
wspokania z przyrodą
12.40 Taki pejzaż: Wielkie jeziora ma-
rskie. Procesy współczesne
13.00 Między nami zwierzętami
13.20 Zwierzęta świata — „Sztuka
zetrwania”: „Leśni kowale” — serial
uk.
13.50 Robinsonowie
14.10 Zakręt — Potrzeba kontaktu
14.25 „Pierwsze 365 dni życia dzie-
ci”. „Dziecko ma już dwa miesiące” —
serial dok.
14.50 Program dnia
15.00 Czad Komando — muzyka mło-
dzieżowa
15.30 Dla dzieci: Wkoło natury — tele-
miej
16.00 Dla młodych widzów: „Oddział
dziecięcy” — serial prod. ang.
16.25 „Gdzie jest Wally?” — serial
anim. prod. ang.
17.00 Teleexpress
17.20 Filmidło — magazyn filmowy
17.40 Taki jest świat
18.05 „Małe cudo” — serial prod.
USA
18.30 Magazyn katolicki
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 „Żar tropików” — serial prod.
USA
21.05 Tylko w Jedynce

radio

PROGRAM I

Wiadomości: **co godzinę**
Komunikaty energetyczne, gazownictwa i
in.: **7.55, 13.00, 21.03**
Prognoza pogody dla rybaków: **0.58, 6.28,**
13.00, 19.25
0.07 Kalendarz radiowy; 0.10 Radio noc;
1.05 Muzyka przed świtem; 3.45 Muzyczny
senat; 4.05 Muzyka przed świtem; 4.50 Mu-
zyczne wycinanki; 5.07 Niezapomniane melo-
dy; 5.20 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.50
Gimnastyka poranna; 6.00-8.30 Sygnały dnia;
6.32 Przegląd prasy; 7.00 Dziennik poranny;
7.05 Dziennik poranny; 8.30 Radio Biznes;
8.45 Cztery pory roku; 10.30 Wacław Grubiński:
„Listy pogańskie” (1) — czyta Andrzej
Szczepkowski; 10.40 Przeboje Studia Gama;
11.05 Akademia młodych — logarytm, sztuka,
kosmos, życie; 11.27 Filmowa muzyka —
aud. J. Skolarskiej; 11.35 Szkoda gadać; 12.05
Z kraju i ze świata — mag.; 12.28 Przeboje
MUZYCZNEJ JEDYNKI; 12.32 Bez tytułu;
12.40 Radio kierowców; 13.09 Komentarz
główny; 13.15 Rolnicza antena; 13.35 Be-
lanto dla wszystkich: Tito Gobbi; 14.12 Czas
Religijny; 14.15 Magazyn MUZYCZNA JE-
DYNKA; 15.03 Notatnik kulturalny; 16.00
Dziennik popołudniowy; 16.12 Aktualności;

21.50 Magazynio — program satyrycz-
ny
22.00 Dziennik — magazyn rządowy
22.10 Szejki? — program wojskowy
22.25 Pegaz — program o kulturze
23.00 Wiadomości gospodarcze
23.15 Miniatury: Maria i Andrzej Szy-
powsy — Warszawski Zamek Królewski
— Zamek Rzeczypospolitej
23.20 Sady — program publicystycz-
ny
23.50 „Winstanley” — film biograficz-
ny prod. ang.
1.20-1.50 Buszujący w Bogu — repor-
taż
PROGRAM 2
7.00 Panorama
7.10 Sport — telegram
7.20 Kurs jęz. angielskiego
7.30 Dwójka o poranku
8.00 Programy lokalne
8.30 „Przygody Pana Michała” — se-
rial TVP
9.00 Transmisja z obrad Sejmu. W
przerwie obrad ok. godz. 13.00 Panorama
14.55 Powitanie
15.00 „Tarzan” — serial prod. niem.
15.30 Skrzydła bliżej marzeń
16.00 Niepokoje końca tysiąclecia:
Nietoperz — zbawiciel
16.30 Coctear Turns — reportaż
16.55 Przyczynek do portretu — Jan
Kott
18.00 Panorama
18.10 Programy lokalne
19.00 Koło fortuny — teleturniej
19.35 „Klub Pana Rysia”
20.00 Jazz Jamboree '94: Klaus Koenig
Orchestra
21.00 Panorama
21.35 Auto — magazyn motoryzacyj-
ny
22.00 Jessica w Dwójce: „Zbrodnie ser-
ca” — film fab. prod. USA
23.45 Studio Festiwalowe Jazz Jambo-
ree '94
24.00 Panorama
0.05 Sport — telegram
0.15-1.25 Art noc

TV SAT

POLONIA

6.55 Dzień dobry z Polski; 7.00 Panora-
ma; 7.10 Dzień dobry z Polski; 9.00 Wiado-
mości; 9.10 Program dnia; 9.15 Polskie ABC
— program dla dzieci; 10.00 „Kuchnia pol-
ska” — serial TVP; 11.00 Rzeczpospolita
Druga i Pół; 12.00 Wiadomości; 12.10 Pro-
gram dnia; 12.15 Adaptacje literatury: „W sta-
rym dworcu” — film fab.; 13.50 Stan ducha;
14.05 Jeden z dziesięciu — teleturniej; 14.35
Rozmowa dnia; 15.05 Tata, a Marcin powie-
dział; 15.15 Magazyn przechodnia; 15.25 Po-
witanie, program dnia; 15.30 Dzieje mniej
znane: Historia Polskiego Radia; 15.50
„...swego nie znacie” — Katalog zabytków;
16.00 Znaki czasu — magazyn katolicki;
16.30 Muzyczna Jedynka; 17.00 Teleexpress;
17.15 „Stawiam na Tolka Banana” — serial
TVP dla młodych widzów; 18.00 „Noce i d-
nie” — serial TVP; 19.00 „Uwięziona flota”
— film dok.; 19.20 Dobranocka; 19.30 Wiado-
mości; 20.00 Komuno wróć — pr. publicy-
styczny; 20.20 Studio Kontakt — magazyn
polonijny; 21.00 Panorama; 21.30 Spektakl,
który lubię i pamiętam: Wiesław Komasa —
„Balladyna”; 23.10 Program na piątek; 23.15
Widowisko publicystyczne; 0.10-1.25 „Re-
kord świata” — film o tematyce sportowej.
POLSKA
Informacje — 16.30, 18.30, 22.00.
8.00 „Odrobina miłości” — serial; 8.30
„Miś Jogi” — serial; 9.00 „Sasiedzi” — serial;
9.30 „Skrzydła” — serial; 10.00 „Dallas” —
serial; 11.00 „Airwolf” — serial; 12.00 Gramy;
12.30 Telegazeta; 14.20 Kurs jęz. ang.;
14.35 Filmoteka Narodowa: „Trędowata”;
16.45 Gramy; 17.00 „Odrobina miłości” —
serial; 17.30 „Jonny Quest” — serial dla dzie-
ci; 18.00 „Sasiedzi” — serial; 19.00 Plus Mi-
nus — pr. publ.; 19.15 „Skrzydła” — serial;
19.45 Plus Minus; 20.00 „Więziarki” — se-
rial; 21.00 „Statek-miłość” — film fab.; 21.55
Gramy; 22.30 Gillette World Sport Special;
23.00 Na każdy temat; 24.00 Oskar — mag.
film; 0.30-1.00 Fashion TV.
RTL
5.30 Dzień dobry, Niemcy — mag. poran-
ny; 9.05 Kojak; 10.00 Bogaci i piękni — serial
rodz. USA; 10.30 Czas tęsknoty — serial
USA; 11.00 Cena jest gorąca — show; 11.30
Pojedynki rodzin — teleturniej; 12.00 Punkt
12 — mag. połudn.; 12.30 Historia Springfiel-
dów — serial rodz. USA; 13.15 Santa Barbara
— serial USA; 14.10 Morderstwo to jej hobby
— serial USA; 15.00 Ilona Christen, temat:
Mały flirt w miejscu pracy; 16.00 Hans Meis-
ser, temat: Prawdziwy mężczyzna; 17.00 Jeo-
pardy! — jogging dla mózgu — show; 17.30
Strasznie miła rodzinka — serial USA; 18.00
Bogaci i piękni — serial rodz. USA; 18.30 Ex-
plosiv — telegram; 18.45 Wiadomości; 19.10
Explosiv — mag.; 19.40 Dobre czasy, złe czasy
— serial rodz. niem.; 20.15 Wezwanie —
show; 21.15 Klinika miejska — serial niem.;
22.15 Posterunek — serial niem.; 23.15 Gotts-
chalk — nocne show; 0.00 Nocne wiadomo-
ści; 0.30 Strasznie miła rodzinka; 1.00 Kojak;
2.00 Morderstwo to jej hobby; 3.00 Ilona
Christen; 4.00 Hans Meiser; 5.00 Explosiv —
mag.
ATV — TELEWIZJA KABLOWA
18.30 Zapowiedź programu; 18.35 V —
groźba z kosmosu (3) — serial S-F, USA, 45
min., reż. Kenneth Johnson, wyst. Jane Badler,
Michael Durrell, Faye Grant, Peter Nelson;
19.20 Co nas czeka?; 19.25 Najdroższa ma-
muśka z cyklu „Cafe Americain” — serial kom-
ed., USA, 1993; 19.50 Do trzech klipów
sztuka; 20.00 Fantomas wraca (Fantomas se
dechaine) — kom. sensac., Francja, 1965, 95
min., reż. Andre Hunebelle, wyst. Louis de
Funes, Jean Marais, Mylene Demongeot;
21.35 Powrót do Edenu (3) (Return to Eden)
— serial, Australia, 47 min., wyst. Rebecca
Gilling; 22.25 Na dobranoc...

miotko; 11.30 Puls Trójki — zaprasza M.
Olejnik; 11.58 Giełda papierów wartościow-
ych; 12.05 W tonacji Trójki — aud. K. Pacu-
dy; 13.05 Kanon Trójki — prow. K. Sikora;
13.10 Erica Jong: „Jak ocalić swoje życie”;
13.20 Powtórka z rozrywki; 14.05 Co nam zo-
stało z tych płyt — aud. K. Sikory; 15.05
BRUM; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 18.10
Informacje sportowe; 19.05 Wieczorem w
Trójce — prow. B. Marcinik; 19.10 Aleksan-
der Dumas: „Królowa Margot”; 19.35 Bielszy
odcinek bluesa — aud. J. Chojnackiego; 20.15
Jazzowy sanitariusz — aud. N. Kydryńskiego;
21.05 Klub Trójki; 21.40 Ostatni seans filmo-
wy — aud. P. Sztompke; 22.05 Informacje
sportowe; 22.07 Dawne, zabawne — aud. J.
Borkowskiego; 22.15 Studio el-muzyki —
aud. J. Kordowicza; 22.55 Lekcja jęz. angi-
elskiego (powt.); 23.00 To był dzień — mag. in-
form.-publ.; 23.30 Folk — muzyka z przy-
szłości. Aud. W. Ossowskiego; 0.05 Refleksje
wieczorne; 0.10 Trójka pod księżycem —
prow. A. Semkowicz.

**Za zmiany w pro-
gramach i repertu-
arach redakcja „GW”
nie odpowiada.**

— dziennik regionalny. Redaguje zespół. WYDAJE: „Kresy” BO, sp. z o.o., prezes Zbigniew Fabjańczyk, wiceprezes — Jerzy Kostrzewski, tel. 209-35. Adres: Białystok, ul. Su-
raska 1, skr. poczt. 193, teleks 85-21-06, fax 232-45. Redaktor naczelny — Krzysztof Palicki, tel. 209-35, SEKRETARIAT REDAKCJI — 215-08, STUDIO KOMPUTEROWE —
tel. 226-23, DZIAŁ MIEJSKI — tel. 211-18, 232-40, 232-41, 223-77, DZIAŁ SPOŁECZNO-GOSPODARZY — tel. 253-66, DZIAŁ SPORTOWY — tel. 223-17, BIURO MARKE-
TINGU — tel. 232-42 i 232-44, BIURO REKLAM I OGŁOSZEN — tel. fax 251-16, Kierownik — Sławomir Wyspiański - tel. 205-21; akwizytorzy - tel. 205-56, ODDZIAŁY: Giżycko, ul.
Pocztowa 3, tel/fax 52-80, Łomża, Aleja Legionów 7, tel/fax 16-56-97, Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel. 66-30-00, fax 66-57-26, DRUK: Białostockie Zakłady Graficzne. Konto:
340409-808-136 w PBG SA oddział w Białymstoku. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, w nadesłanych zastrzega sobie
prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

Co, gdzie, kiedy?

TEATR

Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki w Białymstoku — „PINOKIO” (Duża scena), godz. 10.00, „Rajski ogródek” (Mała scena), godz. 16.00, „Wiedźma” (Foyer Teatru), godz. 19.00, „Antygona” (Zwirownia w Ogrodniczkach), godz. 18.00.
Białostocki Teatr Lalek — „Wojna o echo”, godz. 10.00, 12.00.
Państwowa Filharmonia w Białymstoku — koncert tematyczny dla Szkół Podstawowych w wykonaniu Chóru Filharmonii Białostockiej, dyryguje i przygotowanie chóru Violetta Bielecka. W programie: utwory L. Bernsteina oraz Negro Spirituals, godz. 10.00, 12.00.
Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25 (tel. 327-729), czynna od wtorku do piątku w godz. 12-17. Ekspozycja prac członków Stowarzyszenia.
KINA
W BIAŁYMSTOKU
„POKÓJ” — „Wilk” (USA, I. 15), godz. 10.30, 12.45, 15.00, 17.15, 19.30.
„SALA KAMERALNA” — „Trzy kolory — Niebieski” (franc.-pol., I. 15), godz. 16.30, 19.00.
„TON” — „The Flintstones” (USA, I. 7), godz. 9.00, 11.00, 13.00, „Eksplodź” (USA, I. 15), godz. 15.00, 19.30 (dolby stereo) — oba filmy ostatni dzień, „Śmierć jak kromka chleba” (pol., I. 12), godz. 17.30.
„FORUM” — „Gliniarz z Beverly Hills

3” (USA, I. 12), godz. 14.00, 18.00, „Mister Jones” (USA, I. 15), godz. 16.00, 20.00.
„SYRENA” — „Raport Pelikana” (USA, I. 15), godz. 14.00, 16.00, „Moja ulubiona pora roku” (franc., I. 15), godz. 18.30, „Maverick” (USA, I. 15), godz. 20.45.

KINA W WOJEWÓDZTWACH

BIAŁOSTOCKIM
Bielsk Podlaski „Znicz” — „Wyatt Earp” (USA, I. 15).
Drohiczyń „Daniel” — „Milioner w spodniach” (USA, I. 12).
Siemiatycze „Chrobry” — „Psi detektyw” (USA, I. 12).
ŁOMŻYŃSKIM
Łomża „Millenium” — „Uwolnić orkę” (USA, I. 12), godz. 16.00, „Wiele hałasu o nic” (ang., I. 15), godz. 18.00, 20.00.
Ciechanowiec „Meteor” — „Klub szczęścia” (USA-chiń., I. 15).
Zambrów „Kosmos” — „Gliniarz z Beverly Hills 3” (USA, I. 12), godz. 19.00.
SUWAŃSKIM
Suwałki „Bałtyk” — „Kiedy mężczyzna kocha kobietę” (USA, I. 15).
Augustów „Iskra” — „Panna z mokłą głową” (pol., I. 12).
Elk „Polonia” — „The Flintstones” (USA, I. 12).
Giżycko „Fala” — „Kocham kłopoty” (USA, I. 15).
Sejny „Polonez” — „Raport Pelikana” (USA, I. 15).

W razie wypadku

Policja — tel. 997
Straz Pożarna — tel. 998
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Ciepłownicze — tel. 993
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994
Informacja o usługach — tel. 951
SŁUŻBA ZDROWIA
W BIAŁYMSTOKU
Pogotowie Ratunkowe, ul. Poleska 89, tel. biura wezwania 970, 999, 524-192. **Informacja Pogotowia** tel. 22-222.
Ambulatorium Pogotowia, ul. Poleska 89 — **Pediatryczne** — czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.
— **Internistyczne** — czynne codziennie przez całą dobę.
— **Stomatologiczne** — czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.
Gabinet zabiegowy:
— **Internistyczny dla dorosłych** — czynny codziennie przez całą dobę.
Gabinet dla dzieci czynny w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta 7-7.
Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych, ul. I. Białówny 11, tel. 240-41.
Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wolodyjowskiego 3a.
„**Hospicjum**” Punkt Konsultacyjny **Towarzystwa Przyjaciół Chorych**, ul. Świętojańska 1c, tel. 415-607 — czynny przez całą dobę.
APTEKA (stryżur)
ul. Suraska 2, tel. 204-53, ul. Poleska 89, tel. 522-111.
SZPITAL
DYŻURY CODZIENNE
Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 216-21 do 26, 270-41 — **CHIRURGIA, REANIMACJA, LARYNGOLOGIA, WEWNĘTRZNY**.
Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593 dyżurują oddziały: gruźlicy dziecięcej, sztucz-

nej nerki, zakaźny dorosłych.
Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 253-01, 202-08.
Regionalny Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 320-116.
OSTRE DYŻURY
W DNIU 20.10.1994 r.
CHIRURGIA, REANIMACJA KARDIOLOGICZNA, WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA, ZAKAŻNY DZIECIĘCY — **Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego**, ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 216-21 do 26, 270-41.
POŁOŻNICTWO — Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Sztachelskiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 do 39, 236-13 do 16.
ODDZIAŁ GRUŻLICY — Specjalistyczny P/Gruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 412-952.
W ŁOMŻY
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 16-38-55
Pogotowie Chirurgiczne — Szosa Zambrowska 1/27 — czynne przez całą dobę.
Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 16-24-01.
Apteka (stryżur), ul. Giełczyńska 1, tel. 16-32-44.
W SUWAŃKACH
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999
Woj. Szpital Zespolony, ul. Szpitalna 60, tel. 67-25-46.
Szpital Miejski Zespołu Opieki Zdrowotnej, ul. Kościuski 101, tel. 66-22-41.
Apteka (stryżur), ul. Konopnickiej 2, tel. 66-50-91.
TELEFONY ZAUFANIA
Białystok — tel. 988, czynny codziennie w godz. 18-4. **Białystok — Komitet Ochrony Praw Dziecka**, tel. 322-322, czynny we wtorki i piątki w godz. 16-18.
Białystok — Telefon zaufania dla kobiet w ciąży i rodzin — 32-22-22.
Łomża — tel. 988, czynny w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16.30-21.30.
Suwałki — tel. 988, 67-49-41, czynne codziennie (oprócz sobót, niedziel i świąt) w godz. 18-6.



POLSKIE RADIO BIAŁYSTOK
UKF/FM 72.68 72.8 100.2

PROGRAM REGIONALNY
Wiadomości Radia Białystok co godzinę
Przegląd prasy: 5.15, 6.20; **O tym się mówi:** 5.20, 7.20, 13.10, 15.20; **Informacje z przebiegu granicznych:** 5.40, 6.08, 7.38, 8.55, 14.38, 16.48; **Dziś w regionie:** 8.09, 14.08; **Regionalne notowania walutowe:** 8.20, 11.12, 14.08, 15.08, 16.08; **Komunikaty dla alergików:** 6.00, 9.00; **Wiadomości z Giełdy:** 13.45, 15.15.
5.00 FAKTY I MUZYKA (wiadomości co 10 min.) — prow. M. Liberadzki; 5.45 Zielone Studio; 6.38 Jak minęła noc; **9.05 TU TWOJE RADIO** — prow. K. Kurianuk; 9.08 Horoskop; 9.45 Powieść Irwina Shaw'a

„Szus” — czyta Zbigniew Bielski; 11.45 Język angielski — „Step by Step”; **14.05 FAKTY I MUZYKA** (wiadomości co 10 min.) — prow. A. Jarosz; **17.05 ZADZWOŃ DO NAS: 230-70** — prow. B. Cirus; 18.30 Litewski Magazyn — wiadomości — oprac. E. Pietruszki; 18.45 Pod znakiem Pogoni — aud. W. Prochowicza; 19.05 Coca Cola is the Music — prow. C. Makarewicz; 19.35 Magazyn dla niepełnosprawnych — oprac. S. Pulnara; 20.05 Język angielski — „Step by Step”; **20.15 POCZTA LITERACKA** — prow. W. Szymański; 21.05 Magazyn Kresowy — aud. T. Haładyja; 21.30 Szare na złote — aud. S. Poznańskiego; 22.00 Dziennik BBC; 22.30 Moja muzyka — aud. Z. Mańka; **23.05 NOCNA ORKIESTRA RADIA BIAŁYSTOK** — prow. T. Suchocki; 4.45 Głos Ameryki dla Radia Białystok.
PROGRAM DRUGI FM 100,2 MHz
18.30-23.00 **Radio gra na sto i dwa** (muzyka, informacje) — prow. G. Kazberuk.

REDAKTOR WYDANIA:
Tomasz Kleszczewski
KIEROWNIK KOREKTY:
Wanda Bochenko

Siatkarki białostockiego Akademickiego Związku Sportowego rozpoczynają rozgrywki o mistrzostwo II ligi. Żeński volleyball jest w Białymstoku dyscypliną o bogatych tradycjach i popularną. Już w latach sześćdziesiątych AZS grał w II lidze, a Ewa Dołmatow-Kuźmińska wielokrotnie reprezentowała barwy Polski.

Potem w II lidze przez kilka sezonów walczył SZS AZS, oparty na uczennicach II Liceum Ogólnokształcącego.

W ubiegłym sezonie białostoczanki, ponownie jako AZS, znalazły się nawet w szeregach ekstraklasy. Przygoda z I ligą trwała jednak krótko. Powróciły do klasy niższej. U progu rozgrywek życzymy jak najszybszego powrotu do ekstraklasy.

POWODZENIA, KAPITANIE...

W nowej edycji rozgrywek funkcję kapitana zespół powierzył najbardziej doświadczonej zawodniczce, Justynie Kuc.



Fot. I. Wysocki

— Jak kapitan ocenia swój zespół?

— Jest to młodziutka drużyna, ale bardzo sympatyczna, z dużą wolą

walki. Wykazała to podczas turnieju w Kownie. Zaczynamy, że tak powiem, zgrywać się i konsolidować.

— Ambicje w II lidze?

— Przede wszystkim chcemy się sprawdzić, no i, oczywiście, powalczyć. Dziewczeta są mało doświadczone, nie ograne, nie wiemy tak naprawdę na co nas stać. W inauguracyjnym pojedynku zmierzymy się w Sulechowie z tamtejszym Zawiszą. Jest to beniaminek z dużymi ambicjami. Po tych pojedynkach będziemy wiedzieli, na czym stoimy.

— A jak z formą?

— Mialiśmy zgrupowania. Pierwsza, starsza grupa, trenowała w górach w Karpaczu, a młodsza w Kossalinie. Okres ten przepracowałyśmy solidnie.

— Co się życzy siatkarkom?

— Nie jesteśmy przesadnymi, ale proszę życzyć utrzymania się w II lidze.



Drużyna AZS Białystok. Kłęczą od lewej: Agnieszka Radulska, Justyna Kuc, Barbara Czelej, Aneta Lebedzińska, Marta Wawrzeniuk, Anna Sokół. Stoją (od lewej): Katarzyna Zbrożek, Edyta Wysocka, Dorota Zakrzewska, Marta Herman, Marta Sasimowicz, Anna Ostrowska, Magdalena Karczewska, Marzena Kuryło, Marta Taudul.

Fot. M. Kość

Jacek Brajczewski

Młodość może być atutem

Hala Akademii Medycznej rozbrzmiewała uderzeniami piłek o parkiet. Pokazna grupa dziewcząt ćwiczyła zbiegi, zagrywki, przerabiała różne elementy gry. Za trzy dni rozpoczynają się pojedynki w II lidze.



Fot. I. Wysocki

— Piętnaście zawodniczek na treningu, to widok optymistyczny — zagaiłem szkoleniowca ligowych siatkarek AZS Białystok, dr. Jacka Brajczewskiego.

— Obraz imponujący, z tym, że jest trochę za duża różnica poziomu sportowego między poszczególnymi zawodniczkami. Również jest różnica wieku. Zajęcia prowadzimy w niekorzystnym czasie. Zaczynamy tuż po

godzinie 17-tej, a niektóre zawodniczki uczą się do 18.30. Stąd nie wszystkie bywają na zajęciach. Grupa liczy właściwie 20 siatkarek. Czternaście z nich tworzy kadrę pierwszego zespołu. Na mecze wyjazdowe zostanie zmniejszona o cztery, ze względów oszczędnościowych.

— Założenia treningowe zostały w pełni zrealizowane?

— Prawie zgodnie z planem. Nie wystartowaliśmy w Pucharze Polski, brak środków, za to byliśmy na turnieju w Kownie. Zmierzyliśmy się dwukrotnie z mistrzem Litwy.

Przegraliśmy po 1:3 po wyrównanej i dobrej grze. Litwinki zaskoczyły nas szybkim atakiem, a to było dla nas bardzo przydatne. W zespole gospodarzy występuje była reprezentantka dawnego ZSRR, która zdobyła z tym zespołem tytuł mistrzyni świata i Europy. Są to pod względem sportowym dojrzałe zawodniczki, także jeżeli chodzi o wiek.

— Była to konfrontacja, rzecz młoda, seniorki z juniorkami?

— Prawie. Średnia wieku naszej drużyny wynosi obecnie około 18 lat. Potem zmierzaliśmy się w Kownie z zespołem Alitus przy Instytucie Kultury Fizycznej. Wygraliśmy 3:1. W rewanżu dziewczeta były już zmęczone i ulegliśmy 1:3. Juniorki nasze odniosły wszystkie cztery zwycięstwa.

— Zaczyna się konfrontacja w II lidze. Jaki zespół będzie dyrygował rozgrywkami?

— Myślę, że AZS AWF Poznań. Drużyna wysoka, z dużą rutyną. Wszystkie, z wyjątkiem kadrowiczki Anny Maruidy, są studentkami AWF. Mocną „pakę” szykuje warszawska Skra, ale pod warunkiem, że się wzmocni dwiema najlepszymi siatkarkami AWF Warszawa. Rozmowy do niedawna jeszcze trwały. Nike Węgrów, spadkowicz z I ligi, też zamierza się włączyć do walki o czołową lokatę.

— A białostocki AZS?

— Za wcześniej. Jest to mocno odmłodzony zespół, jeszcze nie ograny. Tylko cztery seniorki — Kuc, Taudul, Kuryło i Karczewska — grały w lidze. Ostrowska wchodziła tylko na zmiany. Naszym celem jest utrzymanie się w II lidze. Jeżeli to zrealizujemy, to w kolejnej edycji pokusimy się o ekstraklasę.

— Co nowego w przepisach gry?

— Od 15 października wszedł nowy, pozwalający na zagrywkę na całej szerokości boiska. Powinno to uatrakcyjnić i jednocześnie utrudnić grę. Można będzie zastosować różne kombinacje, bardziej elastycznie ustawiać drużynę. Po drugie, to przyjęcie piłki każdą częścią ciała. Dotychczas tylko powyżej kolana. Teraz nawet podudziem lub stopą, aby nie było to celowe zagranie.

— Dziękuję za rozmowę.

SZEROKA KADRA

JUSTYNA KUC (urodz. w 1973 r.)

MARTA TAUDUL (1974)

MARZENA KURYŁO (1974)

MAGDA KARWOWSKA (1974)

ANNA OSTROWSKA (1975)

MARTA SASIMOWICZ (1977)

MONIKA HERMAN (1977)

ANNA SOKÓŁ (1977)

DOROTA ZAKRZEWSKA (1977)

MONIKA BARTNICKA (1978)

BARBARA CZELEJ (1978)

AGNIESZKA KRUK (1978)

MARTA LACH (1978)

MARTA WAWRZENIUK (1978)

AGNIESZKA ZEMBROWSKA (1978)

Kolumnę opracował
LESZEK TARASIEWICZ

TERMINARZ ROZGRYWEK

(grupa północna) — I RUNDA

22-23 października

VIS Skierniewice — Nike Węgrów

Zawisza-Texaco Sulechów — AZS BIAŁYSTOK

AZS Słupsk — AZS AWF Poznań

Start Łódź — Skra Warszawa

29-30 października

Start — VIS

Skra — AZS Słupsk

AZS AWF — Zawisza

AZS B-STOK — Nike Węgrów

5-6 listopada

VIS — AZS B-STOK

Nike — AZS AWF

Zawisza — Skra

AZS Słupsk — Start

19-20 listopada

AZS Słupsk — VIS

Start — Zawisza

Skra — Nike

AZS AWF — AZS B-STOK

26-27 listopada

VIS — AZS AWF

AZS B-STOK — Skra

Nike — Start

Zawisza — AZS Słupsk

3-4 grudnia

Zawisza — VIS

AZS Słupsk — Nike

Start — AZS B-STOK

Skra — AZS AWF

10-11 grudnia

VIS — Skra

AZS AWF — Start

AZS B-STOK — AZS Słupsk

Nike — Zawisza

Golden State Warriors — Charlotte Hornets 132:116 (34:30,39:30, 38:24,21:32)

Gwiazdy NBA pod Wieżą Eiffla

● Z Paryża telefonuje red. Mariusz Klimaszewski

Obejrzyć koszykarski mecz z udziałem zawodników NBA, a oglądać ich popisy jedynie za pośrednictwem odbiornika telewizyjnego to wielka różnica. Nic więc dziwnego, iż we wtorek 18 bm. w hali Palais Omnisport de Bercy zjawili się komplet publiczności. 15 tysięcy widzów podziwiała grę dwóch drużyn NBA — Golden State Warriors i Charlotte Hornets. W inauguracyjnym meczu otwierającym europejskie tournée tych drużyn lepsi byli „Wojownicy”, którzy pokonali „Szerszeni” 132:116.

Już na trzy godziny przed rozpoczęciem pojedynku, który zaplanowano na godzinę 20, przed paryską halą Bercy był tłum fanów NBA, stojący w długich kolejkach po bilety. Jednak obie amerykańskie ekipy razem z towarzyszącą im grupą dziennikarzy zza oceanu nie przybyły na Stary Kontynent li tylko rozebrać towarzyskie spotkanie. Europejska trasa sław basketu NBA jest kolejną wielką promocją zawodowej koszykówki z USA. Tym razem Amerykanie odwiedzają jeszcze oprócz Francji Hiszpanię i Włochy, lecz tylko nad Sekwaną zawodnicy NBA rozegrali mecz między sobą.

W 1993 roku w Wembley Arena europejscy fani pasjonowali się pojedynkami Orlando Magic z Atlanta Hawks (120:95 i 101:113). We wtorek — 18 października fani klaskali i krzyczeli podczas show Golden State Warriors i Charlotte Hornets.

Amerykanie przylecieli już do Paryża w niedzielę 16 bm. Na lotnisku Orly o godzinie 8.55 wylądował najpierw samolot z drużyną Golden State Warriors. Kwadrans później przylecieli zawodnicy Charlotte Hornets. Dwie godziny potem odbyły się pierwsze treningi koszykarzy. W poniedziałek, w przeddzień meczu mogliśmy uczestniczyć w zajęciach ekip NBA. Odbyły się również pierwsze konferencje prasowe. W południe pod Wieżą Eiffla i w Parku Trocadero „Wojownicy” i „Szerszenie” pozowali do zdjęć.

Na jednej z konferencji prasowych komisarz NBA David Stern powiedział: — Bardzo się cieszę, iż znów jesteśmy w Paryżu. Mamy wspaniałe wrażenia z ostatniego naszego pobytu w tym mieście podczas turnieju McDonalda w 1991 roku. Mimo iż pożegnaliśmy w ostatnim swym meczu w „Jeziorowcach” Magica Johnsona, jestem rad, że NBA gra w coraz większej ilości państw. Ten rok stoi pod znakiem międzynarodowych tournée naszych zawodników. Mamy cztery pokazowe spotkania w Meksyku, Puerto Rico jak również otwieramy nowy sezon NBA w Japonii.

Natomiast o zakończeniu kariery zawodniczych Magica, Jordana i Birda Stern powiedział: — Rzeczywiście, odejście tych zawodników wydaje się stratą nie do zastąpienia.

Byli oni absolutnie niepowtarzalni. Lecz tak samo myśleliśmy po odejściu na emeryturę Elgina Bajora, Wilta Chamberlaina, Willa Russella, Jerrego Westa czy Oscara Robertsona. Coraz pojawiają się jednak nowe gwiazdy.

W Paryżu w barwach Charlotte Hornets zagrał jeden z byłych trzech muszkieterów Boston Celtics, Robert Parish liczący już 41 lat. W jednym z wywiadów stwierdził on: — Jestem szczęściarzem. Nigdy nie odniosłem poważnej kontuzji. Kocham tę grę i będę w nią grał tak długo, jak tylko będę mógł.

I właśnie pod hasłem „I love this game” odbywać się będzie kolejny sezon NBA.

Niestety, nie wszyscy awizowani gracze wzięli udział w tym pojedynku. W Charlotte Hornets nie grali kontuzjowani Alonso Mourning, Tony Peenne, David Wingate oraz Dell Curry. W Warriors nie wystąpił zaś Chris Webber (najlepszy debiutant w zeszłorocznej lidze), Carlos Rogers i Clifford Rosier. Wszyscy nie podpisali jeszcze kontraktów.

Jednak w składach obu zespołów występuje wielu innych znakomych koszykarzy. W hali de Bercy zobaczyliśmy: Muggsy Bogues, Roberta Parish (zdobywca trzech mistrzowskich pierścieni NBA w Boston Celtics), Larry Johnsona, Michaela Adamsa (wszyscy Charlotte Hornets).

Natomiast w Golden State Warriors — jeden z tegorocznych kandydatów do tytułu mistrzowskiego — pokazali się: Tim Hardaway, Latrell Sprewell, Ricky Pierce, Chris Mullin, Manute Bol.

Jako pierwsi do hali wbiegli w swych tradycyjnych, fioletowo-zielonych dresach zawodnicy Hornets. Później, przy równie ogłuszających krzykach francuskich kibiców w Bercy pojawili się ubrani na biało Warriors. Na kwadrans przed rozpoczęciem meczu, wielki zegar zawieszony pod sufitem zaczął odliczać sekundy do rozpoczęcia gry. Po prezentacji ekip, odegrano hymny USA i Francji.

Początek gry należał do „Szerszeni”. Punkty otwarcia zdobył z rzutu osobistego Parish, w chwilę później za trzy punkty trafił Bogues. Dla podopiecznych Dona Nelsona pierwsze oczka uzyskał Mullin. W 2 minucie był remis 8:8, w piątej, dzięki wspaniałym podaniom Mullina, „Wojownicy” prowadzili 16:14 i nie oddali już prowadzenia do końca pojedynku.

W 6 minucie trenerzy wzięli pierwszy czas i wówczas spod dachu na linach zjechały maskotki spod znaku NBA. Szerszeń Charlotte Hornets — Hugo, oraz lew Rocky,

ulubieniec Denver Nuggets. W każdej wolnej chwili zabawiali oni publiczność. Oprócz nich popisywała się swoimi umiejętnościami grupa „The Sports Magic Team” (Orlando) a także Tanya Crevier — specjalistka od żonglowania piłkami.

W 9 minucie Warriors wygrywało 29:23. Dzięki dobrej grze Kenny Gaddisona, Hornets doszli do rywala na jeden punkt — 31:30, lecz pierwsza kwarta zakończyła się zwycięstwem „Wojowników” 34:30.

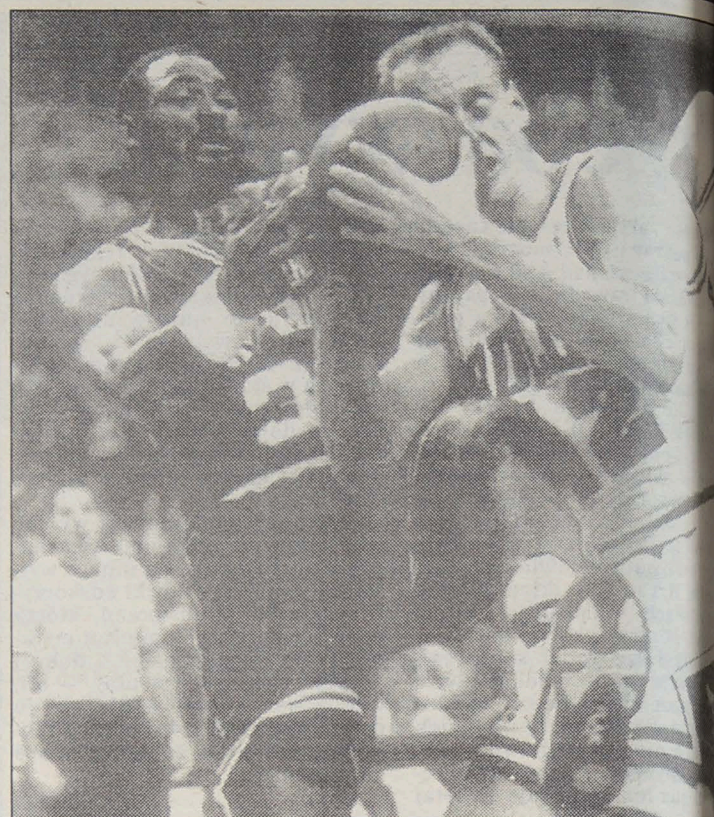
W drugiej kwarcie Golden State dzięki lepszemu obronie i skuteczności odskoczyli od rywali na kilkanaście punktów. Rzutami za 3 pkt i znakomitymi podaniami popisywał się Chris Mullin.

Na parkiecie po raz pierwszy pojawił się olbrzym z Sudanu Manute Bol, który swoimi blokami zniechęcił do gry kilku koszykarzy Charlotte. Jedynie Parish wysokimi łobami znajdował drogę do kosza z pominięciem olbrzyma. Po pierwszej połowie Warriors wygrywali 73:60.

Trzecia kwarta znów przebiegała pod znakiem dominacji drużyny Golden State, która zwyciężyła w tej części gry 38:24.

Francuzi bardzo żywiołowo dopinguwali zawodników. Jeden z fanów, gdy piłka opuściła boisko i trafiła do niego dwukrotnie ją pocałował.

W ostatniej części gry, kiedy wynik był już rozstrzygnięty, koszykarze popisywali się swoimi umiejętnościami. Nie brakowało wspaniałych podań, bloków, dryblingów i wsadów do kosza. Ponad godzinny mecz zakończył się zwycięstwem Golden State Warriors 132:116. Następnego dnia gwiazdy odleciały na kolejne mecze do Hiszpanii i Włoch.



NBA gra nie tylko w Paryżu. Na zdjęciu fragment meczu pomiędzy Chicago Bulls a Utah Jazz. Mecz miał miejsce w nowotwórczej hali „Byków” w Chicago. Fot. PAP/CAF/EP

Hestja AZS-Lech — Włóknarz

DŁUGA PODRÓŻ TUŻ PRZED MECZEM

Już w piątek koszykarki Włóknia-
rza Białystok rozegrają w Poznaniu
mecz o mistrzostwo I ligi. Rywalem
podopiecznych Adama Wyszcelskiego
będzie zespół Hestji AZS — Lech
Poznań.

Jak sama nazwa wskazuje, najbliższy przeciwnik białostoczank to zespół powstały z połączenia AZS Poznań i Lecha Poznań. Obydwie kluby miały kłopoty finansowe i dlatego doszło do fuzji. Nie ułatwiło to jednak życia koszykarkom, gdyż nowy twór nie był zbyt życzliwie traktowany przez PZKosz. Doszło nawet do tego, że sponsor — firma Hestja — chciała wycofać drużynę z rozgrywek. Ostatecznie tak się nie stało.

Najmocniejsze punkty Hestji AZS — Lech Poznań to Mrozińska i Słabicka — obie zdobywają w meczach najwięcej oczek.

Rywal, jak się wydaje, leży w zasięgu możliwości Włóknia-
rza. Białostoczanki wyjeżdżają na to spotkanie w piątek rano, zaś wieczorem, godz. 20 wybiegną na boisko. Na pewno długa podróż tuż przed spotkaniem nie wpłynie dobrze na postawę naszych zawodniczek. Trener Wyszcelski ma do dyspozycji prawie wszystkie koszykarki. Nie pomaga Anna Kruczenko, która nad odczuwa skutki kontuzji. Jej miejsce w zespole zajmie któraś z młodszych koszykarek. W grę wchodzi Wojniak lub Kowalczyk.

NADAL DWIE GRUPY

Na środowym spotkaniu przedstawieli władze wszystkich klubów ekstraklasy koszykarek, które odbyły się w siedzibie PZKosz., podjęto decyzję w sprawie reorganizacji tegorocznego systemu w lidze koszykarek.

Przypomnijmy, iż w grupie B pozostało tylko 6 zespołów: LKS, MTU Heros Pabianice, Glinik Gorlice, Skon Gorzów, Słęża Polifarb SA. Wroław i Boquet Zielona Góra. Najpóźniej przed rozpoczęciem ligi doszło do połączenia zespołów Lecha Poznań, AZS Hestja Poznań, a następnie — po rozegraniu dwóch spotkań w tej grupie — wycofał się zespół Startu Sępólno. W takiej sytuacji rozgrywanie meczów według wcześniejszego kalendarza było rzeczą niemożliwą. Zdarzało się bowiem tak, że w grupie B rozgrywano zaledwie dwa spotkania, a dwie pozostałe drużyny musiały pauzować.

Postanowiono więc, iż zmiana ulegnie jedynie terminarz rozgrywek grupy B, tak by każdorazowo rozgrywano pełną kolejkę spotkań w tej grupie — po trzy mecze. Na zdecydowano się — mimo wcześniejszych planów — na połączenie obydwu grup i całkowitą zmianę tegorocznego systemu rozgrywek ekstraklasy koszykarek.

FC Piaseczno — Jagiellonia

Beniaminek z aspiracjami

Po nieudanym występie Jagiellonii w meczu przeciwko Błękitnym Kielce, białostockich piłkarzy czeka kolejny ligowy bój. Tym razem przeciwnikiem podopiecznych trenera Michalczyka będzie FC Piaseczno.

Zespół spod Warszawy jest dobrze znany w naszym regionie. W ubiegłym sezonie wygrał zdecydowanie rozgrywki warszawsko — mazurskiej grupy III ligi.

Piłkarze tej drużyny jakby z rozpędu kontynuują dobrą passę i mają chyba spore aspiracje. Po XII kolejkach są na trzecim miejscu. Odnieśli do tej pory pięć zwycięstw, tyle samo razy zremisowali i tylko dwukrotnie zeszli z boiska pokonani. Ostatniego występu w lidze piasecznianie nie mogą zaliczyć do udanych. Zremisowali na wyjeździe ze słabiutkim Okocimskim Brzesko.

Natomiast szkoleniowiec Jagiellonii ma nieco kłopotów personalnych. Z powodu kontuzji nie wystąpi Janusz Szugzda. Zabraknie też Sobolewskiego, który znalazł się w kadrze Andrzeja Zamilskiego. Wzmocnieniem okaże się na pewno powrót Ambrożeja, który skończył już karierę za kartki.

Mecz z Piasecznem nie będzie spacerkiem. Ostatnio Jagiellonia odbiła się nieco od dna, ale punkty są jej nadal niezbędne, jeżeli drużyna ze spokojem zechce spędzić zimową przerwę.

(mag)

LOTTO

DUŻY LOTEK
10,11,29,32, 36,39
EKSPRES LOTEK
2,5,6,10,41